



TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

Nr 19 (837)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

10 maja 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

Nasze ogłoszenia i reklamy
czytają mieszkańcy
gmin i miejscowości:

**Cieszków, Daniszyn,
Kobylin, Koźmin,
Krotoszyn, Pępowo,
Pogorzela,
Rozdrażew,
Sulmierzyce, Zduny**

ZWŁOKI SAMOBÓJCY LEŻAŁY PARĘ MIESIĘCY?



Czy ciało 38-letniego mężczyzny, który popełnił samobójstwo wieszając się na klamce od drzwi swojego mieszkania, leżało przez kilka miesięcy? Tak twierdzą sąsiedzi z kamienicy na ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. w Krotoszynie. Prokuratura uważa, że zwłoki mogły leżeć kilka nocy.

Mieszkanie 38-letniego denata pokazał nam administrator kamienicy

**Przeżyliśmy
beatyfikację
Jana Pawła II**

str. 13 – 16

MATURZYŚCI PO PISEMNYM

Maturzyści z naszego powiatu zdawali pisemne egzaminy z języka polskiego, matematyki i języka obcego. Wielu abiturientów uważa, że zadania z matematyki były bardzo trudne. Natomiast egzamin z polskiego, ich zdaniem, nie przysporzył zbyt wielu trudności. Według polonistów egzamin podstawowy był o wiele łatwiejszy od tego na poziomie rozszerzonym.

10

DYSKUTOWALI O ULICY GRUDZIELSKIEGO

– Te usterki wyszły, jak zrobiło się cieplej – powiedział o ul. Grudzielskiego na zebraniu osiedla Parcelki wicestarosta Krzysztof Kaczmarek. Bez ogródek przyznał, że spodziewał się zapadnięcia asfaltu na fragmencie ulicy. – To było do przewidzenia już podczas budowy. Warunki zimowe były bardzo trudne. Wykonawca udzielił 5-letniej gwarancji na drogę.

12

A-T WIT-CARS MISTRZEM!

Zespół Instalatora Marciniak został zdetronizowany przez inną krotoszyńską drużynę – AT Wit-Cars w finale rozgrywek Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki. To historyczny sukces. Przez ostatnich 9 lat zajmowali oni miejsce na podium, ale nigdy nie wywalczyli złota. Największą niespodziankę sprawiła jednak Wieża Koźmin, która zajęła trzecią lokatę. Finały odbyły się w ostatnią sobotę w hali CSiR w Krotoszynie.

27

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów



SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOLOWNICZE

CZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁĄCZNOVA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703



Chcesz opisywać i zmieniać świat?

Chcesz być wśród ludzi piszących i wydających
najchętniej czytany
tygodnik ziemi krotoszyńskiej?

Przyjdź do nas.

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 9 maja kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON	LPG
Jarocin, Poznańska 26a	5,12 zł	5,27 zł	5,07 zł	-
Krotoszyn, Tartaczna	5,08 zł	5,15 zł	5,02 zł	-
Krotoszyn, Magazynowa	5,15 zł	5,39 zł	5,07 zł	2,59 zł
Krotoszyn, Koźmińska 60	5,19 zł	5,46 zł	5,13 zł	2,69 zł
Krotoszyn, Chwaliszewska	5,09 zł	-	5,02 zł	2,55 zł
Milicz, ks. Waresiaka	5,25 zł	5,45 zł	5,09 zł	2,55 zł
Ostrów, ul. Raszkowska 70	5,16 zł	5,43 zł	5,03 zł	-

FOTO - ZAGADKA

PAWEŁ W. PŁOCIENNICZAK



Znasz swoje miasto?
Zgadnij gdzie to jest?

fotoZAGADKA?

Powracamy do naszego konkursu sprzed lat. Na rozwiązanie zdjęciowej zagadki czekamy do 14 maja. Odpowiedzi na kuponie konkursowym należy wrzucić do skrzynki kontaktowej, która znajduje się przy siedzibie Rzeczy Krotożyńskiej na ul. Sienkiewicza 2a w Krotoszynie lub wysłać pocztą. Dla zwycięzcy konkursu nagroda.

foto ? ZAGADKA

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

Filmy 3D w krotoszyńskim kinie?

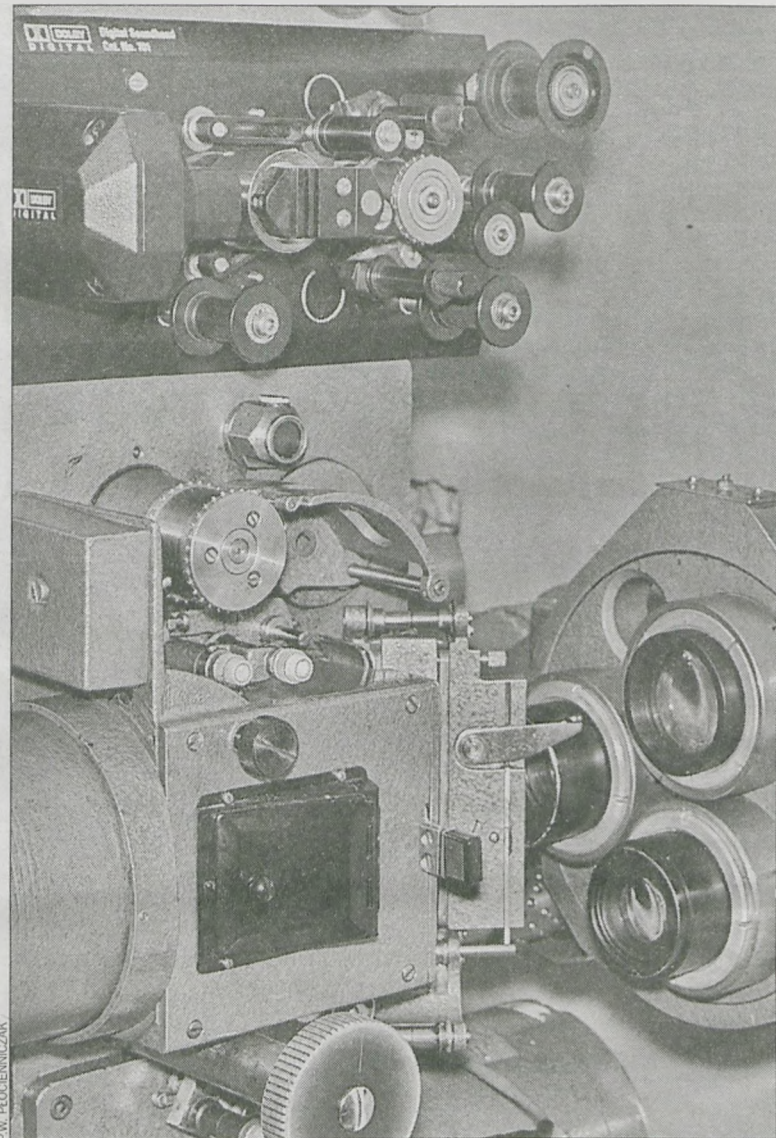
Możliwe, że w tym roku kino *Przedwiośnie* przejdzie proces cyfryzacji. Pozwoli to na wyświetlanie filmów w formacie trójwymiarowym. Według założeń Wojciecha Szuniewicza, szefa Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, liczba widzów wzrośnie o 30 procent.

Temat cyfryzacji kina *Przedwiośnie* był już omawiany na łamach naszej gazety po tym, jak 24 marca br. na posiedzeniu komisji społecznej Rady Miejskiej, W. Szuniewicz zaproponował radnym realizację przedsięwzięcia. Koszt cyfryzacji oszacował na 476 tys. zł. Większą część tej kwoty, bo niecałe 400 tys., Szuniewicz planuje zapłacić w ramach leasingu, w comiesięcznych ratach. Pozostałe 100 tys. chciałby pozyskać z miejskiego budżetu. Pomysł Szuniewicza poparło wielu radnych, jednak ostatecznie stwierdzono, że dyrektor musi najpierw opracować i przedstawić dokładny biznesplan, zawierający m.in. prognozy dochodów kina po zamontowaniu cyfrowego systemu projekcji. Kiedy szef ośrodka kultury dostarczył wymagane materiały, członkowie komisji społecznej na posiedzeniu, które miało miejsce 18 kwietnia, podjęli pozytywną decyzję. Skierowali również do burmistrza Krotoszyna wniosek o przyznanie ośrodkowi kultury 100 tys. zł.

Temat zniknął

Żeby decyzja o przyznaniu środków na cyfryzację kina została zatwierdzona, musi zostać przegłosowana przez większość radnych miejskich. Temat ten nie pojawił się jednak na ostatniej sesji, która odbyła się 28 kwietnia, co zaniepokoiło przewodniczącego komisji społecznej, Krzysztofa Manistę. – Co dalej z wnioskiem komisji społecznej o dofinansowanie cyfryzacji z budżetu miasta i gminy? Dlaczego ta sprawa została pominięta? – zapytał burmistrza. Julian Joks odpowiedział, że temat zostanie poruszony na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej, czyli w maju. – Nie ulega wątpliwości, że cyfryzacja jest potrzebna i należy ją przeprowadzić jak najszybciej – twierdzi K. Manista. – Zobaczymy jednak, jaka będzie decyzja radnych na następnej sesji. Pomysł popiera również radny Miłosz Zwierzyk: – Według mnie będzie to prawdziwy technologiczny skok w XXI wiek.

O jedną trzecią więcej widzów



Cyfryzacja to odejście od tradycyjnych projektorów

Cyfryzacja kina pozwoli na emitowanie filmów premierowych wcześniej, a nie – jak dotychczas – po dwóch miesiącach od pierwszej projekcji. Kino będzie mogło również wyświetlać filmy 3D. – Cyfryzacja pozwala pobierać dane drogą satelitarną, więc film spływa do naszych źródeł natychmiast – zapewnia dyr. Szuniewicz.

W marcu br. *Przedwiośnie* odwiedziło 1.848 osób. Z danych z poprzednich dwóch lat wynika, że średnio miesięcznie z kina korzysta 1.469 widzów.

Dyrektor KOK szacuje, że po cyfryzacji liczba widzów wzrośnie o 30 proc. Swoje przypuszczenia opiera na przykładzie powiatu wadowickiego. Wzrost zysków tamtejszego kina wynosi 52 proc.

W. Szuniewicz planuje jednak też podniesienie cen biletów. Za ulgowy zapłacimy 16 zł, za normalny 18 zł, natomiast za bilet na film 3D – 22 zł. Do tej pory ulgowy kosztował 12 zł, a normalny 14 zł.

Agnieszka Marciniak

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

UDERZYŁ POLICJANTA

I właśnie... Puścić taką hołotę na jakąś imprezę. Tam się napiją jak świnię (choć świnię w tym przypadku i każdym innym wykazują trochę więcej kultury) i dochodzi do takiej sytuacji. Za duża dawka testosteronu i alkoholu na tak mały mózg tego mężczyzny, co uderzył funkcjonariusza. **Ona**

Wreszcie niech wezmą się za naćpanych gówniarzy z tego browaru, naćpani i podpici szukają zaczepki obo-

jętnie z kim i na czym...

były klient BROVAR CLUB

Łać to ścierwo pałami ile wlezie napiją się i im się wydaje a potem bijatyki i zastraszanie kto kogo zna itp. itd. a w końcu jak gacie pełne to dzwonią na policję jako ostatnią deskę ratunku! Panowie Policjanci łąć tą młodzież niech równo puchnie!!!

Ochroniarz

...co tydzień wielu ludzi dostaje po twarzy na mieście i wielkiej afery nie

ma, pod jakim względem policjant jest lepszym człowiekiem niż każdy z nas? Rozumiem, że to funkcjonariusz publiczny, tylko boli mnie to że za jakiegokolwiek naruszenie nietykalności policjanta jest wielka afery, a zwykły szary człowiek jest traktowany zgoła inaczej... **kl**

Policjant był mało czujny i tego w szkółce nie uczą, to uczy życie, jak się jest kiepskim obserwatorem to w dziób zawsze dostawać będzie.

bywalec

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Zintegrowana promocja Twojej Firmy

**pkt.pl**

potencjał kompetencje technologia

Uruchomiliśmy tysiące kampanii multimedialnych!
Zamów reklamę w naszych książkach oraz promocję online w Polsce i na rynkach europejskich.

Sprawdź szczegóły – 801 88 66 66 i www.doradcy.pkt.pl

Zarobki starosty?

Ponad 10 tysięcy złotych brutto!



Nie wszyscy radni chcieli, by starosta Kulka tak dużo zarabiał

Radni Rady Powiatu Krotoszyńskiego ustalili wynagrodzenie starosty. Dzięki temu, że Leszkowi Kulce zagwarantowano maksymalne stawki, będzie on teraz zarabiał miesięcznie 10 tys. 666 zł brutto.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia starosty krotoszyńskiego zawierał największe możliwe składniki pensji. Zaproponowano maksymalne wynagrodzenie zasadnicze i dodatek funkcyjny, wynoszące odpowiednio 4 tys. 890 zł i 1 tys. 920 zł. Najwyższa miała być również stawka dodatku specjalnego, czyli 40 proc. obu kwot łącznie. Na posiedzeniach komisji stałych nie było co do tej propozycji zgody. Komisja budżetowo-gospodarcza i rolnictwa opowiedziała się za, ale komisja spraw społecznych uznała, że staroście

wystarczy przyznać 30 proc. dodatku specjalnego.

Ostateczna decyzja radnych nie była zatem jednogłośnie. Dziesięciu opowiedziało się za projektem uchwały zakładającym maksymalne wynagrodzenie, sześciu głosowało przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu. Zarobki starosty razem z dodatkiem stażowym w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego wynoszą obecnie 10 tys. 666 zł. Są wyższe od dotychczasowych o 696 zł.

Sebastian Pośpiech

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 29 grudnia.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	3,55 zł	—	3,55 zł
Borek Wlkp., Petrochemia Plock, ul. Powstańców Wlkp. 26a	3,65 zł	3,80 zł	3,64 zł
Jarocin, Alex, ul. Zacisza 2	3,61 zł	—	3,55 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	3,57 zł	3,77 zł	3,54 zł
Krotoszyn, Bliska, Chwaliszewska	3,51 zł	3,69 zł	3,51 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	3,69 zł	—	3,67 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	3,56 zł	—	3,59 zł
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	3,47 zł	—	3,47 zł

REKLAMA

BIOENERGOTERAPEUTKA Marta Zacharczuk

Pomoc:

- trawienie, wrzody,
- kręgosłup, stawy, guzy,
- cysty, mięśniaki,
- ciśnienie, kamienie,
- prostata, tarczycy, inne.



Zapisy telefoniczne:
0 609 579 806
0 62 725 26 39

Krotoszyn
ul. Zamkowa 1a
(naprzeciw parku)
6 stycznia 2006 r.

Uwaga! Terapeutka o sprawdzonej skuteczności - rekomendacja gazety FAKT

Okazała limuzyna dla ważnych urzędników

Za zgodą radnych, którzy przeznaczili na nowe auto dla Urzędu Miejskiego 120 tys. złotych, zapadła decyzja o zakupie nowej skody superb za 119 tys. 940 zł. Tak więc z kwoty wyznaczonej przez Radę Miejską pozostanie... 60 zł reszty. Wiceburmistrz Krotoszyna Franciszek Marszałek uważa, że gmina zaoszczędziła w ten sposób ok. 20 tys. zł, bo o tyle więcej trzeba zapłacić

za skodę superb kupowaną bez przetargu w salonie.

Dostawcą auta będzie ostrowski *Po-lmochyt*. Ogłaszając przetarg Urząd Miejski zaznaczył, że chodzi o samochód typu sedan (limuzyna) i wypunktował wszystkie wymagania co do wyposażenia, typowe dla limuzyn, czyli aut luksusowych.

(er)

PFRON odda pieniądze?

Rada Powiatu Krotoszyńskiego przekazała Domowi Pomocy Społecznej w Baszkowie dodatkowe 79 tys. zł. Taką właśnie kwotę naliczył i pobral od ośrodka Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych za nieplacenie składek na jego rzecz w latach 2001-2005.

Opłata wynika z ustawy o rehabilitacji osób niepełnosprawnych i nakładana jest na firmy i instytucje, które nie zatrudniają określonej liczby pracowników-inwalidów. *Byliśmy przekonani, że opłacanie takich składek nie dotyczy ośrodków zajmujących się opieką nad osobami starszymi, schorowanymi i niepełnosprawnymi* – mówi Andrzej Jerzak, skarbnik po-

wiatu. Jednakże urzędnicy z PFRON-u powołują się na przepis mówiący, że zwolnieniu podlegają placówki sprawujące opiekę wyłącznie nad niepełnosprawnymi pensjonariuszami. *W Baszkowie są też osoby bez orzeczenia lekarskiego o niepełnosprawności* – wyjaśnia Jerzak, ale jego zdaniem to jeszcze o niczym nie świadczy. *No bo jak nie nazwać niepełnosprawną starszą schorowaną osobą...*

dodaje. Starostwo odwołało się do PFRON-u, a z prezesem tej instytucji rozmawiał starosta Leszek Kulka. *Są ogromne szanse, że nasze racje zostaną uznane i odzyskamy 79 tys. zł* – uważa A. Jerzak.

(popi)

Czy wróci demokracja?

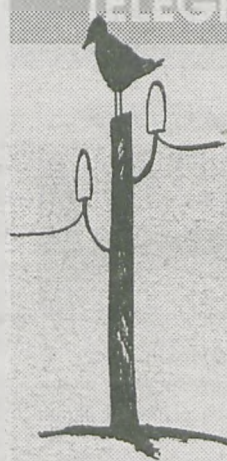
Do 15 stycznia za pośrednictwem radnych wszyscy mieszkańcy gminy Krotoszyna mogą zgłaszać swoje propozycje zmian w jej statucie – ogłosiła na ostatniej w tym roku sesji przewodnicząca Rady Miejskiej Zofia Jamka. Podczas tego samego spotkania powołana została doraźna komisja mająca przygotować korektę dokumentu. Jej przewodniczącym wybrano Mariana Skotarka. Razem z nim pracować będą: Zofia Jamka, szefowie komisji stałych – Edward Jokiel i Krzysz-

tof Kierzek, a także Paweł Sikora, Marek Płócienniczak, Urszula Olejnik, Zygmunt Kozupa.

Pojawiła się nadzieja, że po kilkuletniej przerwie każdy obywatel gminy Krotoszyna będzie miał szansę zabrania głosu podczas obrad Rady. Statuty większości polskich gmin przewidują taką możliwość w punkcie *wolne głosy* i wnioski. W Krotoszynie zlikwidowano taki zapis na początku poprzedniej kadencji.

(er)

TELEGRAF



Rusza II
runda
K L S .
3 stycznia
o godz.
19.30
w krotoszyńskiej
Szko-le
Podstawowej nr 4 ro-
zebrany
zostanie
mecz siat-

kówki pomiędzy BM- Eko Krotoszyn i Węzł Kozmin. Zainauguruje on rozgrywkę II rundy Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki.

STOP.

Spotkanie z animatorami kultury. 4 stycznia o 17.00 w Urzędzie Gminy i Miasta Zduny rozpocznie się spotkanie władz samorządowych z miejscowymi animatorami kultury, którzy podsumują swoją działalność w 2006 r. Zaproszeni goście będą dyskutowali na temat imprez kulturalnych zaplanowanych na rok 2007.

STOP.

Astra wybierze zarząd. 10 stycznia o godz. 17.00 w restauracji *Cristal* odbędzie się zebranie Klubu Sportowego *Astra*. Głównym punktem spotkania będą wybory nowego zarządu klubu. Obecnie urzędujący już kilka miesięcy temu zapowiedział rezygnację.

STOP.

Wybory do rad WIR. 4 lutego rolnicy będą uczestniczyli w wyborach do Rady Powiatu Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Lokale wyborcze będą czynne od 8.00 do 18.00.

STOP.

Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie, lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

DO RZECZY

W tym miejscu zawsze wypunktujemy najbardziej naszym zdaniem pozytywne i negatywne zdarzenia czy zjawiska minionego tygodnia. Tym razem, ze względu na świąteczną jeszcze porę, wyjątkowo robimy nieco inaczej, skupiając się wyłącznie na tym, co dobre.



Wigilia dla Wszystkich w ZSP nr 2, zorganizowana przez wolontariuszy.



Drzewko Miłości w krotoszyńskiej farze.



Działalność stołecznej fundacji Dziecięca Fantazja, która przed świętami podarowała krotoszyniance wymarzony prezent.

KRYMINAŁKI



21 grudnia w krotoszyńskim sklepie na ul. Rynkowej nieznany sprawca, wykorzystując nieuwagę ekspedientki, skradł z kasy 400 zł.

22 grudnia do niezamkniętego mieszkania przy ul. Chopina w Krotoszynie

wszedł złodziej. Skradł stamtąd telefon komórkowy, aparat fotograficzny oraz złotą biżuterię. Wartość zrabowanego mienia wynosi 5 tys. 300 zł.

22 grudnia nieznany włamywacz dostał się do mieszkania przy placu Szkolnym w Krotoszynie i skradł z niego złotą biżuterię wartą 4 tys. 400 zł.

Od 23 do 26 grudnia włamano się do magazynu przy ul. Przemysłowej w Krotoszynie. Skradziono stamtąd młotowiertarkę elektryczną wartą 3 tys. 500 zł. Do tej pory policji nie udało się ustalić sprawcy.

WYPADKI

15 grudnia o godz. 16.10 na trasie Sulmierzyce - Krotoszyn kierowca fiata, 44-letni mieszkaniec Bortnik, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i zderzył się z volkswagenem prowadzonym przez 61-latkę z Chwaliszewa. Funkcjonariusze drogówki nałożyli na niego dwustupięćdziesięciozłotowy mandat.

16 grudnia o godz. 6.35 w Wolenicach doszło do kolizji. 28-latek z Rozdrażewa, kierujący polonezem, nie zachował ostrożności podczas manewru wymijania i zderzył się nissanem, prowadzonym przez mieszkankę Krotoszyna. Policja nałożyła na niego dwustupięćdziesięciozłotowy mandat.

18 grudnia o godz. 7.00 na ul. Zacisze w Krotoszynie prowadząca fiata 27-letnia krotoszyńszanka nieprawidłowo wykonała manewr skrętu w lewo i zderzyła się motorowerem, którym jechał 17-latek ze stolicy powiatu. Młodzian z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

18 grudnia o godz. 7.30 w Łagiewnikach kierowca fiata, 46-letni koźminianin, nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w nissana, którego prowadziła 34-letnia mieszkanka Łagiewnik. Kobieta z obrażeniami ciała została hospitalizowana. Kierujący byli trzeźwi.

23 grudnia ok. godz. 10.00 na ul. Fabrycznej w Krotoszynie 51-letni mieszkaniec tego miasta, kierujący fordem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i potracił rowerzystkę - 53-letnią krotoszyńszankę. Cyklistkę z zerwanymi więzadłami kolana przetransportowano do szpitala.

26 grudnia w Benicach ok. godz. 4.00 kierowca opła, 24-letni krotoszyńszanianin, nie dostosował prędkości do warunków atmosferycznych i na łuku drogi zjechał na pobocze, a następnie wpadł do rowu. W wypadku ucierpiał dwóch pasażerów, także mieszkańców Krotoszyna - z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. 24-latek był trzeźwy. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

(szop)

Wjechał na chodnik i uderzył w płot

23 grudnia ok. godz. 2.00 na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie 29-letni mieszkaniec tego miasta, prowadzący bmw, stracił panowanie nad pojazdem, wjechał na chodnik, a następnie uderzył w płot. Podróżujący z nim pasażer, 24-letni krotoszyńszanianin, złamał obojczyka, natomiast kierowca ma ogólne potłuczenia. Obaj zostali hospitalizowani. Jak się później okazało 29-latek prowadził pojazd będąc pod wpływem alkoholu (ok. 1,6 prom.).

(szop)



Takie bywają skutki jazdy po pijanemu

Nie zaginał, lecz pojechał w odwiedzin do ojca

Michał Mielrzyński, 51-letni pensjonariusz Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie, który zaginął 17 grudnia, odnalazł się. Jak się okazało, przez pięć dni przebywał u swojego ojca w Płocku.

O sprawie 51-latka pisaliśmy w ostatnim ubiegłorocznym wydaniu *Rzeczy*. Przypomnijmy - informację o jego zaginięciu krotoszyńska policja otrzymała w niedzielę 17 grudnia ok. godz. 16.00. Poszukiwania nie przyniosły rezultatu. Pensjo-

nariusz odnalazł się dopiero 21 grudnia. Policja i baszkowski DPS zostali poinformowani o zgubie przez kierownictwo powiatowego szpitala - przewieziono go tam z krotoszyńskiego dworca PKP karetką pogotowia. Wsiadając z pociągu źle się poczuł, dlatego musieli interweniować pracownicy pogotowia - tłumaczy Marzena Sokółowska, pracownica socjalna DPS-u.

Dlaczego pensjonariusz oddalił się z Domu Pomocy? Z informacji uzyskanych od M. Sokółowskiej wynika, że wyjechał do Płocka, aby odwiedzić tam ojca. Jednak opuszczenie murów baszkowskiej placówki nie było zgodne z prawem. Mielrzyński został do niej

skierowany przez sąd. Przyczyną takiego orzeczenia była choroba. - *Mógł nas opuścić dopiero po podpisaniu przez jego ojca dokumentów poświadczających, iż bierze on na siebie odpowiedzialność za opiekę nad synem* - mówi nasza rozmówczyni.

To nie pierwszy tego rodzaju incydent z Mielrzyńskim w roli głównej. Jednak - jak zaznaczyła Sokółowska - do tej pory jego wycieczki ograniczały się do zwiedzania powiatu krotoszyńskiego.

Obecnie Mielrzyński przebywa w Płocku. - *Urlopowaaliśmy go, bo teraz wszystkie formalności zostały dopełnione* - wyjaśnia M. Sokółowska.

Szymon Pawlak



Od strony Stawnej nie widać, jaki to znak

Znak drogowy, który dezinformuje

W Krotoszynie na ulicy Robotniczej, przed skrzyżowaniem z Promienistą, stoi znak, który informuje kierowców o tym, że znajdują się na drodze z pierwszeństwem ruchu. Zmotoryzowani mogą jednak mieć kłopot z odczytaniem tej informacji.

- *Nie dość, że jakiś chuligan go wygięli, to jeszcze odwrócili* - mówi Czytelniczka, która zgłosiła nam ten problem.

Jadący od Stawnej nie są w stanie odczytać, o czym on informuje. Twierdzi, iż sprawę zgłosiła w Powiatowym Zarządzie Dróg (administrator Robotniczej), jednak do tej pory nie było żadnej reakcji ze strony pracowników tej placówki.

Ten znak stoi tak już od kilkunastu dni - dodaje kobieta.

Skrzyżowanie Robotniczej z Promienistą nie należy do bezpiecznych - nie rzadko dochodzi tam do kolizji, ponieważ niektórzy nieostrożni kierowcy bio-

rają drugą z ulic za główną. - *Nie bardziej mylnego* - mówi zagadnięty przez nas krotoszyńszanianin, mieszkający w okolicy. - *Dlatego w tym miejscu zarządca powinien zadbać o przejrzystą informację dla zmotoryzowanych*. Jego zdaniem powyższy znak może sprawić nieorientowanym kierowcom duże kłopoty.

Wcześniej nikt nas o tej usterce nie informował - podkreśla Krzysztof Jeliński, dyrektor PZD. - *Na takie zawiadomienia reagujemy natychmiast*. Zapewnił nas, że problem szybko zostanie usunięty. I oto chodzi!

(szop)

Pojazd MZK na bardzo dalekie trasy

Ważna informacja dla wszystkich organizatorów zbiorowych wyjazdów - Miejski Zakład Komunikacji w Krotoszynie dysponuje nowoczesnym i wygodnym autobusem turystycznym.

MZK kupił ostatnio autobus turystyczny marki BOVA FHD 12.370. Pojazd wyposażony jest między innymi w klimatyzację, sprzęt audio-video, barek kawowy oraz lodówkę, a komfort jazdy poprawiają zamontowane przy każdym z siedzeń nadmuchy powietrza oraz oświetlenie. Spełnia wszystkie wymogi bezpieczeństwa, dysponuje systemami ABS i ASR. Ma 50 miejsc, każdy fotel wyposażony jest w pas bezpieczeństwa.

Na dalekich trasach można skorzystać z we i umywalki. Odpoczywającemu kierowcy zapewniono ogrzewaną i klimatyzowaną sypialnię, posiadającą łączność z prowadzącym autokar.

Przed rozstrzygnięciem przetargu wytypowani pracownicy MZK pojechali do



Może zabrać 50 pasażerów

Tarnowa Podgórnego w celu sprawdzenia stanu technicznego pojazdu - używanego, siedmioletniego.

Wpłynęły cztery oferty. Kryteria oceny ofert były już podane w warunkach przetargu - mówi Wiesław Gałęski, dyrektor MZK. Wartość nowego pojazdu tego typu to koszt (netto) 370 tys. euro, za używany autobus krotoszyński przewoź-

nik zapłacił 263 tys. zł. - *Polowa to zaoszczędzone pieniądze firmy, drugą część dołożyła gmina* - informuje szef MZK.

Do tej pory lokalne biura turystyczne wynajmowały na dalekie trasy autobusy spoza powiatu, teraz będą mogły korzystać z usług MZK. Pierwszy wyjazd planowany jest na połowę stycznia.

Bożena Maćkowiak

RZECZ

Jak długo wisiał na kłamce?

W jednym z mieszkań przy ulicy 56 Pułku Piechoty Wlkp. w Krotoszynie doszło do tragedii. 38-letni Paweł, lokator kamienicy, popełnił samobójstwo, wieszając się na kłamce.

P.W. PŁOĆNINIAK

Brama wjazdowa na podwórze kamienicy przy ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp.

Do Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie zgłoszenie wpłynęło 2 maja br., jednak prawdopodobnie samobójstwo miało miejsce znacznie wcześniej. Kiedy? Maria Kołodziejczyk, prokurator rejonowa, mówi: – Nie da się tego ustalić w stu procentach, ponieważ w oknie była wybita szybka, a temperatura ma wpływ na stan ludzkich zwłok. Policja oraz Prokuratura Rejonowa wykluczyły udział osób trzecich w tragedii, dlatego nie przeprowadzono sekcji zwłok.

Spał koło denata

Makabrycznego odkrycia dokonał sąsiad denata. Według nieoficjalnych informacji, które udało nam się uzyskać od mieszkańców kamienicy, mężczyzna ten był pod wpływem alkoholu i nie wrócił na noc do domu, lecz poszedł przenoćować do mieszkania, które – jak sądzili sąsiedzi – było opuszczone. Wszedł przez otwarte okno. Kanapa stała tuż pod oknem, więc nie zauważył rozkładających się zwłok. Gdy nazajutrz się obudził, ujrzał zawieszoną na drzwiach, bezwładne ciało. – Na początku podobno myślał, że to lalka – komentuje jeden z lokatorów. – A potem wyskoczył przez to okno jak oparzony. Gdy na miejsce przybyli funkcjonariusze policji oraz prokurator rejonowy, o zidentyfikowaniu zwłok poproszono administratora kamienicy. – Ja mogę widzieć półciartowanego człowieka przed sobą i mnie to nie ruszy. Ale prawda jest, że to była makabra – opowiada. – Twarzy praktycznie nie było, całe ciało się rozpadało. Jak relacjonuje dalej, zwłoki zmarłego mężczyzny częściowo leżały na podłodze. Jego głowa ułożona była na pufie stojącej tuż obok drzwi.

Paweł miał szyję obwiązaną sznurkiem, którego drugi koniec zaczepiony był o kłamkę.

Dwa tygodnie czy miesiące?

39-letni mężczyzna od lat mieszkał w jednej z kamienic przy ul. 56 Pułku

mężczyzna starał się ukrywać przed światem, ponieważ popadł w duże kłopoty finansowe. – Miał dług, komornika na karku. No i kuratora. Na pewno miał jakiś wyrok – uważa administrator. Paweł nie był nigdzie zatrudniony na umowę o pracę. – Różnie to

nika, że mężczyzna miał spore problemy alkoholem. – Tabletki, wódka. Szło wszystko – komentują. Opowiadają też, że nie widzieli go od ponad pięciu miesięcy. – Dla mnie to skandal. On miał kuratora. Jak można było tyle czasu go nie sprawdzać? A jeśli nie otwierał kuratorowi drzwi, to trzeba było wezwać policję – usłyszeliśmy także. Ponieważ jednak Paweł K. od wielu miesięcy nie opłacał czynszu, 20 kwietnia pracownicy PGKiM przyszedli na kontrolę do jego mieszkania. – Byłem razem z nimi. Ale nikt nie otwierał. Drzwi były zamknięte, a ja nie będę nikomu wchodzić bezprawnie do domu – mówi jeden z lokatorów budynku. Według jego relacji, dwa okna od mieszkania były uchylone i kontrolerzy starali się przez nie zajrzeć do środka: – Ale nawet jak zwłoki tam już leżały, to nic nie było widać, bo wszystko zasłaniała lodówka. Co dziwne, nie było czuć żadnego smrodu. Myślę, że przez otwarte okna odbywała się cyrkulacja powietrza.

Nie wiadomo więc, jak długo zwłoki mężczyzny leżały w mieszkaniu. – Prokuratura napisała, że niby dwa tygodnie. Ja w to nie wierzę, to niemożliwe – komentuje jeden z sąsiadów. – Wydaje mi się, że leżały tam kilka miesięcy – mówi inny lokator.

Mieszkał w ruinie

Mężczyzna mieszkał sam przy ul. 56

Pułku Piechoty Wlkp. od grudnia 2008 roku. Lokum, które zajmował, było niewielkie, bo składało się z dwóch niedużych pomieszczeń – pokoju i aneksu kuchennego. Przeprowadzono już dezynfekcję, jednak nadal unosi się tam odór. Tuż przy wejściu, na podłodze, pozostał wyraźny ślad nóg denata. W całym mieszkaniu do tej pory jest rażący bałagan. Prawie nie ma mebli. Ktoś opowiada, że Paweł palił je, kiedy było zimno. W mieszkaniu pozostało zaledwie kilka zniszczonych mebli, na podłodze leży warstwa śmieci, m.in. puszek po piwie, a na stole pozostała rozsypana garść tabletek. Wspomniany aneks kuchenny jest nim tylko z nazwy, ponieważ prawie w ogóle nie przypomina kuchni. Zabrudzone ściany, porzucane rzeczy, gamki na podłodze, w zlewie...

Widok mieszkania przyprawił o dreszcze, a dopełnieniem jest zapach stęchłego przeplatającego się z fetorem gnijącego ciała. – Zawsze jakaś tragedia ludzka kryje się za takim zdarzeniem i trzeba do tej śmierci, jak i do każdej, podejść z szacunkiem, ale jak mieszkanie wyglądało, to państwo widzieli. Trudno to nazwać w tej chwili mieszkaniem (...) – mówi Zygmunt Witczak, dyrektor ZGM. Wyjaśnia, że dezynfekcja usunie przykry zapach i zarazki. Lokal zostanie posprzątany i przejdzie gruntowny remont.

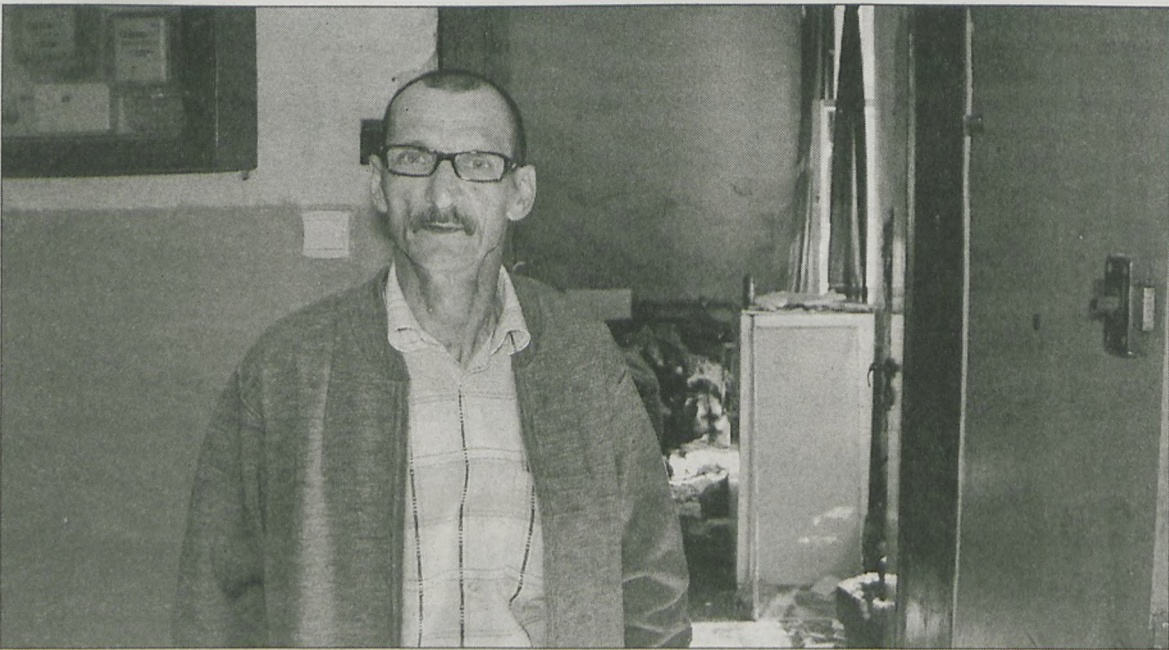
Agnieszka Marciniak, Anna Szklarek



Na pierwszym planie okna mieszkania 38-letniego denata

Piechoty Wlkp. Jak wynika z informacji podanych przez Zygmunta Witczaka, dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, od grudnia 2008 roku Paweł K. był jedynym lokatorem tego mieszkania. – Mieszkał sam. Żona go opuściła, zabrała dzieci ze sobą – mówi jeden z sąsiadów, który społecznie pełni funkcję administratora kamienicy. – Był z niego prawdziwy nocny Marek. Za dnia rzadko kiedy można go było zobaczyć – dodaje. Według jego opinii,

było. Czasem tu, czasem tam. Coś w Szczecinie kiedyś zarobił... – opowiada inny sąsiad, a po chwili uzupełnia: – Ale on to już szedł na całość, ostro. Nie hamował się z niczym. Z kolejnych relacji mieszkańców także wy-



Mieszkanie samobójcy pokazał nam administrator budynku

REKLAMA



KANCELARIA
Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3
tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- poślizgnąłeś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta

Odszkodowanie na konto Klienta

Prowizja konkurencyjna

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

Sulmierzyce

Majówka z rodzicami

Organizatorami festynu rodzinnego *Na majówkę razem z mamą, razem z tatą*, była Rada Rodziców wraz z dyrekcją Zespołu Szkół Publicznych w Sulmierzycach. Odbył się on 7 maja na placu przy domu kultury.

Rozpoczęło się od występów uczniów ZSP oraz międzyklasowych potyczek. Następnie zaprezentował się zespół *SUL-JAZZBAND*, w skład którego wchodzi sulmierzycanie: Bartek Błaszczyk, Krystian Błaszczyk, Janek Januszkiewicz oraz sąsiedzi z Krotoszyna: Marek Karolczak, Mariusz Kaźmierczak i Eugeniusz Ptak. Na scenie pojawił się również siłacz Tade-

usz Hryciuk, który przygotował pokaz swoich umiejętności. Na zakończenie imprezy zaplanowano zabawę taneczną, która potrwała do późnych godzin nocnych.

Rada Rodziców przygotowała stoiska gastronomiczne, natomiast dzięki sponsorom uczestnicy mogli wziąć udział w atrakcyjnej loterii fantowej, w której nagrodą główną był skuter. Losy rozeszły się jak przysłowiowe ciepłe bułeczki.

Całkowity dochód z imprezy zostanie przeznaczony na remont i profesjonalne wyposażenie pracowni plastyczno-muzycznej.

Maria Polak



Potyczki sportowe między klasami

Europejski dzień w przedszkolu



Dzieci uczyły się poprzez zabawę

W związku z obchodami Dnia Europy dzieci z oddziału przedszkolnego oraz najmłodszych klas Szkoły Podstawowej w Chwaliszewie poznawały poprzez zabawę kraje europejskie.

– Celem takich zajęć jest rozwijanie świadomości bycia Europejczykami oraz przynależności do Europy – podkreśla nauczycielka przedszkola, Jolanta Wlekińska.

9 maja 1950 r. uczyniono pierwszy krok w tworzeniu tego, co znamy dziś pod nazwą Unii Europejskiej. Tego właśnie dnia w Paryżu, w atmosferze narastającego konfliktu międzynarodowego, minister spraw zagranicznych Francji, Robert Schumann, odczytał przedstawicielom prasy międzynarodowej deklarację wzywającą Francję, Niemcy i inne państwa europejskie do połączenia produkcji węgla i stali, co miało stanowić *pierwszą konkretną podstawę Federacji Europejskiej*. Podczas mediolańskiego szczytu przywódców UE w 1985 r. postanowiono obchodzić 9 maja jako Dzień Europy.

Szkoły, korzystając z okazji, organi-

zują zabawy i konkursy, by zaznajomić uczniów, szczególnie tych najmłodszych, z Unią Europejską. Organizatorką zajęć dla przedszkolaków i uczniów klas I – III SP w Chwaliszewie była nauczycielka przedszkola, Jolanta Wlekińska. Maluchy miały za zadanie powiązać państwa z flagami, dopasować konkretną muzykę do kraju, a na koniec w grupach pokolorować maskotkę UE – Syriusza (niebieską stonogę) w taki sposób, by jednoznacznie kojarzyła się z Polską. Dzieci dorysowały Syriuszowi symbole polskie, takie jak ciupagi, flagi czy akcenty biało-czerwone. Miłym zakończeniem Dnia Europy było symboliczne ślubowanie młodego Europejczyka oraz rozstrzygnięcie konkursu plastycznego na temat UE. Zwycięzcom wręczono pamiątkowe dyplomy i nagrody.

Maria Polak

Zrób badania!

Z profilaktycznych bezpłatnych badań mammograficznych w bieżącym roku mogą korzystać kobiety z roczników 1942-1961. Przeprowadzane są one w Centrum Profilaktyki Medycznej i Promocji Zdrowia w Krotoszynie przy ul. Floriańskiej 10 w poniedziałki, środy i czwartki od godziny 9.00 do 14.00 oraz wtorki i piątki od 12.00 do 17.00. Informacje na temat badań można uzyskać również pod numerem tel.: tel. (62) 588 03 89.

Według lekarzy każda kobieta po- cząwszy od 20-go roku życia powin-

na systematycznie przeprowadzać samobadanie piersi. Raz w miesiącu przeprowadzane samobadanie pozwala na wykrycie guza wielkości około 1 cm. Guz wielkości do 2 cm jest zwykle nowotworem w I stopniu zaawansowania i jest wyleczalny prawie w 100 procentach. Najlepszym momentem do przeprowadzenia samobadania jest 2 bądź 3 dzień po miesiączce. Jeżeli kobieta nie miesiączkuje, powinna wybrać na badanie jeden, zawsze ten sam dzień w miesiącu.

@ndzia

Posprzątali wokół przystanku

W połowie kwietnia br. pisaliśmy o zaśmieconym terenie przy firmie *Bakutil* w Baszkowie. Wokół blaszanej wiaty przystankowej leżała sarta śmieci. Jak się dowiedzieliśmy, obowiązek uprzątnięcia nieczystości spoczywa na właścicielu przedsiębiorstwa.

Ten jednak nie podjął żadnych

działań, a zakład od wielu lat jest w stanie likwidacji. Uporządkowaniem postanowiła więc zająć się gmina Zduny. Uczyniła to z pozytywnym skutkiem.

Od kilku dni przystanek oraz teren wokół jest czysty.

@ndzia



Śmieci posprzątała na swój koszt gmina Zduny

W CZYM RZECZ ?

W tym, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. To powiedzenie pasuje jak ulał do sytuacji, jaka powstała w wyniku zamieszania z akcją *MotoServe*. Informowaliśmy już na naszych łamach, że kaliskie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa chciało wycofać przyjazd do Krotoszyna autobusu do poboru krwi. Tłumaczono to rzekomym nadmiarem życiodajnego płynu. Wiadomość ta oburzyła wszystkich, którzy ciągle dowiadują się z mediów, że krwi wciąż jest za mało. A przede wszystkim honorowych dawców, bo takie przedstawienie sprawy stawia pod dużym znakiem zapytania sens ich charytatywnej działalności. Wobec odmowy kaliszczan organizator akcji, czyli klub motocyklowy *Ignis Ardens*, postarał się o zastępstwo. W efekcie na akcję przyjechało wojskowe centrum krwiodawstwa z Wrocławia. Okazu-

je się, że nie znaleźliśmy całej prawdy. Jak ujawnił nam Krzysztof Kierzek, prezes krotoszyńskiego PCK, dzięki jego mediacji (a może bardziej naciskom) kaliskie centrum zgodziło się w końcu obsłużyć akcję na rynku. O przełomie w sprawie Kierzek powiadomił szefa klubu motocyklistów – Norberta Ducznala. Ten jednak zaczął już rozglądać się za innymi rozwiązaniami. Był już w trakcie uzgodnień z wrocławską placówką. Zanim załatwił przyjazd autobusu ze stolicy Dolnego Śląska, zrezygnował z usług kaliskiego RCKiK. Zdaniem Kierzka była to po prostu decyzja. Szef PCK krytykuje Kalisz za bierność i lenistwo, uważa jednak również, że Duczmal uniósł się ambicją, mógł bowiem podać kaliskiej instytucji rękę na zgodę.

Kierzkowi udało się coś innego. Skoro kaliski oddział miał nie obsługiwać medycznie akcji w Krotoszynie, to załatwił przyjazd jego autobu-

su do Rozdrażewa. Tam za kilka tygodni odbędzie się festyn szkolny, a pomysł zorganizowania podczas imprezy poboru krwi pojawił się nagle. RCKiK przyjedzie tam, choć akcji nie miał w swoim grafiku.

Bez wątplenia na kaliskie centrum wylano kubel zimnej wody. Ktoś pokazał mu, że nie jest ono pępkiem świata. Teraz honorowi krwiodawcy i ludzie, którzy im pomagają, będą traktowani poważnie.

Nikt z Kalisza nie przyjechał do Krotoszyna, ale autobus zostanie podstawiony do Rozdrażewa. Kierownictwo RCKiK, postawione pod ścianą krytyki, ugięło się. Czy poprawi w ten sposób swoją nadszarpniętą opinię? **Sebastian Pośpiech**

Telegraf



Krotoszyn. 11 maja o 16.00 w sali konferencyjnej Centrum Koordynacyjno-Informacyjnego przy ul. Zdunowskiej 12 odbędzie się spotkanie organizacyjne, które chcą się zaprezentować podczas tegorocznych Dni Krotoszyna.

STOP.

Koźmin. 12 maja o godz. 17.00 w sali ośrodka kultury odbędzie się szkolenie pt. *Jak radzić sobie ze stresem, czyli psychologiczne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej*.

STOP.

Rozdrażew. 10 maja (godz. 11.00 – 16.00) przy Zespole Szkół Publicznych (ul. Krotoszyńska 42) stanie ambulans, w którym będą prowadzone badania rentgenowskie połączone ze spirometrią, czyli pomiarami objętości i pojemności płuc. Zapisy (tylko osób powyżej 18. roku życia) prowadzi Urząd Gminy pod numerem tel. 62 722 13 14.

STOP.

Rozdrażew. 11 maja o 13.00 w salce Kółka Rolniczego odbędzie się sesja Rady Gminy. W porządku obrad m.in. informacja o działalności Powiatowego Zarządu Dróg, uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zespołu elektrowni wiatrowych.

STOP.

Rozdrażew. 3 czerwca o 20.00 w salce Kółka Rolniczego rozpocznie się kolejne spotkanie rozdrażewskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii i kółka astronomicznego.

STOP.

Zduny. 18 maja od 10.00 Dom Pomocy Społecznej w Baszkowie organizuje spotkanie adresowane do emerytów i rencistów. W programie ujęto m.in. Mszę św., program artystyczny, zwiedzanie domu, poczęstunek.

STOP.



Ostra dyskusja o Browarze

Poruszony w poprzednim wydaniu temat uderzenia policjanta przez nietrzeźwego klienta klubu **Browar** w Krotoszynie wywołał burzliwą dyskusję w internecie. Sprawę skomentował także na sesji jeden z radnych powiatowych.

Temat braku bezpieczeństwa koło klubu **Browar** w Krotoszynie pojawił się także na forum Rady Powiatu Krotoszyńskiego (29 kwietnia), kiedy omawiano realizację programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego, zatytułowanego *Bezpieczny powiat krotoszyński*.

Walka z wiatrakami?

Andrzej Wichlacz, naczelnik wydziału spraw obywatelskich starostwa, zapowiedział po sesji, że temat zostanie poruszony w czerwcu, podczas zebrania komisji bezpieczeństwa. – *Musimy się zastanowić, jakie rozwiązania zastosować, ale trzeba też wziąć pod uwagę, że komisja bezpieczeństwa nie ma mocy decyzyjnej* – wyjaśnia A. Wichlacz. Przytacza przykład klubu **Heven** w Ostrowie Wlkp.: – *Mieszkańcy skarżyli się na brak bezpieczeństwa, składali skargi. Walka tamtejszego starostwa z klubem trwała kilka lat. Dopiero kiedy klubowi wygasła koncesja na alkohol, zakończył działalność*.

Krytykują anonimowo

Większość komentujących sprawę internautów anonimowo przyznaje, że teren wokół **Browaru** faktycznie nie jest bezpieczny, często dochodzi tam do zaczepki, a nawet bójki. O jednej z nich, kiedy to nietrzeźwy krotoszynianin uderzył nieumundurowanego policjanta w głowę, pisaliśmy w poprzednim wydaniu. Pod artykułem zamieszczonym na stronie internetowej przeważają wypowiedzi krytyczne wobec sytuacji koło klubu. Oto przykłady: *Za dużą dawkę testosteronu i alkoholu na tak*

mały mózg tego mężczyzny, co uderzył funkcjonariusza – wypowiada się internauta o pseudonimie Ona. Gdyby tylko prawo na to pozwalało, to tam szybko porządek byłby zaprowadzony. Ale w Polsce prawo chroni przestępcę i peniera, a nie policjanta! – twierdzi kolejny anonimowy internauta.

Czy policjant jest lepszy?

Są też tacy, którzy mają inny pogląd. *Co tydzień wielu ludzi dostaje po twarzy na mieście i wielkiej afery nie ma, pod jakim względem policjant jest lepszym człowiekiem niż każdy z nas? Rozumiem, że to funkcjonariusz publiczny, tylko boli mnie to, że za jakiegokolwiek naruszenie nietykalności policjanta jest wielka afera, a zwykły, szary człowiek jest traktowany zgoła inaczej... Należy się nam takie samo traktowanie i szacunek, jak policjantom, bo każdego z nas uderzenie w twarz boli tak samo* – wyraził swoje zdanie k.l.

Jest spokój?

Manager klubu **Browar** Marcin Jędraszak podkreśla, że w lokalu jest spokój. Zaznacza, że w klubie jest ochrona, natomiast pilnowanie porządku przed Browarem jest bardzo trudne. – *Musieliśmy ustawić czołg przed klubem, żeby był spokój* – mówi. Zaznacza również, że bójki, zaczepki są też wywoływane przez przypadkowych przechodniów niekoniecznie opuszczających klub **Browar**. Ostatnie zdarzenie, które miało miejsce przed **Browarem**, nie było wynikiem zachowania klienta lokalu. – *To na pewno nie byli klienci „Browaru”* – mówi.

Anna Szklarek

Wyprowadzka ZSP 2 z pałacu

Jeszcze przed letnimi wakacjami krotoszyński Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 wyprowadzi się z pałacu Gałęckich, gdzie do tej pory odbywały się niektóre lekcje.

To już ostatnie tygodnie, w których uczniowie ZSP nr 2 w Krotoszynie przychodzą na zajęcia do pałacu Gałęckich, usytuowanego nieopodal budynku szkoły, w parku miejskim. Wraz z zakończeniem tego roku szkolnego ZSP nr 2 opuści pałac. Decyzja o wyprowadzce została podjęta kilka lat temu. Przez ten czas szkoła rozbudowała się. W dobudowanej części znajdują się dwie klasy. Jak informuje Przemysław Wójcik, wicedyrektor placówki, przewidziano miejsce dla szkolnej biblioteki, która także wyprowadzi się z pałacu.

W zabytkowym pałacu pozostanie jedynie biblioteka pedagogiczna. Pozostałą część budynku zajmie w przyszłości Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia, obecnie mająca siedzibę przy ul. Młyńskiej.

– *Aby szkoła muzyczna mogła zostać przeniesiona, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego postawiło starostwu warunek: przekazanie obiektu Skarbowi Państwa. Pan dyrektor szkoły muzycznej będzie upoważniony przez ministra do prowadzenia prac przy adaptacji budynku itp.* – wyjaśnia Marzena Wiśniewska, rzeczniczka starostwa, dodając, że przekazywanie budynku jest w toku, a zakończy się w połowie czerwca. Należąc do Skarbu Państwa, pałac będzie miał duże szanse na pozyskanie dotacji na renowację.

Anna Szklarek

Porządkowanie starego cmentarza

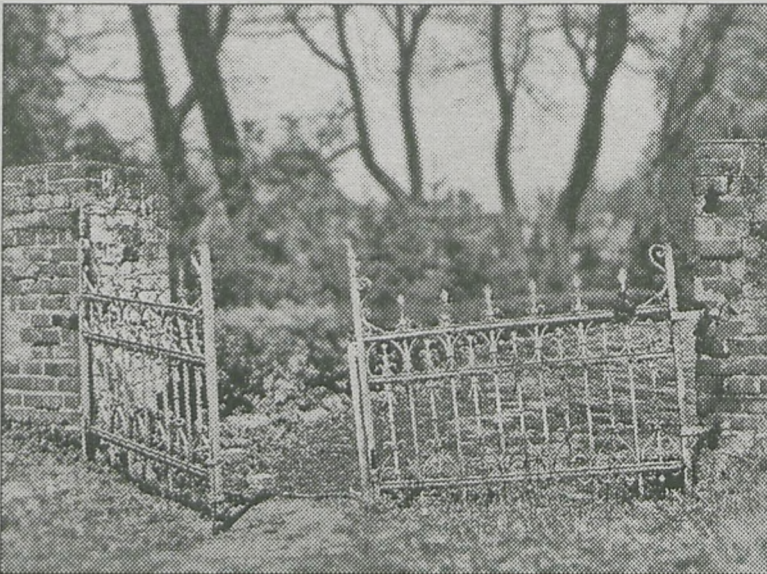
Zaniedbany teren, połamane, tonące w zaroślach nagrobki – tak wygląda stary cmentarz w Sulmierzycach. W maju mają ruszyć prace porządkowe.

Rok temu nekropolia została doszczętnie zdewastowana przez wandalów, których do dziś nie ujęto. Stopniową odbudowę nagrobków i porządkowaniem terenu cmentarza zajmuje się stowarzyszenie Ruch Samorządowy **Sulmierzycanie**.

Cmentarz do renowacji

Adam Orzeszyński, szef **Sulmierzyczan**, zapowiada, że w maju tego roku

lata 70. ubiegłego wieku. Zaczęły się kradzieże i dewastacje. Rozbierano elementy nagrobków, aby pozyskać materiał do wtórego wykorzystania. Zaczęto nawet wywozić śmieci na cmentarz, co dla niektórych osób stało się stałym sposobem pozbywania się odpadów, widocznym po dziś dzień. W południowo-zachodnim narożniku nekropolii, gdzie znajdują się trzy nagrobki ze śladami sporadycznej pielęgnacji, jest



W maju zarośla zostaną wycięte

ruszą kolejne prace naprawcze. – *Połamane nagrobki naprawiamy, a zdewastowany teren uprzątamy sami – jako członkowie ruchu „Sulmierzycanie” – z własnych środków pokrywamy wszelkie koszty* – mówi Orzeszyński. Nie potrafi podać kwoty, jaka już

została wydana na ten cel, ponieważ materiały potrzebne do odbudowy kupowane są na bieżąco. – *Nikt nawet tego nie liczy. Jak jest potrzeba i mamy pieniądze, to kupujemy* – mówi. Wandale, którzy zniszczyli stary cmentarz, do dziś nie ujęto. – *Sprawę umorzono ze względu na niewykrycie sprawców tego karygodnego czynu* – mówi A. Orzeszyński.

Co najmniej 600 lat

Według wiedzy **RS Sulmierzycanie**, cmentarz ma co najmniej sześć wieków. Był świadkiem walk w czasie Powstania Wielkopolskiego, kiedy to Niemcy próbowali wziąć do niewoli żołnierzy z polskiego posterunku. Przy narożniku z kamiennym murem poległ powstaniec Piotr Zieleziński, rolnik i ojciec siedmiorga dzieci, który mieszkał w pobliżu cmentarza, gdzie mieści się obecnie ulica nazwana jego imieniem. Choć po II wojnie światowej istniały w Sulmierzycach jeszcze dwa cmentarze – przy nowej drodze do wsi Kołęda oraz na Bloniu, to na najstarszej sulmierzyckiej nekropolii jeszcze przez prawie 30 lat chowano zmarłych.

Śmietnisko...

Znaczne zmiany na gorsze przyniosły

Kto spoczywa na

sulmierzyckim cmentarzu?

– m.in. duchowi przywódcy sulmierzyckiej społeczności z czasów niewoli, bibliotekarze, działacze polskich towarzystw społecznych i gospodarczych, powstańcy z 1848 roku, m.in. poległy w Sulmierzycach Klemens Frank. Jest tu też grób dowódcy kompanii obywatelskiej Straży Ludowej Telesfora Fibaka i wspomnianego wyżej jego żołnierza – Piotra Zielezińskiego (1873-1919), są mogiły wielu innych zasłużonych obywateli Sulmierzyc. Cmentarz może pełnić dużą rolę w wychowaniu patriotycznym młodego pokolenia i w nauczaniu historii małej ojczyzny. Ostatnią pochowaną na nim osobą była Felicja Gibasiewicz, zmarła w 1973 r.

Źródło: <http://sulmierzycanie.republika.pl/>

np. po włamaniu do grobowca Laudowiczów i Majewskich. Grób Piotra Zielezińskiego dewastowano kilkakrotnie.

Niektóre części cmentarza są porośnięte chwastami i dzikimi gęstymi krzewami, jednak zachowało się jeszcze sporo całych nagrobków.

Na sulmierzyckiej nekropolii chowano przeważnie dzieci oraz mieszkańców terenów wiejskich, które należały

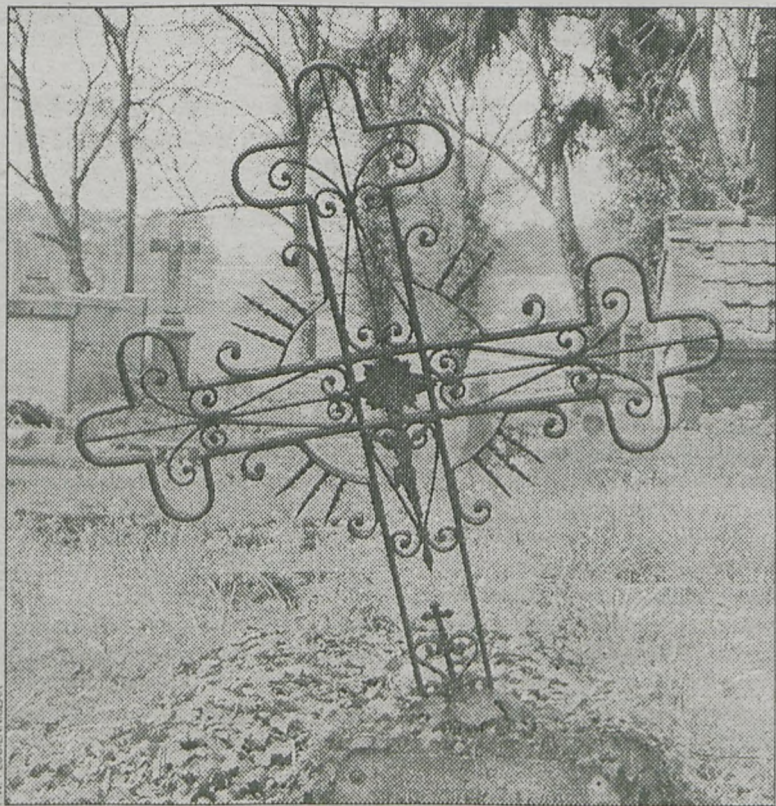
do miejscowej parafii. Nie było to jednak regułą. Obecnie wiele rodzin spoczywających tam zmarłych mieszka poza Sulmierzycami. Niektórzy, wi-

do nawet do bezczeszczenia szczątków ludzkich. Znajdowano powywracane trumny i porozrzucane kości. Tak było

działając, w jakim stanie jest obecnie cmentarz, wyrażali chęć przyczynienia się do jego renowacji.

Anna Szklarek

Na przełomie lat 70. i 80. wandale częściowo zniszczyli cmentarz, a nawet zbęszczali szczątki zmarłych, wywracając trumny i rozrzucając kości.



Stare nagrobki i figurki są zniszczone



W imprezie wzięli również udział najmłodsi

Majówka na podzamczu

7 maja przy koźmińskim zamku odbyła się majówka zorganizowana przez Gminny Zespół Instytucji Kultury. O 19.00 wystąpiła gwiazda zespołu, czyli polski duet coverowy *Manolo i Berta*, prezentujący kultowe przeboje zespołu *Modern Talking* z lat 80. Rozrywki dostarczył widzom również zespół *Blue Velvet*, a po nim didżej *Grubber*. Chociaż oficjalny początek imprezy zaplanowano na

18.00, już wczesnym popołudniem niektórzy mieszkańcy Koźmina przybyli pod zamek, by cieszyć się przygotowanymi przez organizatorów atrakcjami. Wokół sceny roztawiono stoiska z produktami gastronomicznymi oraz pamiątkami. Znacznie więcej widzów przybyło około 19.00, kiedy rozpoczął swój występ polski duet. Zabawa trwała do późnych godzin wieczornych.

(aga)

Ile za przedszkole?

29 kwietnia koźmińscy radni ustalili na sesji nowe ceny za przedszkola. Według uchwały, która została jednogłośnie przegłosowana, opłatom podlegają usługi opiekuńczo-wychowawcze, które wykraczają poza podstawę programową wychowania przedszkolnego oraz realizowane są w czasie przekraczającym 5 godzin dziennie. Ich zakres obejmuje między innymi zapewnienie dziecku bezpieczeństwa i opieki, przygotowanie miejsca

zabaw, wypoczynku oraz snu, warsztaty przygotowujące do udziału w imprezach artystycznych i okolicznościowych, zajęcia terapeutyczne, relaksacyjno-wyciszające oraz gry i zabawy.

Z ustalonych przez radnych stawek wynika, że za pierwszą godzinę realizowaną ponad podstawę programową rodzic zapłaci 2 zł, natomiast opłata za każdą kolejną godzinę to 50 groszy.

(aga)

Drożej za basen

Na ostatniej sesji rady miasta, która odbyła się 29 kwietnia w koźmińskim magistracie, radni uchwalili nowe ceny biletów wstępu na basen. Zaczyna obowiązywać już w tym sezonie letnim. Uwagi na ten temat miał radny Marek Wieczny. – *Uważam, że może to zmniejszyć liczbę klientów* – powiedział burmistrz Koźmina Wlkp., Maciej Bratborski, wyjaśnił jednak, że koszty eksploatacji basenu stale rosną, co wymaga wyższych stawek za bilety. – *Będziemy się starali jeszcze bardziej uatrakcyjnić obiekt* – dodał.

Podwyżka nie jest jednak dra-

styczna. Do tej pory za normalny bilet trzeba było zapłacić 6, teraz będzie to 7 zł. Bilet ulgowy ma kosztować będzie o 50 groszy więcej niż dotąd, czyli 3,5 zł. Cena biletu rodzinnego, pozwalającego na wejście na basen czterem osobom, wyniesie 16 zł (wcześniej – 15 zł). Znacznie bardziej podwyższono cenę kametów zapewniających 30 wejść w sezonie. Za normalny we wcześniejszych latach klient płacił 120, a teraz wyda 170 zł. Cenę kametu ulgowego zmieniono z 60 na 85 zł.

(aga)

Straż Pożarna z Kaniewa ma 100 lat

8 maja w Kaniewie odbyła się podwójna uroczystość. Świątowano Międzynarodowy Dzień Strażaka oraz 100-lecie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Międzynarodowy Dzień Strażaka to święto obchodzone 4 maja, w dniu, w którym Kościół katolicki wspomina św. Floriana, strażackiego patrona. Tegoroczne obchody w gminie Koźmin Wlkp. odbyły się 8 maja w Kaniewie. Dla tamtejszej jednostki była to podwójna uroczystość, gdyż tego dnia kaniewscy strażacy świętowali również 100-lecie swojej działalności. Impreza zaczęła się o godzinie 14.00 przyjazdem gości do remizy. Następnie odprawiona została Msza św. dla wszystkich zebranych.

Oficjalne rozpoczęcie uroczystości miało miejsce ok. 16.00. Wtedy też pożegnano stary sztandar Ochotniczej Straży Pożarnej Kaniew i przekazano jednostce nowy, który został odznaczony Złotym Znakiem Związku Strażackiego. Kolejnym punktem programu było wręczenie odznaczeń zasłużonym strażakom. Po części oficjalnej rozpoczęła się biesiada, której gospodarzem była OSP Kaniew.

(aga)



Gratulacje odbiera najstarszy członek braci strażackiej z Kaniewa

Najpiękniejsze pisanki

29 kwietnia w sali kina *Mieszko* w Koźminie odbyło się podsumowanie VIII edycji konkursu na najpiękniejszą pisankę wielkanocną.

Konkurs zorganizowany został przez Gminny Zespół Instytucji Kultury. I chociaż był przeznaczony przede wszystkim dla dzieci z powiatu krotoszyńskiego, prace napływały również z Pleszewa.

Tumiej podzielono go na trzy kategorie wiekowe. W pierwszej brały udział dzieci do 6, w drugiej do 10, a w trzeciej do 14 lat. W tym roku nadesłano 350 pisanek wielkanocnych, wykonanych za pomocą przeróżnych technik.

12 kwietnia jury w składzie:

Magdalena Rabeiga i Maria Malinowska, wybrało laureatów konkursu, a pod koniec miesiąca oficjalnie ogłoszono wyniki konkursu.

W grupie pierwszej wyłoniono pięciu zwycięzców. Byli to: Kacper Aleksandrowicz, Dominika Kaczmarz, Natalia Leoniak, Maciej Wośński i Kacper Żychliński. W tej kategorii przyznano również wyróżnienia Milenie Jędrzejak, Urszuli Michalak, Mateuszowi Nowakowi, Marii Półrolniczak i Nikoli Wach.

W kolejnej grupie zwycięzcami zostali: Aleksandra Gruska, Zuzanna Kowalczyk, Julia Matuszczak, Ewa Poprawska, Natalia Ptak i Sandra Zachorowska. W tej grupie wyróżniono Aleksandrę Dutkowiak, Annę Grzyb, Amelię Kaczmarek, Gabrielę Kaźmierczak, Miłosza Stawowego, Bartosza Wachowiaka

i Krystiana Zgolińskiego.

Natomiast w ostatniej grupie wybrano pięciu laureatów, którymi zostali Magdalena Garszka, Weronika Gniazdowska, Zuzanna Juszcak, Kinga Komorska i Aleksandra Matyjasik. Przyznano również wyróżnienia, które otrzymali: Magdalena Garszka, Martyna Naskręt i Kirylo Savostyan.

Oprócz uczniów oraz ich opiekunów w uroczystym wręczeniu nagród w kinie *Mieszko* uczestniczył burmistrz Maciej Bratborski. W swoim krótkim wystąpieniu wóldar pogratiulował wszystkim laureatom oraz skierował słowa uznania pod adresem nauczycieli, którzy pomagali dzieciom przygotować swoje prace.

(aga)



Zeszłoroczne pisanki do dnia dzisiejszego zdobią siedzibę GZIK



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

Ruszyły prace na Krotoszyńskiej

W ubiegłym tygodniu ruszyła budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Krotoszyńskiej. Jest to droga krajowa i jednocześnie ulica wlotowa do Kobylina, dlatego trzeba się liczyć z utrudnieniami w ruchu. Urzędnicy proszą mieszkańców i kierowców o cierpliwość.

Wiesław Popiołek z Urzędu Miejskiego w Kobylinie tłumaczy, że dokładny termin rozpoczęcia robót nie był znany, ponieważ wcześniej musiały zostać zakończone prace na ulicy Strzeleckiej. Strzelecka będzie alternatywną drogą objazdową. – *Nie chcemy jednak wpuszczać tam pojazdów o tonażu powyżej 3,5 tony, bo ulica zrobi nam się zaraz tak zniszczona, jak przed budową kanalizacji* – mówi urzędnik. Od momentu rozpoczęcia robót na drodze krajowej prowadzącej do Kobylina ruch odbywa się wahadłowo. W. Popiołek apeluje do mieszkańców gminy oraz wszystkich kierowców, którzy będą poruszali się w tym rejonie, o wyrozumiałość. Roboty są prowadzone na odcinku 50 metrów i potrwać dwa do trzech tygodni.

Równocześnie trwa podłączanie kanalizacji na ul. Baszkowskiej, która tymczasowo jest nieprzejezdna. Prace mają się zakończyć w tym tygodniu. Jak wyjaśnia jeden z pracowników firmy odpowiedzialnej za wykonawstwo, wcześniej była tam kanalizacja deszczowa, która miała odprowadzać

wodę z chodników i dróg, ale okoliczni mieszkańcy podłączali się do niej nielegalnie, więc ścieki z domostw trafiały do rzeki Radęcy.

Władze Kobylina chcą, by skanalizowane ulice zostały od razu podłączone do oczyszczalni ścieków, która ma zostać uruchomiona pod koniec czerwca br. Jej budowa trwa od sierpnia 2009. Termin uruchomienia jest jednak uzależniony od możliwości pozyskania ścieków poprzez budowaną kanalizację sanitarną. Koszt budowy oczyszczalni to 4 mln 407 tys. zł netto. Obiekt powstaje we wsi Rzemiechów. Przypomnijmy: inwestycja jest realizowana w ramach projektu pt. *Systemy kanalizacji zbiorczych aglomeracji gmin Kobylin – Krobia – Pogorzela* przez Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Strzelcach Wielkich. Tworzą go 3 gminy z powiatu gostyńskiego (Krobia, Pępowo, Pogorzela) oraz gmina Kobylin z powiatu krotoszyńskiego. W planach jest skanalizowanie Kobylina oraz wsi Stary Kobylin. Prace przy kanalizacji trwają od czerwca 2010 r., a zostaną zakończo-



Ruch wahadłowy odbywa się przy użyciu świateł drogowych

ne w grudniu 2012 r. Ich koszt to 11 mln 537 tys. zł netto. Cały realizowany dla trzech gmin projekt kosztuje 76 mln 15 tys. zł. Ponad 53 proc. wydat-

ków (40 mln 603 tys. zł) pokryje dofinansowanie z Programu Operacyjnego *Infrastruktura i Środowisko*. Głównym wykonawcą kobylińskiej

inwestycji jest firma ze Szczecina. Realizowany projekt wpłynie korzystnie na środowisko.

(@ndzia)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Nie dostali pieniędzy na kanalizację

W 2008 roku Sulmierzyce złożyły w Urzędzie Marszałkowskim wniosek o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej. W październiku 2010 r. zarząd województwa zakwalifikował go do wsparcia. Niestety, do tej pory żadnych pieniędzy Sulmierzyce nie otrzymały.

Kiedy do Urzędu Miejskiego dotarła wiadomość o przesunięciu Sulmierzy z listy rezerwowej na podstawową, ówczesny władarz miasta, Idzi Kalinowski, nie krył radości.

Umowa dotycząca dofinansowania budowy kanalizacji została podpisana 19 listopada 2010 r. w Poznaniu przez Idziego Kalinowskiego. Dotację w wysokości 5 mln 472 tys. 816 zł przyznał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach realizacji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (działanie 3.4 – *Gospodarka wodno-ściekowa*). Jednak do tej pory Sulmierzyce nie otrzymały żadnych pieniędzy i nie wiadomo, kiedy środki spłyną.

Burmistrz Piotr Kaszkowiak podczas obrad komisji Rady Miasta oraz sesji poinformował, że zostało to spowodowane błędami formalnymi we wniosku.

Jak tłumaczy sekretarz miasta, Karina Błaszczyk, każdy wniosek podlega wielokrotnemu sprawdzaniu. – *Zakwestionowano niektóre wydatki wykazane jako koszty kwalifikowane w pierwszym wniosku, więc zaistniała konieczność poprawy i włączenia ich do kosztów niekwalifikowanych* – podaje. – *21 kwietnia wysłaliśmy do Poznania poprawione dokumenty i czekamy na informację, aby podpisać aneks do umowy*. To jednak nie koniec formalności, ponieważ kolejnym krokiem będzie złożenie przez miasto wniosku o płatność, co również może się wiązać z korektami.

Zdaniem Kariny Błaszczyk pracownicy sulmierzyckiego magistratu starają się prawidłowo wykonywać obowiązki, ale pewnych uchybień nie da się uniknąć, zaś WFOŚiGW musi weryfikować wnioski zgodnie ze swoimi procedurami.

(pol)



Miasto złożyło kilka wniosków o dofinansowanie. Jeden z nich dotyczy doposażenia placów zabaw



Alfred Siama. Tel. 62 725 33 54

PĘPOWO

Rycerze św. Floriana

Przypadająca w tym roku 90. rocznica powstania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP stała się okazją do wzbogacenia obchodów Święta Narodowego Trzeciego Maja w Pępowie.

Umundurowane jednostki z całej gminy, z bogato haftowanymi sztandarami i przy wtórze orkiestry strażackiej z Miejskiej Górki, triumfalnie wkroczyły do kościoła pw. św. Jadwigi.

Mszę św. odprawił pępowski proboszcz, ks. Henryk Szware, który podczas kazania odniósł się do bogatej symboliki obchodzonego święta, zwracając uwagę na jego wymiar religijny, historyczny i społeczny.

– *Dzisiaj czcimy Maryję jako Królową Polski, co jest nawiązaniem do tzw. ślubów lwowskich Jana Kazimierza, który w 1656 r. uznał Matkę Bożą za patronkę naszej ojczyzny* – podkreślił duchowny. – *Obchodzimy także rocznicę wiekopomnego dzieła, jakim było uchwalenie konstytucji w 1791 r., na kilka lat przed upadkiem Rzeczypospolitej. Chociaż ten doniosły akt nie zdołał uratować kraju, to jednak zapisał się złotymi zgłoskami w narodowych dziejach. Ważną uroczystość obchodzą również nasi strażacy, którzy – wyprzedzając niejako dzień św. Floriana, przypadający 4 maja – tak tłumnie przybyli do świątyni, by Bogu i swojemu patronowi podziękować za wszystkie łaski i prosić*

o dalsze wsparcie. Wasza ofiarna służba na rzecz społeczeństwa, polegająca na walce z żywiołem ognia czy wody, słusznie cieszy się dużym uznaniem i zasługuje na wdzięczność – zauważył ks. proboszcz.

Po uroczystościach kościelnych delegacje złożyły wiązanki pod Pomnikiem Pamięci Narodowej, gdzie krótkie przemówienie wygłosił wójt Pępowa, Stanisław Krysiński, dziękując m.in. strażakom za służbę i społeczną postawę. Deszczowa pogoda uniemożliwiła realizację dalszych punktów programu, jakimi miały być zawody strażackie i wieczorna zabawa taneczna.

W przeszłości ludzi walczących z pożarami często nazywano rycerzami św. Floriana, legionisty rzymskiego z III w., który został chrześcijaninem i z powodu obrony współwyznawców poniósł śmierć męczeńską poprzez utopienie w rzece na terenie dzisiejszej Austrii. Patronem strażaków być może został dlatego, iż poganom próbującym odwieść go od chrześcijaństwa powiedziano, że nawet ogień nie zmusiłby go do wyrzeczenia się Chrystusa.

(as)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

ZDUNY

Obal zastępcą burmistrza

Dariusz Obal będzie nowym wiceburmistrzem w zdunowskim magistracie. Jak sam mówi, chce się zmierzyć z nowymi obowiązkami.

Dariusz Obal, obecny inspektor ds. ochrony środowiska, gospodarki wodnej i funduszy europejskich w zdunowskim urzędzie gminy i miasta, obejmie stanowisko wiceburmistrza z początkiem czerwca. Zastąpi obecnego zastępcę wóldarza – Mariana Sobańskiego, który odchodzi na emeryturę.

Przyszłego wiceburmistrza wybrał Władysław Ulatowski, burmistrz Zdun. Dariusz Obal pytany o to, dlaczego zdecydował się objąć tę funkcję, mówi, że chce się zmierzyć z nowym wyzwaniem w swojej zawodowej karierze w samorządzie. – *Burmistrz zawsze nam wpajał, że praca urzędnika to misja. To my jesteśmy dla ludzi, a nie ludzie dla nas. Zdamy sobie sprawę z tego, że pełniąc funkcję wiceburmistrza, moja praca nie będzie ograniczona do ośmiu godzin dziennie* – przyznaje.

Spotkanie wóldarza i kandydata na wspomniane stanowisko odbyło się niecały miesiąc temu. Ustalono zostały wówczas nowe obowiązki Obali. – *Pan Sobański wykonywał nieco inne zadania, ponieważ spoczywały na nim również obowiązki sekretarza. Teraz zo-*



D. Obal podkreśla, że praca urzędnika to misja

stały one rozdzielone – tłumaczy. Nowy wiceburmistrz będzie się zajmował przede wszystkim inwestycjami. – *Zajmę się tylko twarzymi wnioskami dotyczącymi dofinansowania inwestycji, rozliczania ich* – wyjaśnia.

Dariusz Obal ukończył inżynierię środowiska na dawnej Akademii Rolniczej w Poznaniu. W zdunowskim magistracie pracuje od ośmiu lat. Został tam zatrudniony krótko po ukończeniu studiów. Od pięciu lat jest żonaty. Ma też syna Wiktora. Poza pracą pasjonu-

je się piłką nożną. – *Staram się zarazić tym sportem mojego syna. On jest jeszcze na etapie bajek, ale gdy oglądamy mecz w telewizji czy odbywają się lokalne rozgrywki w Zdunach, zachęcam go do kibicowania* – mówi.

Nowy zastępca burmistrza chętnie relaksuje się też, jeżdżąc rowerem, ale na razie jest zmuszony do biernego uczestnictwa w sporcie. – *Mam problem z kregostupem, dlatego muszę na jakiś czas zrezygnować z intensywnego ruchu* – zaznacza. (@ndzia)

Wojskowy festyn

W sobotnie popołudnie mieszkańcy Krotoszyna i okolic przybyli do Szkoły Podstawowej nr 4 im. Wojska Polskiego na festyn pod hasłem *Piknik z patronem szkoły*.

Impreza upamiętniająca patrona szkoły jest obchodzona od wielu lat. – *Po raz pierwszy zrobiliśmy festyn* – mówi Romuald Kluba, nauczyciel historii i religii w SP 4, który wspólnie z Arkadiuszem Figajem zaproponował nowy sposób organizacji akcji. Imprezę urozmaicono wieloma atrakcjami. Krotoszyńska grupa *Reakction* przygotowała zabawę w paintball oraz zaprezentowała akcesoria militarne. Grupa rekonstrukcji historycznej *Żelazny Orzeł z Łodzi* (sekcja z Odolanowa) oraz krotoszyński *Poczet Wierzbicy* przedstawili walki rycerskie. Krotoszyńska Liga Obrony Kraju udostępniła tablice strzelnicze i broń pneumatyczną. Stroje ulanckie wraz z końmi zademonstrowała grupa miłośników kawalerii z Konarzewa w składzie: Maksymilian Kapała, Sławomir Piasny oraz Izabela Żyto.

Poza tym pokaz udzielania pierwszej pomocy, ściankę wspinaczkową oraz broń ASG przygotowała 13. i 24. Drużyna Harcerska Komendy Hufca w Krotoszynie. Dla najmłodszych rozstawiono zamek dmuchany. Gościem specjalnym festynu był podpułkownik Arkadiusz Kowal, dowódca II Starogardzkiego Batalionu Saperów, z którym szkoła podjęła współpracę. W pikniku wzięli udział także przedstawiciele władz samorządowych i poseł Maciej Orzechowski.

R. Kluba podkreśla, że festyn był bardzo udany. – *Wszyscy bawili się*



Dzieci przymierzały stroje rycerskie

świetnie, a grochówka smakowała wyśmienicie – podkreśla. Organizator podkreśla, że duże zainteresowanie festynem przyczyni się do organizacji tej imprezy również w przyszłym roku, ale z jeszcze większym rozmachem. Piknik został połączony z dniami Unii Europejskiej, a w tym wystawą na temat UE, którą przygotowali uczniowie SP 4 pod opieką Ewy Kotali-Kluby, nauczycielki języka niemieckiego w SP 4. – *Wielu ludzi z chęcią włączyło się w pomoc przy organizacji. Chciałbym w imieniu szkoły podziękować firmie „Gembiak i Mikstacki” z Krotoszyna oraz wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie festynu* – mówi R. Kluba.

(@ndzia)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

ROZDRAŻEW

Towarzystwo zalegalizowane

28 kwietnia odbyło się zebranie założycielskie rozdrażewskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii.

Do organizacji przystąpiło 15 osób. Prezesem został dr Ireneusz Włodarczyk, astronom mieszkający w Rozdrażewie. Zebranie prowadziła Alicja Banaszek, dyrektor miejscowej biblioteki, a protokolowała Joanna Satche, która objęła także stanowisko sekretarza zarządu oddziału PTMA. Wiceprezesem został Sebastian Hadryan, a skarbnikiem Zdzisław Pauter. W skład zarządu weszli także Aleksandra Siwek i Jacek

Włodarczyk. Na zebraniu powołano komisję rewizyjną oraz sąd koleżeński.

Teraz istnienie rozdrażewskiego oddziału musi zatwierdzić zarząd główny PTMA, mieszczący się w Krakowie. Ma to nastąpić w najbliższych dniach. Osoby zainteresowane zgłębianiem wiedzy astronomicznej mogą powiększyć szeregi rozdrażewskiego oddziału, zgłaszając się do Gminnej Biblioteki Publicznej lub zapisując na kolejnym zebraniu, które odbędzie się 2 czerwca o 20.00 w salce Kółka Rolniczego. Składka członkowska to 50 zł na rok.

(@ndzia)



I. Włodarczyk, prezes towarzystwa jest czynnym astronomem



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Fanatycy grali najlepiej



Zwycięska drużyna z Cieszkowa

2 maja na stadionie w Cieszkowie odbył się festyn rekreacyjny, połączony z zawodami sportowo-pożarniczymi jednostek ochotniczych z całej gminy.

Jednym z punktów imprezy był turniej piłki nożnej o puchar wójta. W zawodach tych wzięło udział sześć drużyn, które podzielone zostały na dwie grupy. Grano systemem *każdy z każdym*. W turnieju wystartowały trzy drużyny z Cieszkowa oraz po jednej z Pakosławska, Dziadkowa i Trzebiecka. Nazwy niektórych ekip brzmiały oryginalnie, żeby nie powiedzieć – eg-

zotyczne. Po rozgrywkach w grupach przyszedł czas na dwa półfinały i mecz o zwycięstwo.

Turniej wygrała cieszkowska drużyna *Fanatycy Śląska*, drugie miejsce zajęły *Czerwone Diabły* z Pakosławska. Trzecie miejsce przypadło *Oldbojom* z Cieszkowa, czwarte – *Victorii* Dziadków. W zawodach wzięli jeszcze udział *Albatrosi* z Cieszkowa i *Zjednoczeni* z Trzebiecka.

Najlepszym zawodnikiem został Maciej Malinowski, a najwięcej goli (3 celne trafienia) zdobył Tomasz Micha-

Skład zwycięskiej drużyny

Dawid Bielawski, Dariusz Biernacki, Patryk Brajer, Damian Felisiak, Tomasz Gabryelczyk, Zbigniew Jabłoński, Zbigniew Kuca, Maciej Malinowski, Tomasz Michalak, Wojciech Michalak, Maciej Romański, Piotr Skrzypczak, Przemysław Szulik i Łukasz Walniczek (bramkarz i kapitan).

lak. Za najlepszego bramkarza uznano Henryka Lipińskiego z Pakosławska.

(mal)

Maturzyści najgorsze mają za sobą

Tegoroczni maturzyści najgorsze mają już za sobą. W zeszłym tygodniu odbyły się pisemne egzaminy z przedmiotów głównych, czyli z j. polskiego, matematyki oraz języka obcego. Jak uczniowie oceniają swoje prace?

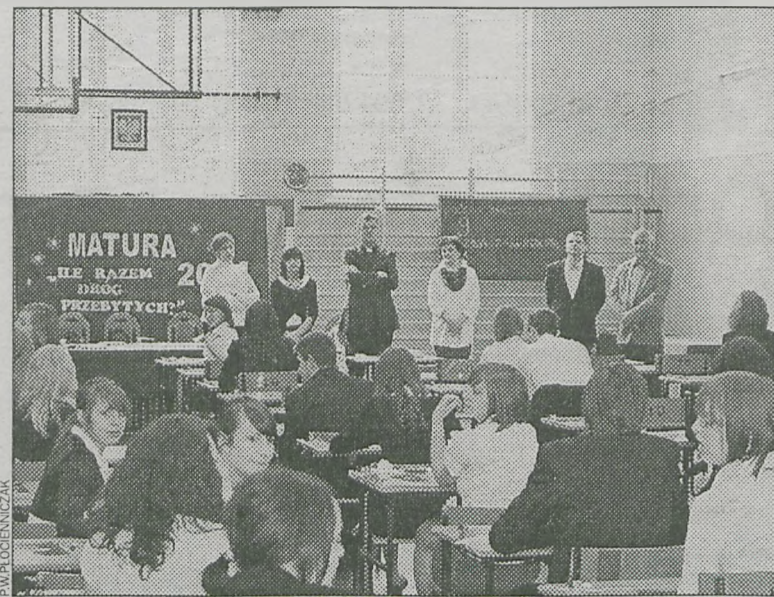
Zakwitły kasztany i... rozpoczęły się matury. Podstawowe, obowiązkowe egzaminy trzeba zdać z języka polskiego, matematyki oraz języka obcego. Pozostałe przedmioty ujęto w tzw. zestawie rozszerzonym. Najważniejsze dla uczniów są

jednak trzy podstawowe przedmioty, których zdanie gwarantuje zaliczenie całej matury. Chodzi także o egzaminy ustne z języka polskiego oraz obcego, odbywające się w terminach ustalonych przez dyrektorów szkół. W przeważającej części maturzyści podcho-

dą do nich po zakończeniu testów pisemnych, czyli w drugiej połowie maja. Nie jest to jednak reguła, ponieważ uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie są egzaminowani już w tym tygodniu. Wynik z ustnego również wpływa na to, czy cała matura zakończy się pozytywnym rezultatem.

Na polskim „Granica”

Jako pierwszy zdawano język polski. Pierwsza część polegała na udzieleniu odpowiedzi na pytania dotyczące zamieszczonego fragmentu tekstu. Zadanie miało sprawdzić umiejętność czytania ze zrozumieniem. Drugą część egzaminu stanowiło wypracowanie. Jeden z tematów związany był z *Granicą* Zofii Nałkowskiej, drugi opierał się na wierszach Adama Mickiewicza oraz Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Jak relacjonują uczniowie, pojawienie się na maturze *Granicy* było dla nich dużym zaskoczeniem, ponieważ lektura ta była już na egzaminach próbnych. – *Nikt się tego nie spodziewał. Wszyscy stawiali, że będzie „Potop” albo „Dżuma”* – mówi maturzystka Ewa Wiatrak z ZSP nr 2 w Krotoszynie. – *Ja akurat wybrałam wiersze. Myślę, że polski był uniarkowanie trudny do napisania*. Inna maturzystka relacjonuje, że pojawienie się *Granicy* na egzaminie było dla niej niczym wygrana na loterii: – *Mój temat na maturze ustnej jest podobny. Myślę, że będzie dobrze* –



Uczniowie „mięśniaka” tuż przed egzaminem z matematyki

mówi Jolanta Zimna z ZSP nr 2. – *Ja wybrałam „Granice”, ponieważ czułem się lepiej w tym temacie niż w wierszach* – relacjonuje Maciej Roszczał z ZSP nr 2. – *Wolałem pisać o tym, co już wiedziałem i co już przerabialiśmy. Jeszcze inny uczeń wybrał wiersze. – Nie pisałem o „Granicy”, bo po prostu tej książki nie przeczytałem* – mówi Bartek Jankowski z ZSP nr 2. Natomiast nauczyciel języka polskiego z Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie, Maciej Czachorek, uważa poja-

Matma za trudna

Kolejnym egzaminem był test z wiedzy matematycznej. Dla większości uczniów to najtrudniejsza część matury. Jak relacjonują maturzyści z ZSP 2 w Krotoszynie, trzeba było rozwiązać 32 zadania. Zdaniem Ewy Wiatrak matura z matematyki była wyjątkowo trudna. – *Myślę, że poszło mi nie za dobrze. Było naprawdę ciężko* – mówi. Jej opinię podziela wielu innych uczniów. – *Moim zdaniem matematyka była o wiele za trudna* – zaznacza

Bartek Jankowski. – *Nie mam pojęcia, czy zdałem*. Podobnie wypowiada się Maciej Roszczał: – *Poszło mi naprawdę mar-*

Trzeba było rozwiązać 32 zadania z matematyki. Wielu maturzystów żaliło się nam, że były wyjątkowo trudne.

nie. Egzamin bardzo trudny. Trochę odmienne zdanie na ten temat ma Jolanta Zimna, które ocenia swoje szanse dość wysoko: – *Po krótkiej konsultacji z koleżeństwem w szatni mogłem powiedzieć, że zadania otwarte poszły mi całkiem dobrze, bo nasze wyniki się pokrywają. Ogólnie matura nie była taka zła, ale można było napisać ją lepiej*. Uczniowie muszą jeszcze zmierzyć się obowiązkowo z językiem obcym oraz maturą ustną. Dopiero wtedy będą mogli odetchnąć z ulgą i powiedzieć, że to już koniec...

Agnieszka Marciniak



Nerwy i skupienie...

Potyczka o żłobkowe

Burmistrz Krotoszyna nie preforsował wprowadzenia maksymalnej opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych w wysokości 693 zł. Nie zaakceptowano również kwoty 200 zł, którą zaproponowała komisja budżetowo-gospodarcza.

Opłata ewidencyjna będzie wynosić 400 zł, a tę decyzję na kwietniowej sesji Rady Miejskiej przegłosowali radni koalicji PSL-SIO.

Burmistrz chciał, by każdy, kto założy żłobek lub klub dla dzieci, wnosil do Urzędu Miejskiego opłatę maksymalną. A ta wedle przepisów ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi do 3 lat może wynosić 50 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę. A najniższa dopuszczalna pensja dla pracownika na pełnym etacie wynosi obecnie 1.386 zł.

Burmistrz w projekcie uchwały zaproponował Radzie Miejskiej kwotę



Jedyny jak na razie krotoszyński żłobek mieści się na os. Sikorskiego

693 zł, bo – jak uzasadniał – stawka ta pozwoli przynajmniej częściowo pokryć koszty rejestracji żłobków i klubów dziecięcych, jakie poniesie gmina. Wcześniej rejestrację żłobków,

które traktowano, jak zakłady opieki zdrowotnej, prowadził wojewoda. – *Zadanie to zostało przekazane gminie bez zagwarantowania środków finansowych na jego realizację. Rząd*

nakłada na nas kolejne obowiązki i nie daje pieniędzy – informował radnych Joks.

Radny z komisji budżetowo-gospodarczej przypominał na sesji: – *Nie znajdujemy merytorycznego uzasadnienia, by wprowadzić prawie 700 zł opłaty za wpis*. Na to Joks odparł kompromisowo: – *Uznałem, że należy ustalić opłatę na poziomie 400 zł*.

To swoiste wypośrodkowanie między najdroższą (693 zł) i najtańszą opcją (200 zł). Burmistrz argumentował, że czynności administracyjne, związane z wpisem do ewidencji, wymagają czasu i nakładu pracy urzędnika magistratu. – *Nie wiem, ile będzie takich wniosków o wpisanie do rejestru żłobków. Wiem, że wszyscy mieszkańcy żądają właściwej obsługi* – powiedział, sugerując, iż nikt nie zdaje sobie sprawy z kosztów, które z sobą niosą dodatkowe czynności.

Okazuje się, że obecnie 35 dzieci jest umieszczonych w żłobku na os. Sikorskiego, a 15 dzieci nie przyjęto tam ze względu na brak miejsc.

A więc skoro zapotrzebowanie jest na kilkanaścioro dzieci, to trudno się spodziewać, że w Krotoszynie powstanie więcej niż jeden czy dwa nowe żłobki.

Według radnego P. Sikory w Krakowie opłata za wpis do rejestru wynosi 300 zł, a w Katowicach 200 zł. I dlatego podtrzymał ustalenie kwoty 200 zł. Joks obstawał przy swoim stanowisku, tj. 400 zł. Rajca Sławomir Augustyniak zaznaczył, iż urząd nie nie zyska, bo przychody z tych opłat będą minimalne. – *I to nie jest żadna gra pod publikę* – stwierdził, tłumacząc stanowisko radnych niezgodzących się z koncepcją burmistrza. Radny Miłosz Zwierzyk powiedział: – *Ustawodawca określił opłatę nie wyższą niż. Dla mnie w tej sytuacji, skoro komisja budżetowa proponuje 200 zł, a pan burmistrz 400 zł, kompromis to 300 zł*.

Ostatecznie głosowano nad kwotą 200 zł, którą zaakceptowało 6 radnych, a większość – 11 członków Rady Miejskiej przyjęło sumę 400 zł.

Sebastian Pośpiech

Przez przymrozki wzrosną ceny owoców

Przymrozki, które dotknęły nasz powiat w pierwszych dniach maja, wyrządziły szkody w niektórych uprawach rolnych, a przede wszystkim w sadach owocowych. Wszyscy spodziewają się wzrostu cen owoców i warzyw.

Znaczne ochłodzenie i opady śniegu w pierwszych dniach maja mogą mieć negatywny wpływ na zawiązywanie owoców, szczególnie wiśni i porzeczek, które w okresie kwitnienia są bardzo wrażliwe na chłody – napisano w komunikacie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zbiory owoców – jak szacują krotoszyńscy sadownicy – mogą być niższe o ok. 40 proc. Dzieje się tak dlatego, że kwiaty drzew owocowych w żadnej fazie rozwoju nie są odporne na minusowe temperatury.

Przymrozki przypadły na szczyt kwitnienia moreli, brzoskwiń i jabłoni. Truskawki uległy niemal całkowitemu zniszczeniu. Choć rolnicy okładali je matami, wielu straci 30 – 40 proc. pierwszych zbiorów.

Narzekają nie tylko sadownicy i ogrodnicy, ale i działkowcy. – Brzoskwinie, morele i wiśnie nie wyrosną. Wszystkie kwiaty na tych drzewach porobiły się czarne – powiedziała nam właścicielka jednego z ogródków działkowych przy ul. Magazynowej w Krotoszynie.

Mniej narażone na minusowe temperatury są czereśnie i grusze.

Można się spodziewać, że w sezonie wzrosną ceny. – Na pewno będą dłuższe owoce i warzywa – mówi Beata Gruchociak, właścicielka lokalnej

firmy ogrodniczej. Jeśli za kilogram truskawek w zeszłym roku płaciliśmy od 16 do 18 zł, to teraz cena może sięgać nawet ponad 20 zł. W sadzie pani Beaty, który przeznaczony jest do likwidacji (akurat nie z powodu przymrozków), w dużym stopniu zniszczone są czereśnie i jabłonie. – Poszedł też cały orzech włoski – mówi B. Gruchociak. Prawie żadnych strat nie zanotował za to Fryderyk Szych, sadownik z Krotoszyna. – W moim sadzie jabłoniowym zrobiłem opryski drzew specjalnym środkiem, stosowanym w okresie zagrożenia przymrozkami – powiedział Rzeczy. Dzięki zabiegowi przyskiania biostymulatorami, które wzmacniają pąki, by przetrzymały niskie temperatury, uchronił je przed zniszczeniem. – Jakies straty są, ale naprawdę niewielkie – mówi Szych, właściciel sadu z pięcioma tysiącami drzew jabłoni. Przyznaje, że mamy teraz najważniejszy dla sadowników czas. – Dlatego trzeba być przygotowanym i śledzić prognozy pogody – dodał.

Przymrozki zaszkodziły też rzepakowi, a szczególnie temu, który już kwitnie. – Niektóre rośliny zczemiały, inne gubią liście – mówi Robert Czajka, prezes grupy producentów rolnych Krot-Plon. Rozmiar strat będzie można określić po dwóch tygodniach



Pryskania biostymulatorami wzmacnia pąki drzew owocowych

od przymrozków. – Rolnicy muszą obserwować liście – tłumaczy Czajka.

Zniszczone zostały również pędy

wczesnych ziemniaków. – Są całkowicie wymarzone – powiedział nam Czajka w rozmowie telefonicznej.

Sebastian Pośpiech

Warzywne Agro-Show

28 i 29 kwietnia w Romanowie odbywały się targi rolnicze, podczas których prezentowano pracę maszyn, a także przeprowadzono szkolenia dotyczące siewu i pielęgnacji roślin, szczególnie warzyw.

Większość uczestników przybyła na specjalne zaproszenia, jednak impreza była otwarta dla wszystkich zainteresowanych.

Warzywne Agro-Show zorganizowały firmy Agroservis, Agrotop oraz Bogart, które zajmują się sprzedażą maszyn rolniczych, jak zapewniają – światowych marek. Agrotop jest importem urządzeń zaprezentowanych na targach, natomiast dwie pozostałe firmy to ich dealerzy.

Impreza odbywała się na terenie zakładu Agroservisu w Romanowie i trwała dwa dni. Rozpoczęła się za-



Na pokazie nie było tłumów, ale obecni z zainteresowaniem przyglądali się maszynom

wsze około południa. Na początku przedstawiciele zaproszonych firm Blending i Internag (nawozy) oraz Bejo (nasiona) informowali potencjalnych klientów o nowinkach i zasadach stosowania ich produktów. Następnie na pobliskim polu prezentowano pracę maszyn rolniczych, takich jak sadzarki, siewniki czy agregaty uprawowe. Spotkanie nie przyciągnęło co prawda tłumów, ale grono zainteresowanych z ciekawością oglądało wystawę. – Na zakończenie przygotowaliśmy wspólny poczęstunek – podsumowuje targi Grzegorz Korzeniewski, przedstawiciel firmy Agrotop.

Romanowska impreza adresowana była głównie do rolników nastawionych na uprawę warzyw, choć wiele z prezentowanych maszyn i produktów ma zastosowanie bardziej uniwersalne.

Maria Polak

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 9 maja (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. F)		waga żywa	bita ciepła (kl. F)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	6,10 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,30 zł	5,70 zł	S.C. Patalas, Grębów	4,35 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcicki	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,20 zł	5,40 zł

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 6 maja. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- instruktor fotografii, powiat krotoszyński
- specjalista ds. technicznych, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Suchorzewko, Kobylin, Zduny
- malarz, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- murarz – tynkarz, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- kierownik robót sanitarnych, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- mechanik pojazdów osobowych, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, woj. wielkopolskie, Konarzew
- kierowca kat. B, woj. wielkopolskie/Krotoszyn, Koźmin
- operator walca, Krotoszyn
- operator koparki, Krotoszyn
- operator ładowarki, Krotoszyn
- kelner/kelnerka – Zduny
- malarz/tapeciarz – Kobylin, Krotoszyn
- logistyk – magazynier, Krotoszyn
- lakiernik budowlany, Krotoszyn
- handlowiec, Krotoszyn
- kelner/kelnerka – pracownik sali śniadaniowej, Perzycy
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- mechanik samochodowy – ślusarz, Kobylin
- konserwator sprzętu elektronicznego i aparatury medycznej, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Konarzew, Pamięcin/transport krajowy
- sprzedawca, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- cieśla-dekarz, Sulmierzyce
- pracownik ogólnobudowlany, Sulmierzyce
- spawacz MIG – MAG, Zduny
- specjalista ds. sprzedaży, Krotoszyn
- pracownik małej gastronomii, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn, Koźmin
- kelner, Krotoszyn
- magazynier – kierowca, Zduny, Krotoszyn
- kierownik budowy, Krotoszyn, Wielkopolska, Dolnośląskie
- lakiernik samochodowy, Krotoszyn
- brygadzysta, Orla
- pracownik obsługi, Krotoszyn
- cieśla – dekarz, Sulmierzyce
- handlowiec, Krotoszyn
- konserwator zieleni, Wróżewy
- handlowiec – fakturzysta, Wróżewy
- sprzedawca w kwiatami, Krotoszyn
- elektryk, Koźmin

Spodziewali się usterek na ul. Grudzielskiego

Nie milkną głosy mieszkańców osiedla Parcelki w Krotoszynie mających zastrzeżenia do jakości wykonania robót drogowych na ul. Grudzielskiego. Zastępca starosty przyznał na zebraniu osiedlowym, że prowadzenie inwestycji zimą było ryzykowne, ale warte podjęcia. – *Była okazja wzięcia dotacji* – stwierdził Krzysztof Kaczmarek.

Ponadpółtorakilometrowa ul. Grudzielskiego była przebudowywana przez krotoszyńską firmę *Gembiak i Mikstaki* w ostatnich miesiącach 2010 r. Odbiór końcowy drogi odbył się w drugiej połowie grudnia, a w protokole nie zapisano żadnych uwag do jakości prac. Po zakończeniu zimy mieszkańcy zaczęli krytykować złe wykonanie podjazdów, krzywe ułożenie chodnika, umieszczenie studzienek kanalizacyjnych poniżej poziomu jezdni. Te braki, w tym szczególnie spektakularne zapadnięcie się asfaltu na kilkudziesięciometrowym odcinku przy pizzerii, wytknięto zarządcom drogi 4 maja na spotkaniu mieszkańców osiedla Parcelki.

Bez ogródek

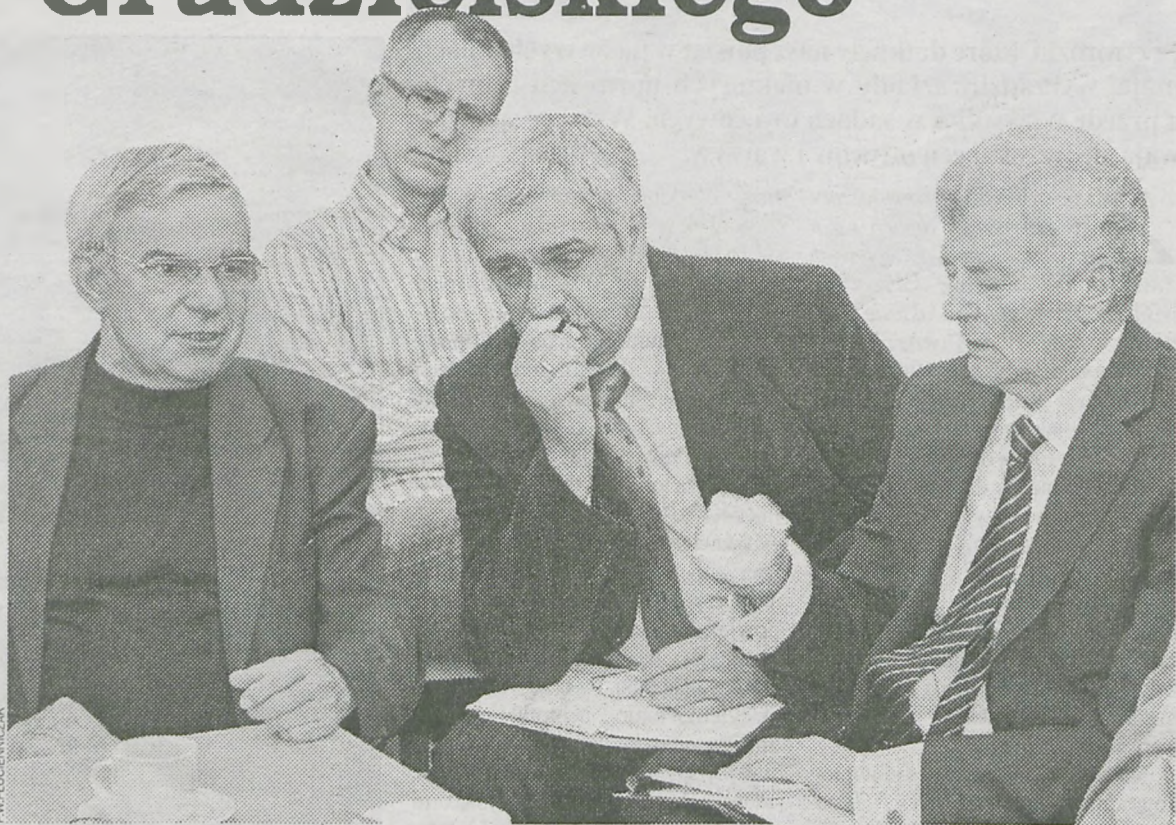
– *Te usterki wyszły, jak zrobiło się cieplej* – powiedział wicestarosta Krzysztof Kaczmarek. Bez ogródek przyznał, że spodziewał się opadnięcia masy asfaltowej na fragmencie ulicy. – *To było do przewidzenia już podczas budowy. Warunki zimowe były bardzo trudne. Niestety, musieliśmy poddać się realiom.* Zdaniem władz powiatu usterki są efektem prac przy minusowych temperaturach, gdy grunt był twardą zmarzli-

ną. Powiat krotoszyński postarał się nawet o zgodę Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu na przesunięcie o dwa tygodnie terminu zakończenia robót. – *Jest to bolesne, że musimy teraz naprawiać nowo oddaną nawierzchnię. Ale musieliśmy zakończyć prace zimą, bo zagrażało nam, że będziemy musieli zwracać środki otrzymane z programu tzw. „schetyńówek”* – stwierdził.

Dać naturze czas?

Zastępca starosty przypomniał, że Starostwo Powiatowe nie płaci ani grosza za remonty Grudzielskiego. Firma *GiM* musi je wykonywać przez 5 lat po zakończeniu prac, bo tak przewiduje umowa gwarancyjna. W specjalnym funduszu, który stanowi 5 proc. kwoty określonej w wyniku przetargu, leżą pieniądze na prace naprawcze – ok. 300 tys. zł.

Na zebraniu głos zabrał również starosta Leszek Kulka: – *Jechałem przed spotkaniem ul. Grudzielskiego dwa lub trzy razy. Myślałem, że jest gorzej. Nie jest idealnie, ale nadejdzie taki moment, że weźmiemy inspektora nadzoru budowlanego i wykonawcę, i na spokojnie jeszcze raz ocenimy jakość robót* – powiedział. Przewodniczący rady osiedla



Wicestarosta Kaczmarek (z lewej) przyznał, że budowa ulicy zimą była ryzykowna. Obok dyr. PZD Jelinowski i starosta Kulka

nalegał jednak, aby starosta podał konkretną informację. – *Kiedy usterki zostaną usunięte?* – pytał. Pytaniem na pytanie zareagował wicestarosta: – *Czy robić to już? Czy poczekać jeszcze miesiąc?* A potem stwierdził, że lepiej dać naturze czas, bo może wyjdą jeszcze inne niedociągnięcia. – *A nie jest na tyle niebezpieczne, aby robić od razu* – zaznaczył.

Co ze ścieżką rowerową?

Mieszkańcy pytali także, kiedy na ul. Grudzielskiego zostanie oznakowana i przedłużona ścieżka rowerowa. Zastępca starosty odpowiedział, że chciałby, aby stało się to możliwie najszybciej, ale obecnie są pilniejsze zadania drogowe. Dokończenie ścieżki rowerowej wiąże się zresztą z regulacją praw własności. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg wyjaśnił natomiast kwestię oznakowania trasy dla jednośladów napędzanych mięśniami. – *Oznakowanie*

ścieżki zrobimy do końca maja. I podkreślił: – *Będzie się to wiązało z zakazem jazdy rowerem po jezdni.*

Mieszkańcy mówili też o parkowaniu na chodnikach. Padaly głosy, że trotuary mogą zostać zniszczone. Szef PZD poinformował o wprowadzeniu po jednej stronie drogi (po lewej, jadąc od ul. Kobylińskiej) zakazu zatrzymywania się na jezdni, a po drugiej – zakazu zatrzymywania się także na chodniku.

Sebastian Pośpiech

Dotacje na drogi – twardy orzech do zgryzienia

Zarząd powiatu stoi przed dylematem. Czy zdecydować się na pewne 40 proc. dotacji – w ramach państwowego programu wspierania tzw. schetyńówek – na naprawę dróg w Chwaliszewie i ulicy Osadniczej w Krotoszynie? Czy zaryzykować i zdecydować się na 80 proc. z WRPO na Osadniczą? W drugim przypadku nie ma pewności przyznania środków.

W ostatnich dniach wojewoda wielkopolski poinformował krotoszyńskie starostwo, że wnioski na drogi w Chwaliszewie oraz Osadniczą uzyskały dofinansowanie z tzw. schetyńówek. Wysokość tego wsparcia to 40 procent wydatków, ale może wzrosnąć do 50 proc., jeśli przetargi okażą się korzystniejsze od pierwotnego kosztorysu. Jest też szansa na 80-procentową dotację na ul. Osadniczą w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, nadzorowanego przez Urząd Marszałkowski. Jednak w przypadku WRPO wniosek powiatu krotoszyńskiego znalazł się tylko na liście rezerwowej.

Lepszy wróbel w garści?

Krótki fragment ul. Osadniczej w Krotoszynie został gruntownie zmodernizowany w ubiegłym roku w ramach



Po remoncie ruch drogowy będzie odbywał się sprawniej

drugiego etapu przebudowy ulic powiatowych i gminnych z włączeniem ich do dróg krajowych nr 15 i 36. Zostały wówczas wyremontowane następujące ulice: Szosa Benicka, część Osadniczej, Ściegiennego i Wiejska. Powiat krotoszyński wnioskował o dotacje na modernizację dalszej części ul. Osadniczej do WRPO, czyli funduszy unijnych, a także do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (*schetyńówek*). W tym roku inwestycja znalazła się na liście projektów wybranych do dofinansowania w konkursie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. – *Urząd Marszałkowski zarządzający WRPO, z którego powiat już realizuje dwa duże projekty przebudowy ulic w Krotoszynie, ocenił wniosek o dotację na dalszą przebudowę Osadniczej pozytywnie, ale z uwagi na brak środków umieścił go na liście rezerwowej* – wyjaśnia M. Wiśniewska, rzeczniczka starostwa.

Na liście rezerwowej

Andrzej Jerzak, skarbnik powiatu, twierdzi, że są duże szanse na otrzymanie potrzebnej dotacji. Powiat krotoszyński mógłby otrzymać 3 mln 40 tys. zł.

– *Nasz powiat ułożono dość wysoko. Można liczyć na dofinansowanie, jeżeli po przetargach dotyczących wniosków z listy zasadniczej okaże się, że pozostały pieniądze również na*

wnioski z listy rezerwowej – dodaje z kolei M. Wiśniewska. Kwota, która pozostanie do rozdysponowania, będzie przyznana tym beneficjentom, którzy znajdują się na początkowych miejscach listy rezerwowej. – *Mamy w tegorocznym budżecie zaplanowany wkład własny na Osadniczą w kwocie nieco ponad 930 tys. zł. Jeśli więc otrzymamy dotację z WRPO, inwestycja będzie mogła być zrealizowana przez powiat* – mówi skarbnik. Starosta Leszek Kulka uważa, że nasz powiat musi poczekać na zakończenie postępowań przetargowych inwestycji z pierwszego rzutu WRPO. Zdaniem A. Jerzaka oszczędności są zawsze, ponieważ gminom i powiatom zależy na możliwie ekonomicznym realizowaniu zadań.

Czy starczy dla rezerwowych?

Zarząd województwa czeka teraz na informacje o przetargach przeprowadzonych przez beneficjentów, którym już przyznano dotacje. Skarbnik powiatu krotoszyńskiego na bieżąco śledzi te procedury. Jeśli okaże się, że pieniądze pozostały, powiat zaryzykuje, decydując się na dotację ze *schetyńówek* na drogi w Chwaliszewie, natomiast na Osadniczą z WRPO. – *Mamy trudną sytuację budżetową, stąd trzeba mocno każdą decyzję rozważyć i sięgnąć po każdą oszczędność* – argumentuje M. Wiśniewska.

Anna Szklarek

Urosły im serca

66-osobowa grupa wiernych z parafii pw. św. Marii Magdaleny wraz z ks. Piotrem Wieruszem wzięła udział w pielgrzymce autokarowej do Wiecznego Miasta na beatyfikację Jana Pawła II. Oto relacja z ich wyjazdu.

Pierwszym punktem pielgrzymki była wspólna Msza św., podczas której prosiliśmy o owocne przeżycie tego, na co z drżeniem serca czekaliśmy od stycznia. O 21.37, w godzinie śmierci Jana Pawła II, ruszyliśmy w daleką trasę. Nocny przejazd przez Czechy i Austrię do słonecznej Italii zakończył się w mieście św. Antoniego Padewskiego, w którym zwiedziliśmy m.in. gotycką katedrę z jego relikwiami i wzięliśmy udział w Mszy św.

punkcie zawierała rytuał beatyfikacji. Po łacinie wygłoszono formułę: *Ojciec Święty, wikariusz generalny Waszej Świątobliwości dla diecezji Rzymu prosi uniżenie Waszą Świątobliwość, by zechciał wpisać w poczet błogosławionych Czcigodnego Sługę Bożego Jana Pawła II, papieża*. Benedykt XVI odpowiedział: (...) *Zgadza się, aby Czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II, papież, od tej chwili nazywany był błogosławionym, a jego święto obchodzo-*

ogromnej łaski, która otaczała Rzym i cały świat: łaski, która była owocem całego życia, jak w homilii powiedział Benedykt XVI.

Rzymianie zadbali o nas, rozdawali książeczki pomocne przy liturgii (w kilku językach), gazety z artykułami o Obywatelu Świata. Otrzymaliśmy wodę, a nawet ciasteczka, kanapki, jabłka, pomarańcze i obrane już marchewki! Po dwóch dniach bez dachu i nocy, były to dania wyśmienite.



„Pokazaliśmy, że i nam tak bardzo zależało, by nasz Papież został Błogosławionym”

W Rzymie najważniejsze jego za- bytkowe budowle zwiedzaliśmy w kropelkach deszczu. Wieczorem rozpoczęliśmy koczowanie na głównej drodze prowadzącej na Piazza San Pietro. Wraz z tysiącami Niemców, Francuzów, Meksykanów... śpiewaliśmy i modliliśmy się na chwałę Panu, kroczyliśmy po kroczyli zbliżając się do placu, bez gwarancji, że tam dotrzemy. Prognoza pogody była niedobra. Przed 7.00 rano rozkładaliśmy karimaty nie gdzie indziej, jak w centralnej części Placu Świętego Piotra. Około godz. 10.00 niebo otwarło się – odmawialiśmy wtedy koronkę do Bożego Miłosierdzia i trwało przygotowanie do liturgii.

Msza św., której przewodniczył Benedykt XVI, w swoim pierwszym

ne mogło być w miejscach i zgodnie z regulami ustalonymi przez prawo 22 października każdego roku. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Gdy po tych słowach odsonięto portret Jana Pawła II, a na ołtarzu pojawił się relikwiarz z ampułką Jego krwi, zapanowała euforia. A nam po prostu urosły serca. Ryczeliśmy ze wzruszenia, krzyczeliśmy *Giovanni Paulo*, machaliśmy flagami, by pokazać, że i my chcieliśmy, by nasz Papież został Błogosławionym.

Krótkie *Deo gratias*, napis szybujący po uroczystości do nieba, był naszym wspólnym podziękowaniem Jezusowi Miłosierdnemu, że takich swoich sług, jak Karol Wojtyła daje nam poznać i pokochać. Ze daje nam cud

Wieczorem wyjechaliśmy z Rzymu. Byliśmy pod ogromnym wrażeniem jedności świata zjednoczonej przez Jednego. Kierując się w polską stronę, nie pominęliśmy Sieny i Orvieto, miast znanych z cudów eucharystycznych, ciągle spotykając wracających z beatyfikacji pielgrzymów.

Do Krotoszyzna dotarliśmy we wtorek 3 maja po 19.00. Ostatnia wspólna Msza św. w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski uświadomiła nam, że powierzając swoje życie Chrystusowi i Jego Matce, bierzemy udział w cudach, które dokonują się przy nas i dla nas.

Bo tego nauczył nas Błogosławiony Papież Jan Paweł II. Na Jego chwałę. (pielgrzymi)

Relikwie u Piotra i Pawła

W trakcie Mszy św. odprawionej na krotoszyńskim rynku, na polowym ołtarzu postawiona została papieska mitra, którą Jan Paweł II często używał w czasie uroczystości Roku Jubileuszowego. W mitrze tej papież uwieczniony został także na zdjęciu, które zawieszono zostało z tyłu ołtarza.

Skąd w Krotoszynie autentyczna mitra? Wszystko za sprawą ks. Dariusza Kowalka, proboszcza parafii pw. św. św. Ap. Ap. Piotra i Pawła. – *Zaprzyjaźnione ze mną małżeństwo nie mogło doczekać się potomstwa. Napisało więc do Watykanu prośbę, o jakąś rzecz, która należała do Jana Pawła II, a która pomogłaby im w modlitwie w intencji poczęcia dziecka. Otrzymali mitrę papieską, która na okres świąt wielkanocnych została przekazana naszej parafii* – mówi ks. Dariusz Kowalek.

Jan Paweł II, wg postulatora procesu beatyfikacyjnego – ks. Sławomira Odera, mógłby zostać ogłoszony patronem małżeństw, które przez długi czas starają się o własne dzieci. To jemu właśnie w wielu przypadkach przypisuje się wstawiennictwo i uzyskiwanie łaski narodzin dziecka w małżeństwach, które medycyna uznawała za niepełne.

W tej samej parafii znajduje się krzyż – wierna replika krucyfiksu, który papież trzymał podczas swojego ostatniego Wielkiego Piątku. Gdy w Koloseum odbywała się droga krzyżowa, Jan Paweł II uczestniczył w niej oglądając transmisję telewizyjną w swojej kaplicy. Jego fotograf – Arturo Mari uwiecznił to na zdjęciu. Później powiedział, że zdjęcie to mogłoby być symbolem całego pontyfikatu Jana Pawła II.

Historia krzyża jest niezwykle ciekawa. W 1997 r. wykonał go Stanisław Trafalski, artysta rzeźbiarz z małej wioski w Bieszczadach dla swojej sparaliżowanej żony. Gdy w 2000 r. w parafii państwa Trafalskich zorganizowano pielgrzymkę do Rzymu, krzyż podarowano papieżowi. Jan Paweł II oddał go następnie swemu sekretarzowi – ks. Mieczysławowi Mokrzyckiemu. Gdy w ostatni Wielki Piątek swego życia pa-



Autorami rzeźby są salezjanie

pież poprosił, by na czas drogi krzyżowej przynieść mu krzyż, najbliżsi przyjaciele Jana Pawła II zdecydowali, że najlepszy będzie ten lekki, drewniany krucyfiks z Bieszczad. Jedna z dwóch kopii tego krzyża ustawiona została na stałe na jednym z bocznych ołtarzy w krotoszyńskiej świątyni.

W kościele znajduje się także figura papieża wyrzeźbiona przez dwóch braci salezjanów – Leszka i Roberta Kruczków, absolwentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jan Paweł II przedstawiony został w postaci stojącej, w trakcie błogosławienia. Rzeźba, znajdująca się w Krotoszynie, jest drugą z figur wykonanych przez salezjanów.

Parafia posiada także puryfikator, który bardzo często był używany przez Jana Pawła II w czasie sprawowania Eucharystii w jego prywatnej kaplicy w Watykanie. To biały ręczniczek liturgiczny, którym ksiądz po rozdaniu Komunii św. wyciera i osusza naczynia liturgiczne. – *Jeszcze nie wiadomo, w jaki sposób zostanie on wyeksponowany dla wiernych. Mogę natomiast powiedzieć, że parafia, na potwierdzenie autentyczności puryfikatora, posiada specjalny dokument wystawiony przez ks. kardynała Stanisława Dziwisza* – powiedział nam ks. proboszcz Dariusz Kowalek. Sławek Pałasz



Dwa obeliski

3 maja, w dwóch miejscach przed kościołem pw. bł. biskupa Michała Kozala poświęcone zostały obeliski upamiętniające Jan Pawła II. Mniejszy znajduje się pod krzyżem przy wjeździe na parking. Zostały na nim uwiecznione słowa papieża po polsku i łacinie wypowiedziane podczas pierwszej wizyty w Ojczyźnie: *Krzyż trwa, choć świat przemija*.

Drugi, większy obelisk z płaskorzeźbą nowego błogosławionego ustawiony został od strony nasypu kolejowego. Umieszczono na nim słowa: *Nie lękajcie się, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi*, które papież wypowiedział na początku swego pontyfikatu. – *Cieszę się, że właśnie ten cytat wybraliśmy, by umieścić na obelisku, ponieważ słowa te towarzyszyły na transparentach uczestnikom uroczystości beatyfikacyjnej w Rzymie.*

Do nich też nawiązał papież Benedykt XVI podczas swojej homilii 1 maja – mówi ks. Andrzej Szymankiewicz, proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny. (spm)



– *Całą pielgrzymkę zawierzyliśmy błogosławionemu Janowi Pawłowi II. Dzięki Niemu po 4 godzinach wielkiego oczekiwania znaleźliśmy się na placu św. Piotra. Byliśmy wtedy najszczęśliwszymi ludźmi na świecie. Płynęły łzy radości i wzruszenia, a entuzjazm udzielał się każdemu. Osoba błogosławionego papieża wszystkich nas bardzo głęboko zjednoczyła i umocniła. Z Jego błogosławieństwem wróciliśmy do naszych domów. Słowa te wypowiedziała Bożena Drygas, jedna z uczestniczek pielgrzymki, którą zorganizował i prowadził ks. prałat Adam Modliński, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela i dziekan dekanatu krotoszyńskiego.* (spm)

Wielki i błogosławiony



Ostatnie ustalenia



Przy pomniku na pl. Jana Pawła II



Na Mszy św. obecne były także liczne delegacje

Zyskaliśmy orędownika przed Bogiem

– W porównaniu z wcześniejszymi pielgrzymkami które prowadziłem, również do Włoch, wyjazd na beatyfikację Jana Pawła II był szczególnym przeżyciem. Przede wszystkim dlatego, że o ogłoszenie papieża błogosławionym modliliśmy się od 6 lat i bardzo oczekiwaliśmy tej chwili – mówi ks. prałat Adam Modliński, proboszcz parafii farniej i organizator jednej z trzech pielgrzymek, które udały się do Wiecznego Miasta.

Grupa liczyła 44 osoby, byli wśród nich również wierni spoza Krotoszyna. Większości pielgrzymów udało się dostać na Plac św. Piotra w trakcie beatyfikacji. Ks. Modliński podkreśla bardzo dobrą organizację uroczystości. W drodze na plac pątnikom rozdawano bezpłatne śniadania, później – owoce.

Do Bazyliki św. Piotra, gdzie wystawiona została trumna papieska, pielgrzymi dostali się następnego dnia. W kolejce na wejście czekali jedynie 2 godziny, innym grupom pochłonęło to znacznie więcej czasu. W bazylice byli niecałą godzinę. Można więc by-

ło się pomodlić przed trumną błogosławionego papieża.

– Na uroczystość beatyfikacyjną wbrew pozorom nie przyjechało najwięcej Polaków. Może naszych flag było najwięcej, ale można było tam spotkać ludzi z całego świata. To świadczy o tym, że Jan Paweł II był pasterzem wszystkich narodów; jego przesłanie jest uniwersalne, bez względu na narodowość czy kolor skóry. Mamy w nim teraz wielkiego orędownika przed Bogiem – uważa ks. Modliński.

Zdaniem księdza dziekana, teraz przed nami staje odpowiedzialne zadanie, by jeszcze bardziej rozpowszechnić nauczanie papieża. – To, że Jan Paweł II został błogosławionym, daje nam w jego osobie z jednej strony wzór do naśladowa-

nia, z drugiej zaś – jeszcze dobitniej podkreśla wartość jego nauki, wskazówek i przesłań. Trzeba teraz na różne sposoby poznawać i zgłębiać słowa nowego błogosławionego – podkreśla ks. Adam Modliński. **Sławek Pałasz**



Pierwsze



Chwila modlitwy

gorzkie słowa

1 maja oczy całego świata skierowane były na stolicę Piotrową, gdzie Jan Paweł II został ogłoszony błogosławionym. Również w Krotoszynie o godzinie 20.00 mieszkańcy spotkali się, by uczcić to wielkie wydarzenie.

Dziś przyszliśmy do Niego – mówił w homilii ks. Andrzej Szymankiewicz, proboszcz parafii pw. Św. Marii Magdaleny, podczas uroczystej Mszy św. na krotoszyńskim rynku. – Wierzymy, że On jest nie tylko wielki, ale, co potwierdził Kościół, również błogosławiony. Prócz dziękczynienia i nadziei, nie zabrakło również słów opamiętania, a nawet goryczy.

w skupieniu słuchali słów homilii. – *Ponad ćwierć wieku niósł On ewangeliję chrześcijańskiej nadziei* – mówił ks. Szymankiewicz. – *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi* – wspominał znane wszystkim słowa Papieża, nawiązując do bolesnej historii Polski i wydarzeń stanu wojennego. Następnie przyszedł czas na refleksję nad czasami dzisiejszymi. Wszyscy pamiętamy zjednoczenie, jakiego doświadczyliśmy po śmierci Ojca Świętego, wielu deklaroowało chęć zmiany swojego życia, postępowania i kierowania się naukami Jana Pawła II.

Czy my-Polacy i my-krotoszyńanie zdaliśmy ten egzamin? Czy droga, którą podąża Polska i każdy z nas jest drogą Chrystusa? Do takich przemyśleń starał się nakłonić ks. Szymankiewicz wypowiadając gorzkie słowa: – *Bo widzisz Ojciec Święty w handlowaniu kiczowatymi pamiątkami, w dodatkach do gazet, w jałowych dyskusjach dziennikarzy, na kogo głosowałbyś w Polsce, to jesteśmy bardzo dobrzy, w ideologii, w pustych hasłach, że Cię kochamy, to my jesteśmy dobrzy, ale w życiu kiepskim jesteśmy społeczeństwem.*

Wielu z nas nie ma czasu na modlitwę, wybiórczo traktuje przykazania, zgodnie z którymi przecież żył i nauczał Jan Paweł II. Próbuje dopasować rozwiązania, poglądy pod nas samych, pod to, co dla



W skupieniu słuchana homilia



Przemarsz pod kościół św. Andrzeja Boboli



Złożenie zniczy pod pomnikiem Jana Pawła II



Bramy świętości są wysoko



Uczeń Zespołu Szkół z Benic w czasie występu przed mszą

Pierwsi wierni pojawili się na Rynku już o 19.30, by posłuchać pieśni młodych ludzi, a następnie uczestniczyć w Koronce do Bożego Miłosierdzia. Byli zarówno młodszy, jak i starsi, a łączyło ich jedno – miłość do Ojca Świętego i radość z Jego beatyfikacji. – *To był wielki człowiek* – mówiło wielu, wspominając Jego posługę za życia. – *Gdy zmarł, pamiętam, na rynku i w wielu innych miejscach, grupy młodych modlących się na głos ludzi* – mówił Jan Zych, sołtys Benic. Fenomenem był fakt, że bez żadnego skrepowania i z wyrazami żywego wzruszenia, dawali oni publicznie wyraz swojej wiary.

W majowy, zimny wieczór tłumów nie było. Swobodnie można było podejść pod ołtarz, a na parkingu były wolne miejsca. Wszyscy zebrani

nas wygodne, nie słuchając głosu Kościoła i nauk naszego papieża, który stał na Jego czele. – *Nie wystarczą nam papieskie pamiątki, nazwy ulic, szkół, Twoje szaty i pamiątki materialne, my musimy zachować swoją pamięć i tożsamość* – mówił w monologu do Ojca Świętego ks. Szymankiewicz.

– *Niech więc oświeceni, kochający inaczej, wszechwładni, nietolerancyjni, wierzący inaczej nie ośmieszają nas.* Mimo twardych słów nie należy zapominać o wyjątkowości dnia 1 maja i dziękować Bogu za życie i wiarę Jana Pawła II. – *Błogosławiony Janie Pawle II byłeś i jesteś dla nas Ojcem bez reszty, dlatego chcemy Ciebie ciągle szukać* – kończył swe kazanie ks. Andrzej. – *Błogosław nam wszystkim.*

Marla Polak

Jak zapamiętałeś Jana Pawła II?

*Oprac. Anna Szklarek, Maria Polak
Foto Paweł W. Płócienniczak



Jan Zych
(sołtys Benic)

Byłem na pierwszej pielgrzymce w Gnieźnie. Autobus dojechał rano, a my chcieliśmy być jak najbliżej ołtarza. Nikt nie pilnował porządku, spokój był nadzwyczajny. Nie było trwogi, natomiast na kolejnej w 1981 r. w Poznaniu już tak, to był stan wojenny.



Łukasz Cichy
(uczeń)

Papieża zapamiętałem bardzo dobrze. Miałem wówczas 13 lat, kiedy zmarł. Kojarzę słowa, które Jan Paweł II przekazywał społeczeństwu, choć nie uczestniczyłem w żadnej z jego pielgrzymek.



Teresa Bilaska
(rencistka)

To był dobry człowiek, z powołaniem. Lubiał wszystkich ludzi – dzieci, ludzi starszych. Zawsze miły, uśmiechnięty i takiego go zapamiętam. Nie ma go już z nami, ale jest teraz tam z naszym Panem i powinniśmy się z tego cieszyć.



Stanisława Zmyślona
(emerytka)

Jan Paweł II był wspaniałym człowiekiem. Dzieciństwo miał przykre. Nawet, kiedy był schorowany, zawsze był radosny – nigdy się nie załamywał. Jego nauki cały czas mam w pamięci, a jego przesłania są cały czas wśród nas.



Marek Olejnik
(dyr. Szkoły Muzycznej w Krotoszynie)

Zapamiętałem papieża tak, jak wszyscy. Kiedy papież się pojawiał to były ogromne emocje, które mieliśmy zaszczyt wyrazić przez śpiew, np. na pielgrzymce w Kaliszu. Taki sposób wyrażania emocji to zawsze jest jakiś sposób obnażania siebie.



Dorota Marszałek
(uczenica)

Zapamiętam Go jako człowieka, który pomagał młodym osobom odnaleźć własną drogę, pokazywał, jak postępować. Byłam na pielgrzymce, kiedy papież ostatni raz przyjechał do Polski. Na pewno zapamiętam tamte przeżycia i te kremówki.



Dominika Zawada
(uczenica)

Ja niestety nie byłam na żadnej pielgrzymce Jana Pawła II. Nasz papież to przede wszystkim wielka postać, był otwarty na młodzież, uchodził też za ikonę wśród młodych. Na pewno wiele osób zachowa jego słowa i nauki w pamięci.

Stanisław Szwarc (1928-2011)

24 kwietnia w Chicago w wieku 82 lat zmarł Stanisław Szwarc, muzyk i artysta pochodzący z Krotoszyna. Od 1976 r. mieszkał w Stanach Zjednoczonych. Wieść o śmierci pana Stasia Szwarca przekazał nam Jurek Świca, który grał z nim w zespole muzycznym. Wspomina go jako człowieka dowcipnego i komunikatywnego, prowadzącego bardzo intensywny tryb życia. Był znany krotoszyńszczyźnie starszego pokolenia.

Pochodził z rodziny muzyków, jego ojciec grał na skrzypcach, a brat Czesław był saksofonistą. W Krotoszynie grał na trąbce i akordeonie w orkiestrze dętej. Występował również z wieloma innymi zespołami krotoszyńskimi, m.in. z zespołem Jurka Świcy, z którym współpracował od 1973 do 1976 r. Grał razem na dancingach organizowanych w Ratuszowej i na Jelonku. Wykonywali przede wszystkim standardy

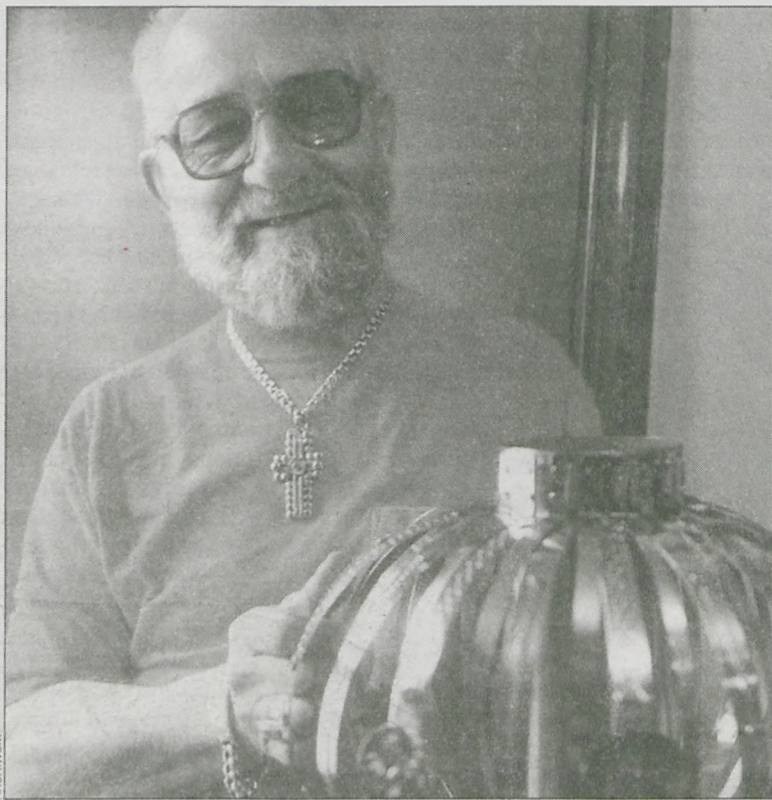
i światowe przeboje muzyki rozrywkowej.

Zanim dołączył do tej kapeli, mieszkał przez pewien czas w Szklarskiej Porębie. Pracował tam jako księgowy w Funduszu Wczasów Pracowniczych. Po pracy, popołudniami, grywał w tamtejszych restauracjach, np. w *Polonii* i hotelu *Karkonosze*. Gdy pod koniec lat 60. powrócił do miasta swoich narodzin, został zatrudniony w dziale księgowości Chemicznej Spółdzielni Pracy.

Podczas swojego pobytu w USA bawił klientów w różnych lokalach. Koncertował na akordeonie i trąbce. To była jego dodatkowa praca. Zatrudniał się w amerykańskich firmach, mając się różnych zajęć. Poza tym był rzemieślnikiem-artystą. Wykonywał piękne wazony, szkatuły i pudełka. Za swoje dzieła, które miał okazję wystawiać, dostał nawet nagrodę. Misternie wykonane ręcznie przedmioty trafiały do rąk znajomych i przyjaciół, a wielu Amerykanów kupowało je. Przed kilkoma laty pisaliśmy o tym w *Rzeczy*:

W największym polonijnym mieście w USA mieszkał ze swoją drugą żoną Ziutą. Po kilku latach do Chicago przyjechał także jego syn Jacek. On sam po 10 latach pobytu uzyskał obywatelstwo amerykańskie.

W pamięci swoich najbliższych przyjaciół pozostanie jako człowiek otwarty, kontaktowy i dowcipny. – *Miałem to szczęście i przyjemność, że wspólnie graliśmy z tak wspaniałym muzykiem – wspomina Jurek Świca. – Rozumieliśmy się w muzyce bez słów – dodaje krotoszyński muzyk.* (popi)



Koniec lat 90. Pan Stasiu z wykonanym własnoręcznie wazonem

W związku
ze śmiercią

ś†p.
dr n. med.
Piotra
Kolasińskiego

wyrazy
współczucia
Żonie
oraz Rodzicom

składają

Koleżanki i Koledzy
z Delegatury
Ostrowsko-Krotoszyńskiej
Wielkopolskiej
Izby Lekarskiej

Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 IV 2011 r. po długiej i ciężkiej chorobie odszedł zawsze oddany swoim pacjentom

ś†p.
Piotr Kolasiński
dr n. medycznych, specjalista ortopeda
przeżył lat 57

Rodzina

Państwu Marii i Bogdanowi Kolasińskim
wyrazy współczucia
w związku ze śmiercią

ś†p.
Syna Piotra
składa
redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej”

Nekrologi
dla osób prywatnych

– 50%
upustu

Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Szymankiewiczowi, Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

ś†p.
Waleriana Mintę

a także za złożone kwiaty i ofiarowane Msze św.
serdeczne podziękowania

składa
Żona

Orpiszewianie odwiedzili bibliotekę



Uczniowie z gimnazjum w Orpiszewie

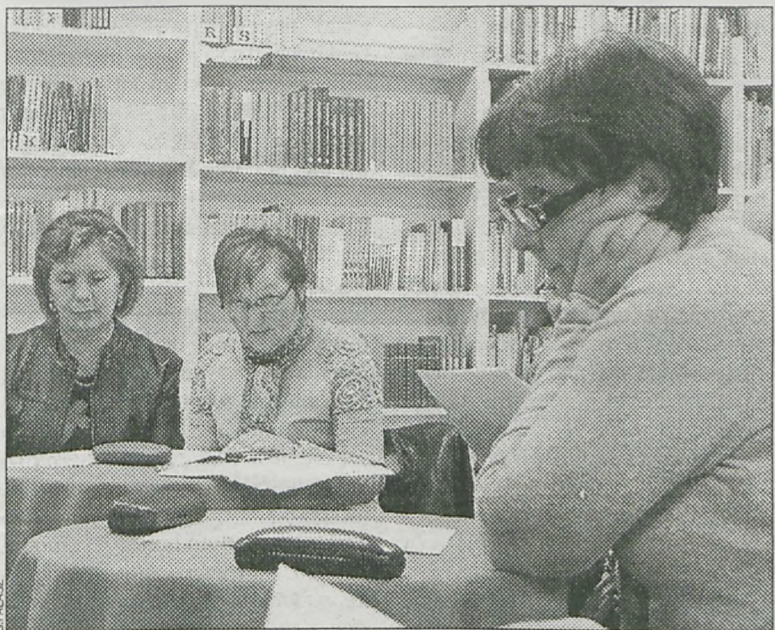
9 maja w krotoszyńskiej bibliotece odbyło się kolejne spotkanie w ramach akcji *Goście w bibliotece*. Tym razem gmach na ul. Benickiej odwiedzili uczniowie z Gimnazjum w Orpiszewie. Na wstępie wszyscy zapoznali się z działalnością biblioteki, wysłuchali informacji o katalogu tradycyjnym i elektronicznym, różnicach i podobieństwach między nimi. Później obejrzeli dwie prezentacje multimedialne pt. *Muzyka świata* i *Sieciaki*. W ich trakcie uczestnicy wymieniali się spostrzeżeniami i doświadczeniami z tych tematów.

Na zakończenie obejrzeli bibliotekę i zostali zaproszeni do poszerzenia grona czytelników.

(red.)

Zduny

Jak należy czytać Czesława Miłosza?



Wspólne czytanie i interpretowanie wierszy

4 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Zdunach odbyło się spotkanie **Cicho-sza: czytamy Miłosza!**, które prowadził prof. dr hab. Przemysław Czaplinski, znawca twórczości polskiego noblisty, krytyk literacki z Instytutu Filologii Polskiej UAM z Poznania.

W spotkaniu uczestniczyło kilkanaście osób, głównie panie. Wspólnie analizowano i próbowano interpretować wiersze Miłosza, choć przyznało, że nie jest to zadanie łatwe. Pod dyskusję poddane zostały utwory z różnych okresów działalności poety. Czytano więc: *Notatnik: Bon nad Le-manem, Równinę, Dar, Po drugiej stronie*. W niektórych przypadkach interpretacja prof. Czaplinskiego różniła się znacznie od próby odczytania tego, co poeta chciał przekazać czytelnikom, jaką podjęli uczestnicy poetyckich warsztatów.

Na spotkaniu można było jednak określić pewne zasady interpretacji tekstów Miłosza, a w szerszym rozumieniu – także poezji innych autorów. Okazało się, że nierzadko w jednym wierszu Miłosza mamy do czynienia z różnymi sposobami narracji. Poeta często najpierw opisuje jakąś uchwytą zmysłami rzeczywistość, potem snuje refleksje na zupełnie innej, wewnętrznej i głębszej płaszczyźnie, by

znowu wrócić do początkowego opisu. Raz wypowiada się w pierwszej osobie, a za chwilę ukrywa swoje myśli i spostrzeżenia, pisząc w osobie trzeciej.

Według Czaplinskiego, interpretując poezję nie można się zatrzymać jedynie na stwierdzeniu, że każdy z czytelników odczytuje wiersz indywidualnie. – *Nasze rozumienie poezji może być prawidłowe jedynie wówczas, kiedy w tekście znajdziemy choćby niewielkie potwierdzenie tego, jak odczytujemy dany wiersz. Nasze skojarzenia muszą więc być zakorzenione w tekście* – powiedział profesor.

Spotkanie w zdunowskiej bibliotece było jednym z cyklu *Czego nas uczy Czesław Miłosz?*, który prowadzony jest przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Podobne warsztaty odbyły się w tym samym dniu w krotoszyńskiej bibliotece przy ul. Benickiej.

(spm)

Fatamorgana w Przedwiośniu



Młodzież z „Kołatąja” pokazała, że ma talent artystyczny

Rzadkie to zjawisko, aby w Krotoszynie grano musical, jeszcze rzadziej bywa tak, że sala kina *Przedwiośnie* nie może pomieścić tłumu publiczności przybyłej na spektakl. *Fatamorgana*, zrealizowana przez młodzież I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołatąja, stała się takim niespotykanym wydarzeniem.

28 kwietnia, zwykły czwartkowy wieczór za sprawą licealistów z *Kołatąja* stał się scenicznym wydarzeniem i to z paru powodów. Najważniejszy i zarazem najtrudniejszy w realizacji był wybór formy scenicznej.

W Ameryce, gdzie narodził się musical, aby go zrealizować, powołuje się do życia właściwie nowe przedsiębiorstwo, zatrudnia setki osób i angażuje spore pieniądze. Sam zaś spektakl jest połączeniem elementów dramatu, tańca i oczywiście piosenki. To właśnie te składowe powodują, że nader trudny jest dobór aktorów, którzy potrafią sprostać tak wszechstronnym wymaganiom.

Krotoszyński spektakl miał oczywiście charakter amatorski, ale spełniał wszystkie warunki gatunku. Fabuła, bo i taka w nim była, oparta zo-

stała na znanym z telewizyjnych seriali motywie brzyduli, która po wielu perypetiach towarzyskich w finale zamienia się w pięknego labędzia.

Autorzy miejsce akcji rozłożyli pomiędzy biuro adwokackie niejakiego Kajetana i klub disco o nazwie *Fatamorgana*. To drugie logicznie uzasadniało naprawdę niezłe popisy taneczne, wokalne i kuglarskie.

Ponad półtoragodzinny spektakl nie nudził, a każda ze scen dość harmonijnie przenikała w drugą, aż do wzruszającej pieśni finałowej.

Produkcja takiego skomplikowanego artystycznie i technicznie przedstawienia to wynik niezwyklej pracy i ambicji całego zespołu, który zrealizował coś, co wydawałoby się nie do zrobienia w warunkach codziennych obowiązków i wszechobecnego marazmu – zwanego przez młodzież

olewką. Najlepszą chyba recenzją dla ich dzieła była reakcja publiczności: autentyczna i spontaniczna w trakcie spektaklu i entuzjastyczna po jego zakończeniu. Proszę Państwa, to był prawdziwy entuzjazm, dalece wykraczający poza zwyczajowe *standing ovation*.

Wielka szkoda, że dziesiątki osób nie dostały się na przedstawienie, ale przecież to była premiera, a sztukę można jeszcze nieraz wystawić i to nie tylko w Krotoszynie. Dodajmy, że przy okazji tego wydarzenia licealiści kwestowali na rzecz swojego kolegi, złożonego ciężką chorobą.

O młodzieży mówią w tym kraju wszyscy: politycy, biskupi i fryzjerzy, i pewnie teraz też nie obędzie się bez dyżurnego sloganu: *lepiej, że śpiewają, niż mieliby robić coś gorszego...*

Paweł W. Płócienniczak

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)
10 – 11 maja – kino nieczynne

Narodowy Teatr Edukacji, cykl spektakli dla młodzieży szkolnej, 9 – 10 maja, godziny przedpołudniowe



Krotoszyn
14 maja, godz. 20.00, plac przed budynkiem Muzeum Regionalnego, *Uczta*

u Wierzbicy (więcej na ten temat piszemy na tej samej stronie)

10 maja, godz. 9.00 – 10.30, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna, przegląd przedstawień dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3, podsumowanie konkursu plastycznego *Najładniejsza kartka wielkanocna* oraz wręczenie nagród

10 maja, godz. 17.00, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna, warsztaty gwarowe dla dorosłych

11 maja, godz. 13.00, V Powiatowy Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, spotkanie integracyjne pracowników bibliotek szkolnych, publicznych i pedagogicznych powiatu krotoszyńskiego, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna.

12 maja, godz. 17.00, wykład i prezentacja dr. Józefa Zdunka: *Krzyże i kapliczki przydrożne powiatu krotoszyńskiego*, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna (czytelnia dla dorosłych, II piętro)

27 – 29 maja, Dni Krotoszyna, wystąpią m.in. zespoły *Kombi* (27 maja) i *Bojys* (29 maja)

Koźmin

21 maja, godz. 19.00, impreza pt. *Film & Music*, film *End of an Era* udziałem fińskiej grupy muzycznej *Nightwish* (metal symfoniczny) i koncert Bartosza Ogródowicza, instrumentalisty z Wrzeszyna, kino *Mieszko*, wstęp wolny

Na patriotyczną nutę

4 maja w krotoszyńskim Zespole Szkół nr 3 odbył się III Powiatowy Konkurs Pieśni Żołnierskiej i Patriotycznej. Jury wysłuchało utworów interpretowanych przez siedmiorgo uczestników.

W przeglądzie wzięli udział uczniowie tylko krotoszyńskich szkół, jednak od przyszłego roku organizatorzy (na czele z nauczycielem Dariuszem Fynkiem) zamierzają mu nadać większy rozmach.

Najpierw śpiewały dzieci ze szkół podstawowych, a po nich swoje umiejętności wokalne zaprezentowali

gimnazjaliści. Każdy uczestnik wykonał po dwa wybrane i przygotowane wcześniej utwory. W pierwszej kategorii czteroosobowe jury (z Sebastianem Pośpiechem, redaktorem naczelnym *Rzeczy Krotoszyńskiej*, w składzie) jednogłośnie uznało, że najlepsza była Daria Swaworska z SP nr 8, która wykonała m.in. pieśń *Rozkwitają pąki białych róż*. Drugie

miejsce przyznano jednemu w gronie uczestników reprezentantowi płci męskiej – Emanuelowi Ratajczykowi z SP nr 1. Jako jedyny dołączył on do wokalu elementy choreografii. Trzecie miejsce przypadło pierwszoklasistce z Kobiernia – Natalii Strzelczyk, która pokazała, że ma duży potencjał i odważnie zaśpie-

wała pierwszy utwór a' capella (jedynie takie wykonanie na przeglądzie). Na wyróżnienie zasłużyła Zuzanna Bagrowska z Biadek.

Gimnazja reprezentowały tylko dwie osoby. Komisja postanowiła nie przyznawać pierwszej nagrody. Jury wyżej oceniło liryczną interpretację Patrycji Pospiech z Zespołu Szkół nr 3, która zaśpiewała utwór nawiązujący do katastrofy smoleńskiej (fragment: *W czarnych skrzynkach Katyń zniknęli dwa pokolenia*). Anna Dąbrowska z Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi zaprezentowała m.in. *Mury Jacka Kaczmarskiego*.

Podczas uroczystego ogłoszenia wyników uczestnikom gratulowała dyrektor ZS nr 3, Sławomira Kalak. – *Doznaliśmy uczyty duchowej. Bardzo się cieszymy, że wysłuchaliśmy także nieznanych tekstów* – powiedziała. W imieniu komisji konkursowej werdykt ogłosiła Małgorzata Godorowska, dziękując i gratulując wszystkim młodym wokalistom oraz przygotowującym ich do występów nauczycielom. Dała też uczniom kilka wskazówek dotyczących interpretacji utworów o tak podniosłym charakterze.

(popi)

WYNIKI

SZKOŁY PODSTAWOWE

1. Daria Swaworska (SP 8)
2. Emanuel Ratajczyk (SP 1)
3. Natalia Strzelczyk (SP Kobiernia)

GIMNAZJA

2. Patrycja Pospiech (ZS 3)
3. Anna Dąbrowska (ZS 1)

Daria Swaworska z „ósemki” zaśpiewała najlepiej w grupie szkół podstawowych

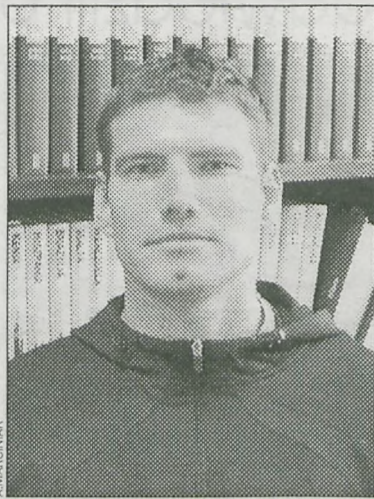
Adam Radojewski

Jest nauczycielem wychowania fizycznego w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. W tym roku szkolnym po raz pierwszy został wychowawcą klasy.

Jak relacjonuje, w dzieciństwie nie miał wyklarowanej wizji swojej przyszłości. Ponieważ jednak jego wielką pasją była siatkówka, postanowił kontynuować edukację pod kątem sportu. Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego oraz studiów podyplomowych z fizjoterapii. W zawodzie nauczyciela pracuje już ósmy rok. – *Osoba, która kończy AWF, ma kilka możliwości. Albo pracuje w jakiejś rodzinnej firmie, w innym zawodzie, albo jest na tyle dobra, by trenować i rozwijać swoje możliwości sportowe, albo... staje się nauczycielem* – mówi. Uważa, że nauczanie młodzieży w szkole ponadgimnazjalnej to dla niego najlepsza opcja. – *Będąc na studiach, odbywałem praktyki we wszystkich rodzajach szkół, jednak przy młodzieży ze szkół średnich czuję się najlepiej, swobodnie i dobrze. Ci uczniowie są starsi, bardziej dorośli, można z nimi poważnie porozmawiać* – tłumaczy.

Z piłką siatkową związany jest do dnia dzisiejszego. Do tej pory trenował i grał w trzecioliigowym milickim klubie Dziekan, teraz zamierza grać w Krotoszynie. – *To był mój ostatni sezon w Miliczu. W przyszłym roku zostanę ojcem, więc najważniejsza jest dla mnie rodzina. Chcę zacząć grać w Krotoszyńskiej Lidze Siatkówki od nowego roku* – przedstawia swoje plany. Sportowe ambicje próbuje przekazać uczniom. – *Jeździmy z chłopakami wszędzie, na każde zawody, jakie tylko są organizowane w różnych dziedzinach sportu. Nawet, jak wiemy, że nie mamy zbyt wielkich szans na wygraną, jedziemy, żeby powalczyć* – tłumaczy.

Od zeszłego roku pełni funkcję wychowawcy pierwszej klasy technikum. – *Już wcześniej przygotowywałem się psychicznie do tej roli. Myślę, że po siedmiu latach nauczania*



nia byłem do tego gotowy. Jak opowiada, zawsze stawiał sobie cele, które zamierzał realizować z uczniami. – *Postanowiłem na przykład, że pojedziemy na biwak do Helenopola. Z uczniami gimnazjum czy podstawówki nie odważyłbym się zorganizować takiego wypadu. Chłopcy świetnie się spisali. Trzeba było się natrudzić, rozpaścić ogień, zrobić jedzenie, posprzątać po wszystkim. Ale daliśmy radę* – zaznacza.

Chciałby, aby w Krotoszynie powstał trzecioliigowy zespół piłki siatkowej. To są jednak plany, które będą realne za kilka lat. – *Trzeba poczekać na widowiskowy obiekt sportowy. Słyszałem, że niedługo ma taki powstać koło Zespołu Szkół nr 3* – zaznacza. Zdaje sobie sprawę, że zadanie będzie wymagało wielkiego wysiłku, cierpliwości i czasu. – *Myślę, że może uda się utworzyć drużynę przy klubie sportowym „Astra”* – dodaje.

Adam prowadzi także własną działalność gospodarczą, oferując klientom masaże zdrowotne. – *Cieszę się, jeśli mogę pomóc w zlikwidowaniu bólu mięśni lub stawów* – mówi.

Jego kolejnym hobby jest modelarstwo. – *Powiesiłem w domu półkę, na której w przyszłości stanie jeden z modeli, ale ten będę sklejał chyba ze trzy lata. Będzie miał ponad metr długości* – zapowiada.

Agnieszka Marciniak

Kwiaty pod Pomnikiem Wdzięczności

Tak jak w całym kraju, również w Sulmierzycach świętowano rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja.

Druga na świecie i pierwsza w Europie ustawa regulująca organizację władz państwowych, a także prawa i obowiązki obywateli, została przyjęta przez Sejm Czteroletni 220 lat temu. Uroczystości sulmierzyckie rozpoczęły się Mszą św. o godz. 11.00,

w której uczestniczyli zarówno mieszkańcy, delegacje, jak i przedstawiciele władz. Eucharystia w intencji ojczyzny oraz mieszkańców, którą koncelebrował ks. kanonik Krzysztof Tomaszewski, odbyła się w miejscowym kościele.

Następnie uczestnicy uroczystości przeszli na rynek pod Pomnik Wdzięczności, gdzie po przemówieniu burmistrza Piotra Kaszkowiaka, przedstawiciele władz miasta i organi-

zacji społecznych złożyli kwiaty. Nie zabrakło również sulmierzyckich strażaków oraz Orkiestry Dętej i chóru *Cecylia*, które uświetniły uroczystość swoimi występami.

Aura niestety nie dopisała – deszcz i wiatr dawał się mocno we znaki. Nie przeszkodziło to jednak w przeprowadzeniu uroczystości do końca, zgodnie z zapowiadaniem harmonogramem.

Maria Polak



Na uroczystości byli strażacy, przedstawiciele organizacji społecznych i mieszkańcy

Majówka z regatami

Słoneczna pogoda, dmuchane zamki i inne atrakcje dla dzieci, stoiska gastronomiczne, regaty kajakowe oraz zabawa taneczna – to najważniejsze punkty kolejnej zdunowskiej majówki, która 30 kwietnia odbyła się nad stawami należącymi do rodziny Stanisławskich. Imprezę zorganizował Zdunowski Ośrodek Kultury przy wsparciu finansowym miejscowych przedsiębiorców.

Najmłodsi zdunowianie obejrzeni spektakl *Kot w butach* w wykonaniu Teatru *Trójkąt Zielonej Góry*. Wystąpiły też zespoły: *Bez Prądu*, *Elvis Presley Show* oraz *Blue Stajenka*. W drugich regatach kajakowych o puchar szefa ZOK wzięło udział 11 osad. Pierwsze miejsce zajęli Sławomir Król i Maciej Kołodziejski, drugą lokatę wywalczył duet Joanna Dopierała i Witold Dopierała. (mal)



W regatach wzięło udział 11 osad

Krotoszyńscy turyści szlakiem ostrowskich parków i rezerwatów



Krotoszyńskie w rezerwacie przyrodniczym

Jesienią oddział PTTK w Krotoszynie oraz Klub Turystyki Górskiej *Koliba* zorganizowali XXIII Rajd Szlakiem Parków i Rezerwatów mieszczących się na terenie powiatu ostrowskiego. W wycieczce wzięło udział 105 turystów z naszego powiatu.

Pieczurzy wywodzą się ze Szkoły Podstawowej nr 3, Gimnazjum nr 2 i Zespołu Szkół Specjalnych z Krotoszyna oraz z Gimnazjum w Zdunach, podstawówki w Baszkowie, Zespołu Szkół w Benicach. Szlakiem podążyli także dorośli z koła PTTK przy MAHLE i pracownicy oświaty. Wyruszone autokarem wczesnym rankiem. Pierwszym przystankiem był mały emmentarz w Ludwikowie koło Antonina, z neogotycką kaplicą z 1903 r., ufundowaną przez księcia Ferdynanda Radziwiłła. Stamtąd niebieskim szlakiem pieszym cała grupa powędrowała do krajobrazowego rezerwatu przyrody *Wydymacz*, utworzonego pod koniec lat 80. na skraju parku krajobrazowego *Dolina Barzeży*. Celem była ochrona zespołu leśnego jesionowo-olśzowego oraz drzew, szczególnie dębów o obwodzie ponad 700 cm.

Po krótkim przystanku przy potężnym dębie, pod którym rzekomo miał odpocząć Napoleon, krotoszyńskie doszli do stawu *Wydymacz*. Następnie w odrestaurowanej *Ogrodnicy* zwiedzano wystawę ekologiczną. Kierowniczka wycieczki zaproponowała zwiedzanie pięknego kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej, w którym mieści się krypta grobowa Radziwiłłów. Drugi obiekt, który obejrzano to neoklasykistyczny, modrzewiowy pałac myśliwski z trzykondygnacyjną salą z galeriami i stropem wspartym na kolumnie-kominie. Kolejnym punktem wycieczki było Sadowie – wieś znana już od 1401 r. Na wzniesieniu (185 m n.p.m.) zwanym *Golgota* znajduje się kościół pw. Matki Boskiej Pięknego Miłości i klasztor Zgromadzenia Męki Chrystusa (ojców pasjonistów) wzniesiony w latach 30 XX wieku z fundacji Bogdana Szembeka z Wysoka Wielkiego.

W drodze powrotnej uczestnicy rajdu odwiedzili jeszcze klub jeździecki w przysiółku Bębenek k. Huty. Dzięki uprzejmości gospodarzy rajdowicze zobaczyli ośrodek z placem zabaw, korty tenisowe, strzelnicę pneumatyczną, pływalnię i stadninę. Kolejną stacją był Odolanów z pomnikiem św. Marcina, patrona miasta. Obejrzano również kościół pw. św. Marcina, a na konie park z bramą 600-lecia, na której wymienieni są z imienia i nazwiska wszyscy mieszkańcy Odolanowa i wiosek wchodzących w skład gminy. Wigwam, miniskansen, zegar słoneczny i małe obserwatorium astronomiczne obejrzano w pośpiechu, gdyż zaczynał zapadać zmierzch. Inicjatorką tej pożytecznej imprezy była Halina Konieczna, komandor rajdu, a na co dzień sekretarz Zarządu Oddziału PTTK w Krotoszynie.

(tyna)

Kobierno z gwiazdkowym pucharem

19 grudnia w sali krotoszyńskiej trójki rozegrano gwiazdkowy turniej halowej piłki nożnej szkół podstawowych. Wygrała drużyna z Kobierno.

W zawodach wzięło udział osiem szkół, w tym dwie miejskie oraz sześć wiejskich z terenu gminy. Początkowo grały w dwóch grupach, systemem *każdy z każdym*.

W grupie A najlepsi, zdobywając komplet punktów, okazali się gospodarze, którzy zdecydowanie pokonali Benice 3:0 oraz po znacznie bardziej wyrównanych spotkaniach minimalnie wygrali z Biadkami 3:2 i Opiśzewem 2:1. Opiśzew zajął drugą lo-

katę, wygrywając z Biadkami 1:0 i remisując z Benicami 1:1. Biadki zwyciężyły Benice 1:0, co pozwoliło im zająć trzecie miejsce, przed zanykającymi grupową tabelę Benicami.

W grupie B mieliśmy podobną sytuację. Dosyć pewnie triumfowało Kobierno, po rozgromieniu SP 1 4:1 i wygraniu z Gorzupią 3:0 oraz Lutogniewem 2:0. Młodzi krotoszyńskie byli drudzy, dzięki pokonaniu Gorzupii 2:0 i bezbramkowemu remisowi z Lutogniewem. Gorzupia zwyciężyła Lutogniew 2:0 i zajęła trzecie miejsce.

Pojedynek o trzecie miejsce SP 1 wygrała z Opiśzewem 2:0.

W wielkim finale kobierzanie do prze-

rwy prowadzili z trójką 3:0, po zmianie stron dołożyli jeszcze jednego gola, tracąc też tylko jedną bramkę. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1. Mistrzowie w nagrodę otrzymali puchar od burmistrza. Zdobyli też dwie nagrody indywidualne, gdyż królem strzelców został Karol Krystek (7 goli), a za najlepszego bramkarza wybrano jego szkolnego kolegę Bartosza Jarysza.

(wb)

SP Kobierno: Bartosz Jarysz, Karol Krystek, Dominik Jędrkowiak, Damian Szafirsztajn, Dawid Panek, Kamil Kaźmierczak, Karol Sześciński, Łukasz Matowski, op. Krzysztof Rożek.

Centrum wspiera pozarządowe

Od września w Krotoszynie realizowany jest projekt pod nazwą *Wzmocnienie organizacji trzeciego sektora*, współfinansowany z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Wnioskodawcą to Krotoszyńskie Centrum Przedsiębiorczości wraz z partnerami: gminą Krotoszyn oraz Powiatowym Urzędem Pracy. Celem programu jest poprawa funkcjonowania organizacji pozarządowych oraz inspirowanie ich do dalszego rozwoju.

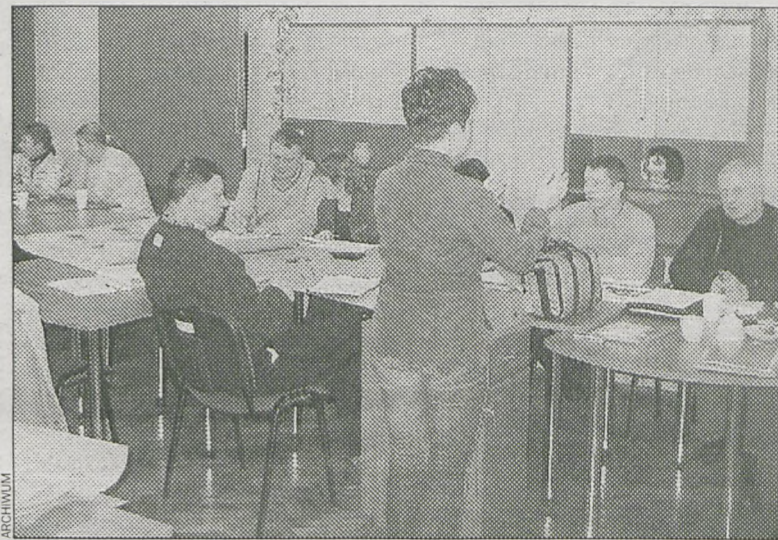
We wrześniu w siedzibie Centrum Koordynacyjno-Informacyjnego przy ul. Zdunowskiej powstało Centrum Koordynacji i Współpracy dla Organizacji III Sektora.

W październiku i listopadzie w klasach drugich szkół ponadgimnazjalnych prowadzone były zajęcia dotyczące sek-

tora non-profit. Dzięki nim udało się zainteresować młodych ludzi działalnością organizacji pozarządowych oraz możliwościami pozyskiwania pieniędzy na realizację zrodzonych w szkołach pomysłów. Największe zainteresowanie wzbudziły propozycje stworzenia klubu młodzieżowego oraz zakupu wyposażenia dla klas biologicznych, geograficznych, chemicznych itp.

Dla przedstawicieli lokalnych organizacji pozarządowych Centrum zorganizowało szkolenia na temat prawa i strategii stowarzyszeń oraz pisania projektów unijnych, a także spotkania w formie *benchmarking* – nauka od najlepszych dotyczące przedsiębiorczości, kultury, zdrowia oraz integracji z niepełnosprawnymi.

(cek)



Jedno ze szkoleń

Ratuszowa Wigilia – uzupełnienie

Na prośbę Benona Maleszki informujemy, że zarówno on, jak i wymieniona w tekście *Ratuszowa Wigilia* z poprzedniego numeru naszej gazety Maria Szymańska, odznaczeni przez TPD, reprezen-

towali na opisanym spotkaniu firmę MAHLE. Ich współpraca z TPD związana jest właśnie z zatrudnieniem w MAHLE.

(red.)

Dowcipnie podpisane!



To zdjęcie zostało zrobione na sesji w Rozdrażewie. Przedstawia odchodzącą wójt Bożenę Marcisz, rozdającą słoniki na pamiątkę i na szczęście. Najdowcipniej podpisał je pan Grzegorz Felisiak z Krotoszyna. Gratulujemy i zapraszamy w piątek do redakcji.

Halowe turnieje młodzieżowców Astry

W trzech turniejach halowej piłki nożnej uczestniczyły, 16 grudnia, młodzieżowe zespoły Astry Krotoszyn.

Najmłodsi, czyli orlicy (rocznik 1996), grali w Odolanowie. Wystąpiło tam 8 drużyn grających najpierw w dwóch grupach. Krotoszyńianie (grupa A) stoczyli trzy zacięte pojedynki, wygrywając po 4:3 z kępińskimi *Marcinkami* i Zębocowem, a ulegając *Kaliszaninowi* 2:3. Zajęli drugą lokatę. Pierwszą wywalczyli właśnie kaliszanie, pokonując też *Marcinki* 2:0 oraz bezbramkowo remisując z Zębocowem. *Marcinki* pokonały Zęboców 2:1.

W grupie B najlepszy był PUKS *Antonio Jarocin*, po 4:0 wygrywając z KKS *Włóknierzem* Kalisz i *Gimnasjonem* Wierzbno oraz *Ostrowią* 3:1. Ostrowianie zajęli drugą lokatę, po 3:0 zwyciężając Wierzbno i Kalisz. Kalisz pokonał Wierzbno 1:0.

W meczu o trzecie miejsce *Astra* wygrała z *Ostrowią* 3:1, a w finale kaliszanie z jarocinianami 4:1.

Piąte – szóste miejsca ex aequo zajęli: *Włóknierz* i *Marcinki*, a 7 – 8 Zęboców i Wierzbno.

Dwa pozostałe turnieje odbyły się w Ostrowie Wlkp. Pierwszy adresowany był do juniorów młodszych (roczniki 1990-91). Uczestniczyło w nim również 8 zespołów. *Astra* grała w grupie A, ale wszystkie mecze przegrała: z miejscowymi *Centrą* 0:1, z Zębocowem 1:3, z kępińskimi *Marcinkami* aż 1:4. *Marcinki* wygrały z Zębocowem 2:1 i bezbramkowo zremisowały z *Centrą*. To dało im pierwsze miejsce. Drugie zajął Zęboców, który po bardzo wyrównanym spotkaniu pokonał *Centrę* 3:2.

W grupie B triumfował pleszewski

Rolbud, zwyciężając KKS 1925 Kalisz 3:1. *Ostrowię* 4:1 i kaliskiego *Włókniarza* 6:3. *Włóknierz* pokonał *Ostrowię* 5:1 i KKS 1925 4:2. W ostatnim meczu *Ostrowia* wygrała z KKS 1925 3:1.

W spotkaniu o trzecie miejsce w turnieju *Włóknierz* pokonał Zęboców 5:3, a po wyrównanym finale kępnianie ostatecznie zwyciężyli pleszewian 3:2. Ex aequo 5 – 6 miejsca zajęły dwa kluby ostrowskie, a 7 – 8 *Astra* i KKS 1925. Mistrzowska drużyna awansowała do turnieju wojewódzkiego.

W trzecim turnieju rywalizowali juniorzy starsi (1988-89). Także tu grało 8 drużyn, najpierw w dwóch grupach, systemem *każdy z każdym*. *Astra* (grupa A) wygrała z miejscową *Centrą* 2:1, rozgromiła kaliską *Prosnę* 7:3, uległa *Ostrowi* 1:2, zajmując drugie miejsce. Pierwszą wywalczyła *Ostrowia*, pokonując też kaliszian 3:1 oraz bezbramkowo remisując z *Centrą*, która zwyciężyła *Prosnę* 4:0.

W grupie B triumfowała *Jarota*, gromiąc *Tarchalankę* 10:0 i *Pogoń* Nowe Skalmierzyce 5:1 oraz dosyć niespodziewanie, po wyrównanym spotkaniu, przegrywając z kępińską *Polonią* 4:5. Druga była *Pogoń*, odnosząc też dwa wysokie zwycięstwa, z *Tarchalanką* 6:1 i *Polonią* 7:0. *Polonia* pokonała *Tarchalankę* 3:1.

W meczu o trzecie miejsce krotoszyńianie ulegli *Pogoni* 3:6, a w finale *Jarota* wygrała z *Ostrowią* 5:1. Piąte – szóste miejsca ex aequo zajęły *Centra* i *Polonia*, a 7 – 8 *Proсна* i *Tarchalanka*.

(wb)



Choć jestem już osobą starszą, to przeszkadza mi bałagan w mej wsi

Rozdrażewie. U nas, co piątek i sobotę późnym wieczorem młodzież (dziewczeta i chłopcy) przesiaduje na przystanku. Piją piwko, jedzą, hałasują i śmieją. Strach wychodzić na ulicę! Śmieci po imprezie zostawiają na przystanku, niezadko przystrojony jest on wymiocina-

mi. Czy to się nie zmieni?

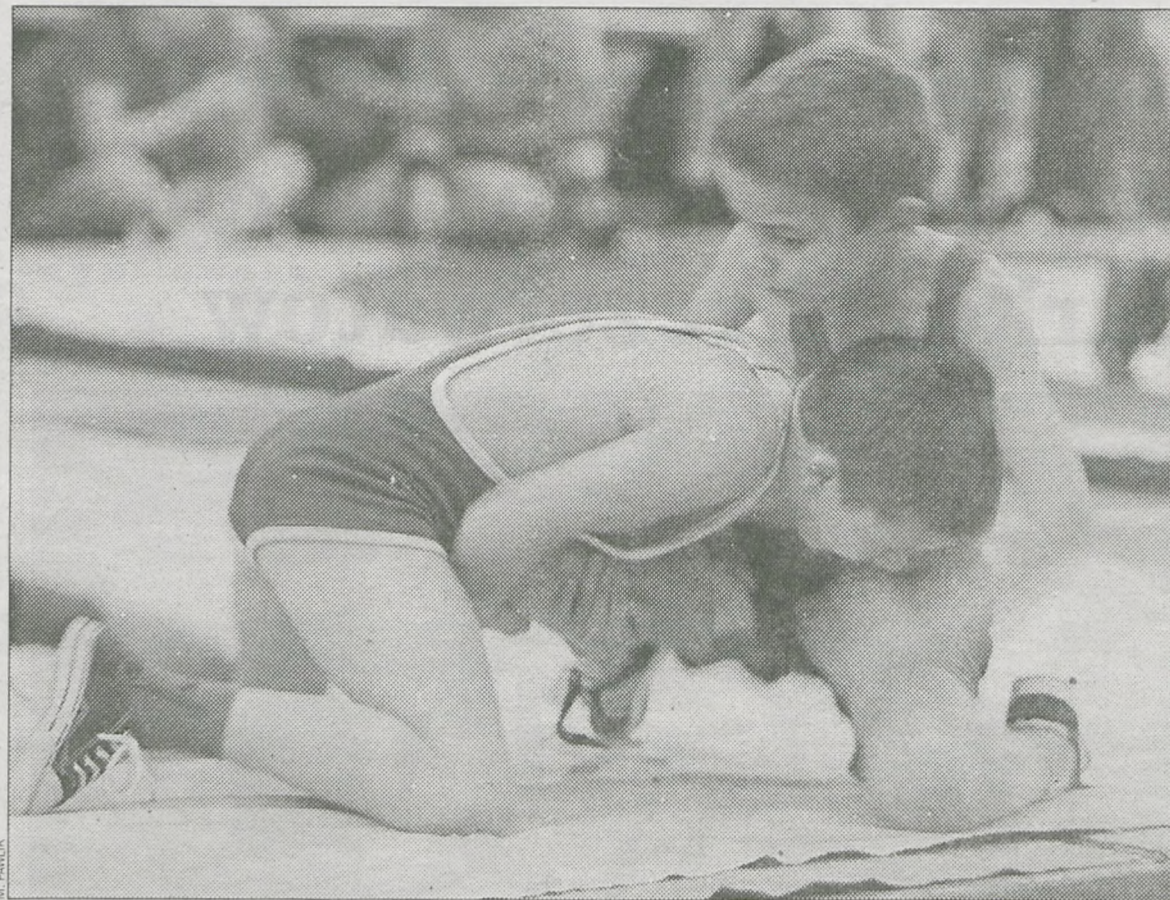
W sobotę przed świętami ktoś zerwał lampki z dużej choinki i nimi rzucał wszędzie leżały porozbijane żarówki. Pytam: czy za ten wandalizm ktoś poniesie konsekwencje? Czy młodzi w domu też wszystko niszczy? A może podczas tych imprez są na *dopingu*? Może ktoś by zajął się tą sprawą? Od czego w końcu jest policja? Gdzie są patroli?

mieszkanek Rozdrażewa

Poglądy prezentowane w tej rubryce są prywatnymi opiniami naszych Czytelników.



To miejsce bywa zaśmiecanie i niszczone



Orpiszewskie zawody były kolejną już rywalizacją najmłodszych zapaśników

Mistrzostwa zapaśniczych klubów uczniowskich

20 grudnia w Orpiszewie odbyły się mistrzostwa powiatu Uczniowskich Klubów Sportowych w zapasach w stylu wolnym – kolejne w ostatnim czasie zawody na naszym terenie, w których startowali naj-

młodsi adepci tej dyscypliny sportu. Na brak możliwości rywalizacji nie powinni więc narzekać. Poprzez każdy turniej nabierają nowych doświadczeń i do ambicji dochodzą zwiększające się umiejętności

techniczne. Wśród dziewcząt w tej kategorii wiekowej znów najlepsze były orpiszewianki, deklasujące obecnie swoje rywalki. Wśród chłopców triumfowali sulmierzycanie.

(wb)

WYNIKI

DZIEWCZĘTA

25 kg

1. Sandra Skrzypniak, Orpiszew
2. Urszula Kryś, Orpiszew
3. Kinga Gruchociak, SP 7

38 kg

1. Zuzanna Marcinek, SP 7
2. Monika Szarzyńska, Orpiszew
3. Paulina Wolska, Orpiszew

42 kg

1. Magdalena Kryś, Orpiszew
2. Monika Ptak, Orpiszew
3. Agnieszka Środa, Orpiszew

50 kg

1. Patrycja Stachowiak, Orpiszew
2. Małwina Środa, Orpiszew
3. Martyna Szarzyńska, Orpiszew

60 kg

1. Monika Olszewska, SP 8
2. Patrycja Hałas, Orpiszew
3. Edyta Koczura, Orpiszew

DRUŻYNOWO

1. Orpiszew (UKS Herakles), 108 pkt.
2. SP 7 (Herkules), 7 pkt.
3. SP 8, 6 pkt.

CHŁOPCY

1. Szymon Gościński, Orpiszew
2. Piotr Kruś, SP 7
3. Dariusz Mach, Sulmierzyce

30 kg

1. Adam Wosiek, SP 3
2. Miłosz Setceki, Sulmierzyce
3. Piotr Drożdżyński, Orpiszew

32 kg

1. Łukasz Kierzek, SP 3
2. Dawid Środa, Orpiszew
3. Jakub Wiśniewski, Orpiszew

35 kg

1. Karol Gimurowski, SP 3
2. Mateusz Gruchociak, SP 7
3. Jakub Kołodziej, Sulmierzyce

38 kg

1. Szymon Pilipa, Sulmierzyce
2. Tomasz Choledecki, Sulmierzyce

3. Patryk Wichlacz, Sulmierzyce

42 kg

1. Jakub Tanaś, Sulmierzyce
2. Dawid Bitner, SP 3
3. Łukasz Tyczyński, SP 3

47 kg

1. Adrian Poczta, Orpiszew
2. Mateusz Ptak, Orpiszew
3. Patryk Gruchociak, SP 7

53 kg

1. Mateusz Filipczak, Sulmierzyce
2. Grzegorz Paterek, SP 3
3. Przemysław Mazur, Sulmierzyce

70 kg

1. Mateusz Marcinek, SP 7
2. Tomasz Ptak, Orpiszew
3. Piotr Chlebowski, SP 3

DRUŻYNOWO

1. Sulmierzyce (Sulmierzyk), 89 pkt.
2. Orpiszew (Herakles), 67 pkt.
3. SP 3 (Suples – Blonie), 58 pkt.
4. SP 7 (Herkules), 33 pkt.

(wb)

Półkolonie z ośrodkiem sportu

Za nami przerwa świąteczno-noworoczna, a już wkrótce kolejny miły okres dla wszystkich uczniów – zimowe ferie. Dla tych, którzy pozostaną w domach propozycję milego i pożytecznego spędzenia części z tego wolnego czasu ma krot-

oszyński Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Od 15 do 19 stycznia, a więc w pierwszym tygodniu ferii, dla uczniów szkół podstawowych organizowane są półkolonie. Zajęcia będą prowadzone w godz. 9.00 – 13.00 w sali przy ul. Młyńskiej,

a także w *Wodniku*, kregielni, na strzelnicy. Zaplanowano wizytę w kinie i inne atrakcje (w zależności od pogody). Ilość miejsc jest ograniczona, odpłatność wynosi 25 zł od osoby, a zapisy będą przyjmowane do 11 stycznia.

(wb)

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Parcelki* (ul. Grudzielskiego 27a, tel. 62 722 01 23) – od 5 – 12 maja; apteka *Eskulap* (ul. Mickiewicza 2a, tel. 62 722 80 25) – od 13 – 19 maja

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00.
Eskulap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy *Stawnej*, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

W Twoim życiu nastąpią nieoczekiwane zmiany. Dotychczasowe plany będą musiały poczekać, a Ty przygotuj się na spore wydatki.



BYK (21 IV – 21V)

Po licznych poświęceniach i dążeniach do swojego celu w końcu osiągniesz niezależność. Teraz możesz w końcu odпочząć.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Majowa pogoda doda Ci energii. Pomimo że urlop dopiero przed Tobą, nie będziesz czuć znudzenia czy znużenia.



RAK (22VI – 22VII)

Dosięgnie Cię wypalenie zawodowe. Kilka sytuacji w pracy wpłynie na podjęcie przez Ciebie decyzji o rezygnacji z pracy.



LEW (23VII – 22VIII)

Pozwól sobie w końcu na zdrowy sen. Wypoczynek jest Ci potrzebny. Nie przemęczaj się, bo w niczym Ci to nie pomoże.



PANNA (23VIII – 22IX)

Zbliża się ważny jubileusz w Twojej rodzinie. Wybadaj, czego oczekuje solenizant i przygotuj dobrze przemyślany prezent.



WAGA (23IX – 22X)

W Twoim życiu nie ma na razie czasu na zakładanie rodziny. Jeśli masz takie podejście, to zastanów się dobrze, czy jest sens być w związku.



SKORPION (23X – 22XI)

W najbliższych dniach będziesz tryskać energią. Przełoży się to na efekty w pracy. Twój szef zauważy Twoje starania i wynagrodzi za pracowitość.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Twój partner szykuje dla Ciebie nieoczekiwaną niespodziankę. Wie, że kochasz podróże, więc być może to będzie wymarzona wyprawa.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Wybierz się do szkoły językowej, zrób kurs podnoszący kwalifikacje. To Cię do wartościuje i podniesie Twoją pozycję na rynku pracy.



WODNIK (21I – 20II)

Żyjesz swoimi pasjami, a nie plotkami o kolejnych ciążach koleżanek. I słusznie. Jeśli ważna jest dla Ciebie chwila, to maj jest dobry na realizację marzeń.

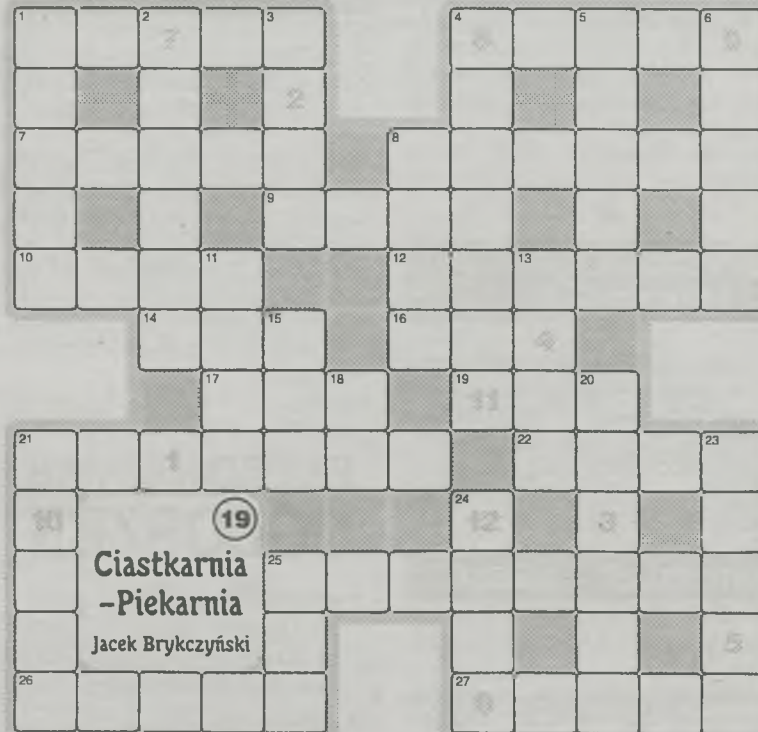


RYBY (21II – 20III)

Jeśli chcesz poprawić swoją sylwetkę, zacznij uprawiać jakiś sport – bieganie, pływanie, a nawet spacer, ponieważ sama dieta wiele nie pomoże.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 18 (hasło: WIOSNA) wylosowaliśmy dla Krystyny Krawczyk z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z dwunastu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 13 maja.



POZIOMO: 1. Grecki bożek płodności 4. Strażniczka cyklopów i sturękich w Podziemiu (wspak) 7. Nie poezja 8. Brawa na stojąco 9. Tandeta lub kwiat na przeziębienie 10. Do zakochania tylko jeden 12. Barani pieczony nad ogniem 14. Np. krokodyl 16. Waluta Peru 17. Jamajka w butelce 19. 365 dni 21. Rozmiar 22. 1000 kg 25. Jankeski palant 26. Izolowany donosiciel 27. Septet plus jeden.

PIONOWO: 1. Krwiotwórczy z kości 2. Znaawca zasad religii 3. Irańska złotówka 4. Kraj z wyspami Galapagos 5. Lapy ośmiornicy 6. Dwutlenek krzemu 8. W metryce sonaty 11. Zasłużona, wymierzona 13. Zjazd 15. Jedna z tonacji 18. Nie oni 20. Co wśród metali 21. Swojski nietoperz 23. Odmiana granitu 24. Przez nie nie dzieliny 25. Klucie, łamanie, rwanie.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposobieniu, ceniąca sobie szczerość i wierność, pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt). (1 – nr 6)

Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463. (1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży bagaż doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y. (1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231. (1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdziejnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748. (2 – nr 9)

60-letni, 178/86, wolny, miły, pogodny, uczciwy i niezależny finansowo, pozna miłą, sympatyczną panią, która rozumie samotność i nada życiu sens dzieląc radości i smutki. Tel.: 506 902 059 (dzwonić lub sms). (1 – nr 11)

Pan w starszym wieku, szczupły pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub smsy: 691 209 994. (1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823. (2 – nr 15)

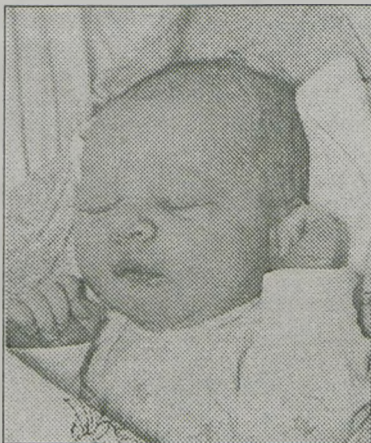
Czula, sympatyczna, kulturalna, lat 23, bez zobowiązań i nałogów, poważnie myśląca o życiu, pozna miłego, zabawnego, pełnego optymizmu kawalera bez zobowiązań i nałogów, w wieku 23 – 30 lat, w celu stałego związku. Mile widziane zdjęcie. (3 – nr 15)

Mam 27 lat, jestem spokojny, uczciwy, lubię wolny czas spędzać na wolnym powietrzu, czasem lekko zwariowany. Szukam dziewczyny o podobnym charakterze, w podobnym wieku w celu stworzenia stałego związku. (1 – nr 19)

Dzień dobry, TO JA!



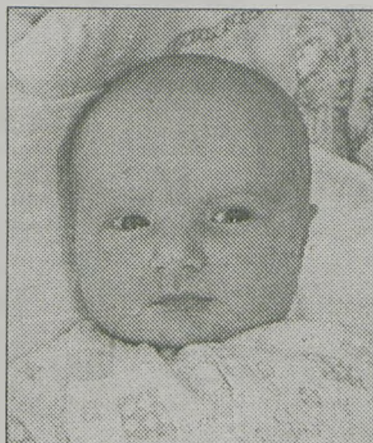
1. Natasza Molenda, córka Joanny i Andrzeja z Krotoszyna, ur. 28 kwietnia, waga 2,520, dl. 52 cm



2. Łukasz Nowak, syn Moniki i Marcina ze Sulmierzyc, ur. 5 maja, waga 3,400 kg



3. Stanisław Frąckowiak, syn Moniki i Stanisława z Kobylina, ur. 4 maja, waga 3,750 kg, dl. 57 cm



4. Jan Wróbel, syn Iwony i Michała ze Świnkowa, ur. 1 maja, waga 3,140 kg, dl. 55 cm

inwestor®

Krotoszyn, ul. Kołtāja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

*Krotoszyn – ul. Chłwińska – pow. 950 m. kw. – wydłużona działka z zabudową cenną 1052 zł/m.kw.
*Cieszków – kierunek Zwierzyniec – 3 działki po 1400 m.kw. i jedna 2800 m.kw. (wyeksponowana na południe – ściana lasu osłania działkę od strony północnej) woda, prąd, kanaliz., gaz. cena 31 zł/1 m.kw.
*Krotoszyn – ul. Magazyńska – idealna na dział. Gosp. – pow. 1772 m.kw. cena 265.800 zł
*Krotoszyn – ul. Północna – pow. 2872 m.kw. cena 180.000 zł
*Krotoszyn – ul. Powstańców Wlkp / Wrzosa – pow. 688 m.kw. cena 200.000 zł
*Krotoszyn – Kopiczki – dwie działki pow. 1000 m.kw. każda cena: 85 zł/m.kw.
*Krotoszyn – ul. Boleskiego – 4650 m.kw. cena 232.500 zł
*Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 1650 m.kw. cena 165.000 zł
*Krotoszyn – ul. Konarska – Rekreacyjna – pow. 2531 m.kw. – otoczona lasami – cena 17.500 zł
*Krotoszyn – ul. Wiewiórowskiej – pow. 1467 m.kw. i 1463 m.kw. – cena 125 zł/m.kw.
*Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działnością – pow. 2.63 ha. cena 145 zł/1 m.kw.
*Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Pod działnością – 2626 m.kw. – idealna dla firmy handlowo – usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe – cena 100 zł/m.kw.
*Smoszew – Al. Lipowa – pow. 1488 m.kw. – cena: 42 zł/1 m.kw.
*Kozmin Wlkp – ul. Pleszewska – 3850 m.kw. cena 125.000 zł
*Kobierno – Centrum – pow. 1400 m.kw. cena 48.000 zł
*Kobierno – przy głównej drodze, mieszcz. – usługowa / woda, prąd, kan., san. / 2268 m.kw. cena 55 zł/m.kw.
*Chachalnia – pow. 1095 m.kw. – wymiary 25 x 43,80 – blisko lasu – cena 52.560
*Chachalnia – pow. 1562 m.kw. – przy asfalcie jak i blisko lasu – cena 70.290 zł
*Chachalnia – pow. 3500 m.kw. media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m.kw.
*Chachalnia – las, łąka, rola – 1 ha – możliwość częściowej zabudowy – cena 80.000 zł
*Brzoz – pow. 9000 m.kw. – wydłużona działka z warunkami zabudowy – cena 135.000 zł
*Salina – nowe osiedle – działki o pow. 1220, 1731, 1905, 1953 m.kw. cena 55 zł/m.kw.
*Salina – bezpośrednio przy asfalcie – pow. 2177 m.kw. – cena 120.000 zł
*Osusz – Przy „szerszej drodze” – pow. 900 m.kw. – cena 75 zł/m.kw.
*Konarzew – pow. 3388 m.kw. pozwolenie na budowę stawu – cena 165.000 zł
*Ujazd – działka otoczona lasem – powierzchnia 2,7 ha – cena 216.136 zł
*Działkowo – blisko lasu – pow. 8288 m.kw. (możliwość podziału) – cena 19 zł/m.kw.
*Zduny – ul. 1 – Maja – pow. 895 m.kw., 950 m.kw., 1945 m.kw. cena 50 zł/m.kw.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

*Krotoszyn – ul. Karska – 113 m.kw. – 2p+ k+ l – strych – cena 140.000 zł do negocjacji
*Krotoszyn – Sienkiewicza – 126 m.kw. – 5p+ k+ w+ balkon – nowe okna i ogrz. – III Piętro – cena 179.000 zł
*Zduny – ul. Plac K. Skargi – 57 m.kw. – 2p+ k+ l – Parter – cena 129.000 zł
*Krotoszyn – ul. Rawicka – 65,10 m.kw. – 3p+ k+ w+ balkon – III Piętro – po remoncie – cena 180.000 zł
*Krotoszyn – ul. Korczaka – 32 m.kw. – 2p+ k+ l – I Piętro – cena 112.000 zł
*Krotoszyn – ul. Boleskiego – 30 m.kw. – 1p+ k+ l+ ga-

raz+ogródki – czynsz 100 zł/m-c – cena 82.000 zł
*Krotoszyn – ul. Mickiewicza – 37 m.kw. – 2p+ k+ l – wysoki parter – cena 130.000 zł
*Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 35 m.kw. – 1p+ k+ l – I Piętro – Nowe bud. cena 105.000 zł
*Krotoszyn – os. Korczaka – 48 m.kw. – 2p+ k+ l+ w+ balkon – II Piętro – cena 140.000 zł
*Krotoszyn – ul. Konst. 3maja – 58 m.kw. – 3p+ k+ w+ balkon – IV Piętro – cena 159.000 zł
*Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 58,5 m.kw. – 3p+ k+ l+ w+ balkon – IV Piętro – cena 165.000 zł
*Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 61 m.kw. – 3p+ k+ w+ balkon – IV Piętro – cena 157.000 zł
*Krotoszyn – ul. Kobylńska – 63 m.kw. – 3p+ k+ l+ w+ balkon – IV Piętro – cena 165.000 zł
*Krotoszyn – ul. Zdunowska (bezczynto) – 77 m.kw. – 2p+ k+ l+ pom. gosp. – Parter – cena 145.000 zł
*Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 79 m.kw. – 4p+ k+ l+ balkon+piwnica – IV Piętro – cena 175.000 zł
*Kozmin Wlkp – os. Tysiąc – 62 m.kw. – 3p+ k+ l+ w+ balkon – wysoki parter – s. dobry – cena 165.000 zł
*Zduny – ul. Madalińskiego – 60 m.kw. – 3p+ k+ l+ balkon – I Piętro – cena 150.000 zł
*Nilec – okolice centrum – 63 m.kw. – 2p+ k+ l+ piwnica – mieszkanie dwupiętrowe – cena 165.000 zł
*Krotoszyn – Sikorskiego – 64 m.kw. – 4p+ k+ l+ piwnica – parter+mieszkanie dwupiętrowe – cena 192.000 zł
*Gaz – ul. Rawicka o pow. 18 m.kw., prąd, brama Hormann – cena 17.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

*Krotoszyn ul. Łukaszewicza – parter budynku (3P+K+L) oraz garaż z kanałem cenną 95.000 zł
*Krotoszyn – ul. Stawna – budynek mieszkalny – 4p+ k+ l+ kotłownia + bud. gospodarczej – działka 1000 m.kw. cena 250.000 zł POLECAM!
*Krotoszyn – Parcelek – budynek mieszkalny – 4p+ k+ l+ piwnica + bud. gospodarczej z garażem – działka 970 m.kw. cena 360.000 zł
*Krotoszyn – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5p+ k+ l+ taras, działka o pow. 450 m.kw. cena: 280.000 zł
*Krotoszyn – ul. 56P.P.Wlkp. – budynek handlowo – usługowy o pow. 240 m.kw. cena 265.000 zł
*Krotoszyn – ul. Piłsudskiego (okolice) – 5 p+ 2 l+ k+ garaż – działka o pow. 443 m.kw. cena 400.000 zł
*Krotoszyn – ul. Osadnicza – budynek mieszkalny – 3 p+ k+ l+ podkasz – działka 500 m.kw. cena 280.000 zł
*Krotoszyn – Parcelek – budynek mieszkalny – 5 p+ 2 K+ 2 l+ w+ działka 458 m.kw. cena 340.000 zł
*Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe – cena 362.800 zł
*Krotoszyn – ul. Kopernika – bud. mieszcz. 4 p+ 2 k+ 2 l+ – działka 709 m.kw. cena 320.000 zł
*Krotoszyn – ul. Koźmińska (okolice) piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykonania, 5 p+ k+ 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) – działka po aranżacji o pow. 1102 m.kw. cena 475.000 zł
*Krotoszyn – ul. Robotnicza – bud. mieszkalny – gabinety lekarskie – (stan surowy zamknięty) dz. 882 m.kw. cena 280.000 zł
*Krotoszyn – Parcelek – bud. w zab. bliźniaczej – nowy bud. warsz. – działka 404 m.kw. cena 357.000 zł
*Krotoszyn – ul. Stawna – piętrowy bud. mieszkalny po remoncie – działka 723 m.kw. – na działce garaż i wiatra – cena 495.000 zł
*Krotoszyn – ul. Krótka – bud. mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze – podkasz a także piwnicy – możliwość adaptacji na lokal handlowy – cena 79.000 zł
*Krotoszyn – okolice ul. Raskowskiej – KOMFORTOWY – bud. w zabudowie bliźniaczej – działka 449

m.kw. + garaż – cena 430.000 zł
*Smoszew – Nowo wybudowany bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym, o łącznej pow. 120 m.kw. dz. 1022 m.kw. – 4p+ k+ 2 l. spokojna lokalizacja – cena: 275.000 zł
*Smolice – bud. mieszkalny o pow. 95 m.kw. – działka 497 m.kw. – 3 P+K+L+ Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu – cena 187.000 zł
*Budy – bud. mieszkalny parterowy z poddaszem do zagospodarowania + budynek warsztatowy – działka 2800 m.kw. cena 235.000 zł
*Jasne Pole – parterowy bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym 5 p+ k+ łazienka + skrytka + budynek gospodarczy – działka 7411 m.kw. cena 290.000 zł
*Borowica – parterowy bud. mieszkalny: 4P+ K+ Ł+ łazienka – 3 budynek gospodarczy – działka o pow. 3000 m.kw. cena 220.000 zł
*Kozmin Wlkp – Idealne na działalność – nieruchomości złożona z bud. Mieszkalnego + bud. Biurowego + bud. Warsztatowego – działka 2240 m.kw. cena 320.000 zł
*Konarzew – parterowy bud. mieszkalny o pow. 90 m.kw. – 3 p+ k+ l+ w+ pom. gosp. + garaż – działka 595 m.kw. cena 290.000 zł
*Biadki – rozpoczęta budowa bud. mieszkalnego – wyłane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane – na działce o pow. 2744 m.kw. cena 60.000 zł
*Ostrów Wlkp. ul. Obronców Westerplatte – budynek piętrowy o pow. 140 m.kw. – działka o 371 m.kw. – nowe okna typu PCV – Nowe ogrzewanie – cena 249.000 zł
*Trzemeszno – bud. mieszkalny – do wykończenia – działka 3627 m.kw. (na działce staw) – cena 62.000 zł
*Trzemeszno – bud. mieszkalny z pięknym ogrodem – 2P+K+L+ podkasz do zagospodarowania – działka 500 m.kw. cena 122.000 zł
*Borek Wlkp. – budynek mieszkalny – 3p+ k+ w+ łazienka z kuchnią + gabinet z poczekalnią (doskonala lokalizacja na prowadzenie działalności medycznej) działka o pow. 920 m.kw. cena 590.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE – GRUNTY ROLNE – MAGAZYNY

*Brzoza – budynek inwentarsko – produkcyjny o pow. 699 m.kw. działka 6900 m.kw. cena 250.000 zł
*Cieszków – gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 – garaże 8x10 – działka 9,58 ha – cena 550.000 zł
*Cieszków – grunt rolny położony niedaleko lasu – III i IV Klasa – działka 8,34 ha – cena 35.000 zł/ha
*Benice – Bud. magazynowo – produkcyjny – pow. bud. 600 m.kw. – pow. działki 600 m.kw. – idealne na restaurację lub lokale mieszkalne – cena 200.000 zł
*Cieszków – bud. mieszkalny 275 m.kw. + stodoła 300 m.kw. + garaż 80 m.kw. – wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) – cena 260.000 zł
*Cieszków – pomieszczenie magazynowo – produkcyjne o pow. 90 m.kw. + 2 garaże o pow. 60 m.kw. cena 75.000 zł

DO WYNAJĘCIA

*Krotoszyn ul. Zdunowska – lokal mieszkalny o pow. 60 m.kw. – 2 p+ k+ l – Czynsz 600 zł/m-c
*Krotoszyn – ul. Boleskiego – lokal mieszkalny o pow. 30 m.kw. 1p+ k+ l – czynsz 430 zł/m-c
*Benice – magazyn o pow. 600 m.kw. czynsz do uzgodnienia
*Krotoszyn – ul. Ostrowska – grunt ogrodzony pod komis samochodowy przy drodze krajowej pow. 1000 m.kw. cena do uzgodnienia
*Sulmierzyce – Rynek, parter, lokal handlowo – usługowy – 52 m.kw. czynsz 1000 zł/m-c

Pilnie kupię jałówki hodowlane, cielność 2-8 msc.

Tel. 661 708 535.

DJ MARJACK – USŁUGI MUZYCZNE

Wesela, urodziny, prowadzenie imprez okolicznościowych, efekty świetlne, karaoke.
Tel. 668 105 671. www.djmarcinjogusz.pl

SPRZEDAM regały magazynowe na palety, wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42 (do godz. 16.00).

HE Serafiniak
nieruchomości

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjno – wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

DZIAŁKI

KROTOSZYN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043 m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
CHACHALNIA – działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.
SMOSZEW – granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m2
KROTOSZYN – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
5 km od Kozmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł.
SALINA – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2, kanalizacja. Cena 50 zł/m2
KOBYLIN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70,00 zł
PERZYCE – działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. Cena 45 zł/m2 – do negocjacji!!
ZDUNY – ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2. Cena 42 228 zł!!!! OKAZJA!!!!
ZDUNY – ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1026 m2, 1907 m2, 1287 m2 Cena od 40 zł/m2
BIADKI działka budowlana o pow. 860 m2. Cena 45 000 – do negocjacji.
KOZMIN WŁKP – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!
BOGDĄJ – grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.
PERZYCE – działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!!
KROTOSZYN ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. pow. 1296 m2, 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. Cena 100 zł/mkw
KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNIE POLECAM!! CENA 250 000 zł – do negocjacji!!
KROTOSZYN – blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, cena 160 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!! POLECAM!!!!
KROTOSZYN ul. Rolnicza – Działka budowlana o pow. 1327 mkw, media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbruku. cena 100 zł/m2
BIADKI działka z przeznaczeniem aktywności gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. CENA 1 000 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!
ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.
KROTOSZYN ul. Kopernika, działka budowlana o pow. 670 m2, cena 155 zł/m2.
KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m2, cena 100 zł/m2.
LUBINIA MAŁA – 53 km od Krotoszyna, 18 km od Jarocina, na sprzedaż las sosnowy o pow. 4,53 ha cena 5,50 zł/m2. – DO NEGOCJACJI!!!!

GOSPODARSTWO ROLNE

GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew na 300 świń, 4 silosy na zboże po 270 l pojemności każdy. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!
DOMY JEDNORODZINNE
GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!
KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.
BIADKI – dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290 000 zł.
KROTOSZYN – dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+ k+ w+ l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, CENA 320 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!!
KROTOSZYN – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m2, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m2, CENA 320 000 zł – do negocjacji!!!!
ZDUNY – dom o pow. 100 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823 m2, cena 250 000 zł – do negocjacji!!!!
KROTOSZYN – dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł – do negocjacji!!!!
OSTRÓW WŁKP. SWIEJŁGÓW – dom

o pow. 90 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, garaż, działka 600 m2. Cena 230 000 zł. – od negocjacji!!!!

LUTOGNIĘW – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, łazienka, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok. 1350 m2. Cena 250 000 zł.

KROTOSZYN – dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania podkasz. Działka o pow. 2080 m2, CENA 320 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

BIADKI – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m2, działka o pow. 1100 m2. Ładna dzielnica Biadek – osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 170 000 zł. – do negocjacji!!!!

WIERZBNO – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z wc i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000 zł. – do negocjacji!!!!

KOBYLIN – dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok. 100 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 795 mkw. CENA 195 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – dom w centrum o pow. 108 m2 – 5 pokoi, kuchnia, łazienka, wc. Budynki gospodarcze – jeden z przeznaczeniem mieszkalno-garazowym, drugi jako warsztat. Działka o pow. 1047 m2. CENA 430 000 zł. – do negocjacji!!

KROTOSZYN RYNEK 1/5 UDZIAŁU W KAMIENICY – 6 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m2, 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m2. CENA 350 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

LOKALE MIESZKALNE

ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, I piętro CENA 146 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!

ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + 1 ł., II piętro, NISKI CZYNŚ!! CENA 119 000 zł. Do negocjacji.

KROTOSZYN Raskowska, 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro. – 179 000 zł.

KROTOSZYN kawalerka w bloku z cegły – nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m2 – dwa pokoje, kuchnia, łazienka. CENA 107 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN os. Dąbrowskiego, 47 m2, I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, cena 150 000 zł. – do negocjacji!!

KROTOSZYN – ul. Fabryczna, 38 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 4 piętro. CENA 125 000 zł.

KOZMIN WŁKP. – Jana Pawła II, – 56,8 m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż tuż pod blokiem, dwie duże piwnice. Cena 155 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – os. Dąbrowskiego, 74 m2 – 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, 4 piętro. CENA 172 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ

4 km od Kozmina Wlkp, 5 km od Rozdźrzewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNIE POLECAM!! CENA 250 000 zł. – do negocjacji!!

KROTOSZYN rynek – lokal handlowy w kamienicy o pow. 100 m2, CENA 495 000 zł!!!!

DZIERŻAWA, NAJEM

DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze wylądowej Kierunek Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/m-c.

KROTOSZYN ul. Zdunowska, lokal handlowy o pow. 48 m2. Czynsz do uzgodnienia!!!!

KROTOSZYN, Rynek – lokal o pow. 100 m2, dwupiętrowy – wysoki standard – czynsz 3000 zł netto.

OSTRÓW WŁKP. – DOBRA LOKALIZACJA blisko rynku, 3 lokale handlowe o pow.: 15 mkw, 18 mkw, 160 mkw. Czynsz do uzgodnienia!!

KROTOSZYN – budynek idealnie pod działalność typu handel, usługi. Zaplecze biurowe, socjalne, hala. Pow. ok. 800 m2. Czynsz do uzgodnienia!!!!

KUPIĘ, NAJMIĘ

KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo – usługowy.

KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GOTÓWKA!!!!

Badanie mleka na ilość komórek somatycznych

Konarzew 54 a
godz. 10.00 – 14.00
Tel. 501 044 358.

Takie ogłoszenie na tej stronie kosztuje tylko

36⁹⁰ zł

Pilnie skupię jałowice hodowlane

od 2 do 5,5 m-ca cielności, bezrogie, wydajność matki powyżej 6 tys. kg mleka.

Przedsiębiorstwo „BIS”.

Tel. 65 57 27 336.

oraz magdabis@poczta.onet.pl.

Przedsiębiorstwo BIS skupuje jałowice hodowlane i użytkowe

pow. 7 miesięcy cielności.

Zgłoszenia telefoniczne
65 573 86 31,
pon. – pt. 8.00 – 16.00

Ułatwili życie rowerzystom

Śluzę dla rowerów, zmianę zasad pierwszeństwa, poruszania się po rondzie, a także nowe definicje roweru i przyczepki rowerowej przewiduje nowelizacja prawa o ruchu drogowym. Ustawę ułatwiającą rowerzystom życie podpisał już prezydent RP.

Zniesiono zapis nakazujący rowerzyście jadącemu prosto ścieżką rowerową ustąpienie pierwszeństwa samochodowi, który skręca z drogi poprzecznej. Ustawa pozwala też rowerzystom korzystać na rondzie ze środkowej, a nie tylko skrajnej prawej części pasa. Ma to ułatwiać zmianę kierunku jazdy i zmniejszać ryzyko wymuszenia pierwszeństwa na jadącym prosto rowerzyście przez pojazd, który zmienia pas, by zjechać z ronda.

Warunkowo po chodniku

W niektórych przypadkach zezwolono też rowerzystom jeździć obok siebie na jezdni – np. mogą tak robić rodzice asekurujący dziecko czy kolarze trenujący w peletonie. Rowerzyści będą też mogli wyprzedzać z prawej strony wolno jadące pojazdy. Nowe przepisy zezwalają na wa-

żenia dzieci, ponieważ standardowa szerokość takich przyczepek nie przekracza 90 cm.

Bezpieczny fotelik

Zapytaliśmy właścicielkę sklepu rowerowego *Pro Activ* z Krotoszyńska – Agnieszkę Andrejczuk, na co powinni zwrócić uwagę nabywcy fotelików i przyczepek rowerowych. – *Fotelik umożliwia wprawdzie przewożenie dziecka na rowerze, ale jeśli ktoś chodzi o podróżowanie z dzieckiem, to przyczepka jest bezkonkurencyjna. Niewątpliwie powinniśmy kupować tylko te z atestem, np. TÜV lub GS. Badania wykazują, że przyczepka jest najbezpieczniejszym sposobem przewożenia dziecka na rowerze. – W przyczepce dziecko chronione jest „klatką” z metalowych rur, która chroni je nawet w przypadku przewrócenia się przyczepki. To jest niezaprzeczalny*



Agnieszka Andrejczuk pokazuje, gdzie szukać oznaczenia atestów

runkową jazdę po chodniku – gdy dorośli jadą z dziećmi do lat 10, gdy jest zła pogoda albo kiedy chodnik ma co najmniej dwa metry szerokości. Ruch na jezdni jest dozwolony z prędkością ponad 50 km/h.

Co jest rowerem, a co rykszą?

Wprowadzono nową definicję wózka rowerowego oraz doprecyzowano definicję roweru. Wózek rowerowy to pojazd mierzący ponad 90 cm szerokości, poruszany mięśniami jadącego lub pomocniczym silnikiem. Oznacza to, że ryksza, której szerokość nie przekracza 90 cm, jest rowerem, i można nią jeździć np. po ścieżce rowerowej. Szersze ryksze, do przewożenia dwóch osób obok siebie, nadal będą musiały jeździć po jezdni. Rower natomiast to pojazd o szerokości do 90 cm, poruszany siłą mięśni. Może być wyposażony w silnik elektryczny zasilany napięciem nie wyższym niż 48 V, a rozpędzający pojazd do maksymalnie 25 km/h. Nowa definicja wózka rowerowego dała możliwość prawnego dopuszczenia na ścieżki dla rowerów przyczepki do przewo-

atut. Dodatkowo przyczepka zapewnia ochronę przed słońcem, deszczem i owadami – wyjaśnia A. Andrejczuk. Ceny przyczepki wahają się od 300 do nawet ponad 1.000 zł. Należy uważać na okazje cenowe, bowiem zdarza się, że na polski rynek trafiają przyczepki wycofane ze sprzedaży z innych rynków europejskich, niespełniające norm atestów.

Śluzę rowerową

W krajach zachodnich tzw. śluzę rowerową istnieje od dawna. Jest to część pasa ruchu przeznaczona wyłącznie do zatrzymywania rowerów. Znajduje się między linią zatrzymań dla samochodów a skrzyżowaniem. Rowerzyści w śluzie na zielonym świetle ruszają jako pierwsi, co jest dla nich dużym ułatwieniem. Są też doskonale widoczni. Kierowcy stojących na światłach pojazdów widzą ich lepiej, niż gdyby stali obok, często w martwym polu widzenia. W ten sposób śluzę rowerową poprawia bezpieczeństwo. Pierwsze takie rozwiązanie zastosowano już we Wrocławiu.

Radkos

Już niedługo wejdzie w życie ustawa, zgodnie z którą ceny leków refundowanych będą ustalane przez Ministerstwo Zdrowia. Farmaceuci nie będą już mogli ustalać własnych marży.

Jak wynika z przepisów ustawy, stałe ceny leków refundowanych Ministerstwo Zdrowia będzie negocjowało z producentami. Na każdy lek zostanie narzucona urzędowa marża w wysokości 5 proc. Do tej pory farmaceuci mogli stosować promocje oraz obniżki, oferując zakup lekarstw refundowanych nawet za kilka groszy.

Niebawem poszczególne apteki będą musiały zawierać z Narodowym Funduszem Zdrowia umowy, w których zobowiążą się do stosowania ustalonych cen.

Porządek z cenami

Dotychczas obowiązujące przepisy pozwalały sprzedawcom prowadzącym obrót hurtowy oraz detaliczny na ustalanie cen i pobieranie z NFZ kwot, jakie były przeznaczone na refundację. W związku z tym dochodziło do sytuacji, że lek, za który pacjent zapłacił w aptece kilka groszy lub złotych, był refundowany przez NFZ znacznie większą sumą pieniędzy. Przykładem może być prowadzona przez sieciowe apteki sprzedaż leków za jeden grosz. Są one kupowane od producenta z kilkudziesięcioprocentowym rabatem, a refundowane przez NFZ na podstawie cen ustalonych przez ministerstwo.

Zdaniem jednego z krotoszyńskich aptekarzy, wejście w życie nowych przepisów bardzo poprawi sytuację na rynku farmaceutycznym. – *Wydaje mi się, że będzie lepiej i dla klientów, i dla aptekarzy. Nie będzie niezdrowej konkurencji – tłumaczy farmaceuta, który nie chce ujawniać swojego nazwiska. – Jeżeli ktoś dostaje coś prawie za darmo, wykupuje nadmiar, a potem masa leków jest wyrzucana. Placimy za to my, ale nie jest tego świadomi. Moim zdaniem około 20 proc. pieniędzy z NFZ jest teraz wyrzucanych w błoto.*

Leki o stałych cenach



Ta nowa apteka sieciowa kusi pacjentów niskimi cenami

Na korzyść klienta?

Autorzy nowego prawa twierdzą, że jest ono korzystne dla pacjentów, bo rozszerza katalog leków bezpłatnych. Ponadto osoby, które kupują dany lek z 30 proc. zniżką i przyjmują go powyżej 30 dni, skorzystają z ryczałtu, dzięki czemu zapłacą niewiele.

Warto dodać, że współautorem ustawy jest poseł z Krotoszyńska – Maciej Orzechowski. – *Naszym priorytetem w tej ustawie jest to, żeby leki były jak najtańsze. Stąd ten mechanizm uzgodnień NFZ czy Ministerstwa*

Zdrowia – powiedział nam poseł. – *Bo okazuje się, że spora grupa leków refundowanych jest u nas znacznie droższa niż w krajach ościennych.*

Przegłosowana już przez Sejm ustawa trafiła teraz do Senatu. Tam jednak wprowadzono kilka poprawek, więc ponownie zostanie odesłana do Sejmu, by posłowie zatwierdzili ją na nowo.

Jeżeli wszystkie korekty zostaną zaakceptowane, już niedługo nowe prawo wejdzie w życie.

Agnieszka Marciniak

RZECZ PRAWNA

Z narzeczonym wzięliśmy kredyt hipoteczny i kupiliśmy mieszkanie, ale akt własności należy tylko do mnie, bo narzeczony ma mieszkanie komunalne od miasta i stara się je wykupić. Wniosek o wykup mieszkania złożył w marcu. Planujemy się pobrać, ale boimy się, że po zawarciu małżeństwa narzeczony nabędzie automatycznie prawa do mojego mieszkania własnościowego i nie będzie mógł już wykupić swojego. Z wyjaśnień miasta wynika, że o wykup mieszkania komunalnego mogą się starać osoby, które nie mają prawa do innego. Czy rzeczywiście jest tak, że po zawarciu małżeństwa mój przyszły mąż nabędzie prawo do mojego mieszkania i straci prawo do lokalu komunalnego?

Czytelniczka

Stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami uregulowane są w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Zgodnie z art. 31 § 1 KRO: *Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny).* Z przywołanego przepisu wynika, że wspólnością majątkową objęte są tylko przedmioty nabyte po zawarciu związku małżeńskiego. Oznacza to, że Pani mieszkanie nie stanie się po ślubie współwłasnością Pani męża. To mieszkanie wciąż będzie należało wyłącznie do Pani. Nie ma obawy, że Pani narzeczony straci po ślubie prawo do mieszkania komunalnego.

Generalna zasada wynikająca z przepisów kodeksu jest taka, że wszystko to, co zostało nabyte przez małżonka przed ślubem, stanowi jego majątek osobisty także po zawarciu związku małżeńskiego. Istnieje jednak możliwość rozciągnięcia

wspólności majątkowej także na przedmioty nabyte przez ślubem, lecz wymaga to podpisania stosownej umowy małżeńskiej w formie aktu notarialnego. Jeśli w przyszłości podpiszecie Państwo taką umowę, to na jej mocy Pani mąż stanie się współwłaścicielem mieszkania, które obecnie jest Pani wyłączną własnością. Warto dodać jeszcze, że Pani przyszły mąż będzie mógł po ślubie nabyć mieszkanie samodzielnie i będzie ono częścią jego majątku osobistego pod warunkiem, że zakupi je z pieniędzy zgromadzonych przed ślubem (stanowiących jego majątek osobisty). Gdyby pieniądze przeznaczone na zakup mieszkania komunalnego pochodziły z Państwa majątku wspólnego, to takie mieszkanie stałoby się automatycznie Państwa współwłasnością. Mogłoby to spowodować utratę przez Pani przyszłego męża prawa do zakupu lokalu komunalnego.

Krzysztof Racyński

Nowaczyk szefem ośrodka sportu tylko na dwa lata



Nominacje wręczano na spotkaniu noworocznym w ratuszu

Podległymi gminie placówkami przez pięć lat pokierują dotychczasowi dyrektorzy, jednak szef ośrodka sportu dostał kontrakt tylko na okres dwuletni.

W wyniku rozstrzygniętych pod koniec grudnia konkursów dyrektorem pływaliwni *Wodnik* pozostanie Jacek Ciemniewski, Miejskim Zakładem Komunikacji nadal będzie kierował Wiesław Gałęski, Warsztatem Terapii Zajęciowej – Paweł Kaczmarek, a Ośrodkiem Sportu i Rekreacji tak jak dotąd Ryszard Nowaczyk. KOK przez następną kadencję poprowadzi Wojciech Szuniewicz, a biblioteką pokieruje Ewa Bukowska. Wszyscy oprócz Bukowskiej i Nowaczyka dostali pięcioletnie kontrakty. Szefowa biblioteki ma angaż na cztery lata, a prowadzący OSiR – tylko na dwa. Bukowska musi zdobyć kwalifikacje w postaci studiów podyplomowych (teraz ma licencjat), zaś krótki kontrakt Nowaczyka wiceburmistrz Ryszard Czuszek tłumaczy niejednomyślnością komisji konkursowej w jego sprawie.

Jak już informowaliśmy, o funkcję szefa ośrodka sportu ubiegał się też Aleksander Sobczyk, emerytowany na-

uczyciel wychowania fizycznego w I LO. W trakcie weryfikacji ofert komisja uznała, że nie spełnił jednego z warunków formalnych (trzyletnie sprawowanie funkcji kierowniczej), mimo to postanowiła zasięgnąć dodatkowej opinii prawnej, przystając jednocześnie na prośbę kandydata, aby nieczobowiązująco mógł przedstawić swój program działalności OSiR-u i koncepcję pracy. W związku z opinią prawną Sobczyk nie został jednak dopuszczony do drugiego etapu konkursu. – *Prawo nie pozwala na zakwalifikowanie wychowawstwa klasy, prowadzenia grup kolonijnych czy OHP jako funkcji kierowniczych* – mówi Czuszek.

Komisja, w której pracowali: Jerzy Janicki i Roman Wosiek z wydziału spraw społecznych, kierujący gminną radą sportu Leszek Nowak oraz R. Czuszek, niejednogłośnie (3:1) poparła kandydaturę Nowaczyka.

(er)

Co ma limuzyna do rowerów?

Od limuzyny do roweru droga daleka. Tu cztery, tam dwa kółka, a i komfort jazdy kompletnie nieporównywalny. Ty le że zakupiona niedawno przez krotoszyński magistrat skoda superb przywołała temat rowerów straży miejskiej.

Naszemu Czytelnikowi zamieszczony w *Rzeczy* krótki tekst o nowym aucie krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego przypominał inne, znacznie tańsze, dwukółkowe, ale również *urzędowe* pojazdy – rowery straży miejskiej. Przysłał e-maila, w którym napisał m.in.: *Przypomniał mi się artykuł o nowych rowerach dla strażników miejskich za kilka tysięcy złotych, których to nigdy jeszcze nie widziałem, a jeżdżę rowerem bardzo dużo. Czy te rowery zostały zakupione?* Ponieważ był to nie pierwszy sygnał w tej sprawie, ponadto – nieanonimowy, postanowiliśmy poprosić o wyjaśnienia.

Komendant straży Waldemar Wujczyk zapewnił, że jednoślady są często używane wiosną i latem, ale nie potrafił określić choćby przybliżonej liczby rowerowych patroli. Jego zdaniem przepisy nie wymagają prowadzenia takiej ewidencji. Pytanie o rowery zimą (do

tej pory wyjątkowo lekką, wręcz wiosenną, panie komendancie!) uznał za absurdalne i *wkurzające*. Bo w jakich to niby strojach strażnicy mieliby teraz dosiadać stalowych rumaków?

Gdzie są rowery? W garażu. Kto za nie odpowiada i kto używa? Komendant powiedział, że strażnicy Hadryś. Szczepaniak, Lamel. Czasem wyjeżdżają w teren z fotoradarem, a niekiedy, nawet w tym samym dniu, rowerami. – *To zależy od zadań do realizacji* – ogólnikowo stwierdził W. Wujczyk.

Za oba rowery razem z wyposażeniem, kaskami i strojami dla strażników zapłacono w sumie ponad 3 tysiące zł. Krotoszyńska straż dysponuje nimi już od 17 sierpnia 2005 roku. Wprawdzie komendant nie uważa poniesionych kosztów za wysokie, ale wydano nie jego prywatne, a publiczne pieniądze. Czy celowo? Oto jest pytanie!

Romana Hyszko

Alkoholowa tragedia w Łagiewnikach

Ostatniego dnia grudnia przed południem w Łagiewnikach znaleziono w przydrożnym rowie ciało 60-letniego mieszkańca Starkówca. Sekcja zwłok, którą przeprowadzono w miniony wtorek, wykazała, że mężczyzna się utopił. Jak to tego doszło? Michał Oprysiak, szef krotoszyńskiej Prokuratury Rejonowej, wyklucza działanie osób trzecich. – *Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż mężczyzna*

przed śmiercią znajdował się w stanie upojenia alkoholowego – stwierdza. Przypuszczenie to wzmocniają relacje świadków, którzy w dniu poprzedzającym wypadek widzieli nietrzeźwego 60-latka. Tak więc mógł on stracić równowagę i stoczyć się do rowu. Czy mieszkaniec Starkówca faktycznie był pijany, wykaże badanie krwi.

(szop)

Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie, lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 8 stycznia.			
	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	3,55 zł	—	3,55 zł
Borek Wlkp, Petrochemia Plock,			
ul. Powstańców Wlkp. 26a	3,75 zł	3,85 zł	3,64 zł
Jarocin, Alex, ul. Zaciszna 2	3,61 zł	—	3,55 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	3,59 zł	3,79 zł	3,53 zł
Krotoszyn, Bliska, Chwaliszewska	3,64 zł	3,84 zł	3,51 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	3,89 zł	—	3,59 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejskiego	3,64 zł	—	3,59 zł
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	3,63 zł	—	3,47 zł

Rzecz

DO I OD RZECZY

Jak minął tydzień? Po raz kolejny wypunktowujemy zdarzenia i zjawiska naszym zdaniem najbardziej pozytywne, a także te budzące niepokój czy wręcz bulwersujące.



Książka doktora Bogdana Kolasińskiego *Jakim cudem jeszcze żyję?* opisująca jego dramatyczne przeżycia okupacyjne.



Nowe miejsca pracy w krotoszyńskiej policji.



Konkurs dla uczniów w Koźminie na najpiękniejsze aniołki.



Nieemożność składania wniosków o paszporty i odbierania gotowych dokumentów w krotoszyńskim urzędzie.



Komplikacje z biurem dla wolontariuszy.



Utrudniony dostęp do informacji, o którą poprosiliśmy nowego wójta Rozdrażewa.

KRYMINAŁKI



W grudniu 2006 roku włamano się do kiosku spożywczego na ul. Ostrowskiej w Zdunach. Włamywacze ukradli 20 paczek gum do żucia wartych łącznie 30 zł. Funkcjonariusze policji zatrzymali sprawców – są nimi nastoletni zdunowianie (12, 14 i 16 lat).

Od 24 grudnia do 3 stycznia w Szymanowie z niezamkniętej stodóły skradziono dwie spawarki. W sumie sprzęt był wart 7 tys. zł. Policji nie udało się ustalić złodzieja.

1 stycznia nieustalony włamywacz wkradł się do budynku jednorodzinny przy ul. Więźniów Politycznych w Krotoszynie i ukradł stamtąd portfel z 1 tys. 700 zł oraz wyroby ze złota. Skradzione mienie było w sumie warte 4 tys. 160 zł.

W nocy z 1 na 2 stycznia z otwartego mieszkania na ul. Młynarskiej w Zdunach skradziono panel od radia samochodowego wart 500 zł. Stróża prawa zatrzymali sprawcę – okazał się nim 43-letni zdunowianin. Mienie odzyskano.

2 stycznia na ul. Mickiewicza w Krotoszynie nieznany kieszonkowiec, wykorzystu-

jąc nieuwagę mieszkańca Borownicy, skradł mu telefon komórkowy wart 700 zł. 2 stycznia w Koźminie Wlkp. skradziono z łaki pasącą się kozę. Złodzieje chcieli ją sprzedać we wsi Lipowiec. Ostatecznie pozostawili ją w tej miejscowości. Policja ujęła sprawców – są nimi koźminianie (20 i 30 lat). W chwili rabunku byli nietrzeźwi.

2 stycznia nieustalony rabuś z placu zdunowskiej firmy skradł volkswagena (był otwarty, z kluczami w stacyjce) wartego 100 tys. zł.

W nocy z 2 na 3 stycznia nieustalony sprawca z krotoszyńskiego osiedla Sikorskiego skradł volkswagena passata. Właściciel wycenił stratę na 23 tys. zł.

W nocy z 2 na 3 stycznia włamano się do sklepu na krotoszyńskim rynku. Nieznany złodziej dostał się tam przecinając kratę, a następnie *wyprychając* okno. Z tego punktu handlowego ukradł 450 zł.

W nocy z 4 na 5 stycznia nieustalony sprawca włamał się do samochodu zaparkowanego przy ul. Kobylińskiej w Krotoszynie i skradł radiomagnetofon oraz radio CB. Straty wynoszą 3 tys. zł.

7 stycznia na ul. Krotoszyńskiej w Koźminie dwóch bandytów (16 i 17 lat) z tego miasta pobiło 16-letniego koźminianina. Poszkodowany ma urazy głowy i brzucha. Młodzi przestępcy zostali zatrzymani przez policję. Siedemnastolatek był nietrzeźwy (0,42 prom.).

WYPADKI

5 stycznia o godz. 11.15 na ul. Mickiewicza w Krotoszynie 69-latek z Nepomucenowa prowadzący skodę fabię na przejściu dla pieszych potrafił 58-letnią krotoszyńską kobietę ze złamaną ręką oraz stłuczoną głową została hospitalizowana. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

6 stycznia o godz. 11.35 na krotoszyńskim skrzyżowaniu Koźmińskiej z Wiejską doszło do kolizji. Kierująca renaultem 32-letnia mieszkanka Kobierna nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się z fordem, kierowanym przez 63-letniego krotoszyńszanina. Kobieta została ukarana trzystuzłotowym mandatem.

INTERWENCJE



Między 1 a 7 stycznia Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzieliła pomocy 13 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym dwóm, które ucierpiały w wypadkach na drogach. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 61 razy, a 56 osób przyjeżdżało na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 118 osób.

STRAŻAŁKI



1 stycznia na dachu budynku przy ul. Łacnowej w Zdunach zapaliła się papa. Pożar ugasili ochotnicy z tego miasta. Ogień został zaproszony przez właściciela budynku, który remontował dach.

3 stycznia na ul. Piastowskiej w Krotoszynie palił się kosz na śmieci. Ugasili go strażacy ochotnicy.

4 stycznia na ul. Piastowskiej w Krotoszynie zawodowi strażacy doprowadzili do porządku miejsce kolizji drogowej.

5 stycznia w przedszkolu na ul. Zamkowej w Koźminie w przewodzie kominiowym zapaliły się sadze. Ogień ugasili miejscowi strażacy.

7 stycznia ze zdunowskiego rynku strażacy usunęli płamę oleju.

(szop)

Po paszport już nie do starostwa

Od 2 stycznia nie można składać wniosków o wydanie paszportu w starostwie krotoszyńskim o czym nie wszyscy mieszkańcy jeszcze wiedzą. Dokumenty te są przyjmowane w pięciu innych placówkach z terenu województwa wielkopolskiego.



A. Wichlacz: – Zdajemy sobie sprawę, że nowa sytuacja jest niedogodna dla petentów

ce, w której wnioskowano o wydanie paszportu, trzeba będzie go też odebrać – informuje Andrzej Wichlacz, naczelnik wydziału spraw obywatelskich w starostwie.

Dlaczego jednak wniosków nadal nie można składać w powiecie? A. Wichlacz tłumaczy, że ma to związek z przesylem drogą elektroniczną odpowiednich danych, niezbędnych do utworzenia dokumentów umożliwiających wyjazd za granicę. Wyposażenie wszystkich starostw w województwie w specjalistyczny sprzęt do przesyłu połączonych informacji wiązałby się z ogromnymi kosztami, na które państwa nie stać.

Po 28 sierpnia zeszłego roku władze naszego powiatu, chcąc wyjść naprzeciw petentom, zastanawiały się nad zakupem urządzenia, które umożliwiłoby wydawanie paszportu na miejscu. Zdaniem Wichlacz obecnie takie posunięcie nie ma sensu, bo o tym, jaka placówka może wystawić ów dokument decyduje wojewoda, a nie to, czy instytucja jest odpowiednio wyposażona.

Wielu mieszkańców naszego powiatu nadal jednak nie wie o wprowadzonych zmianach. – Do wydziału spraw obywatelskich nadal zgłaszają się petenci, chcący wyrobić paszport – stwierdza naczelnik. – *Mogą u nas liczyć na rzetelną informację i na druki wniosków.*

Szymon Pawlak

Gdzie wyrobić paszport?

Oddział Paszportów WUW w Poznaniu

al. Niepodległości 16/18
bud. C pok. Nr 20 i 33
pl. Wolności 17 – odbiór paszportów
Tel. 0 61 85 41 031 informacja
Poniedziałek 9.30 – 18.00
Czwartek 8.15 – 18.00
Wtorek, środa, piątek 8.15 – 14.45

Delegatura WUW w Kaliszu

ul. Kolegiarna 4 pok. Nr 2
Tel. 062 765 75 80
Poniedziałek 8.30 – 15.30
Wtorek 9.00 – 14.30
Środa, czwartek, piątek 8.30 – 14.30

Delegatura WUW w Koninie

al. 1 Maja 7 pok. Nr 216
Tel. 063 24 30 196
Poniedziałek 9.00 – 17.00
Środa 8.00 – 13.00
Wtorek, czwartek, piątek 8.00 – 15.00

Delegatura WUW w Lesznie

pl. Kościuszki 4 bud. A, pok. Nr 6
Tel. 065 52 94 838
wew. 331,332,336
Poniedziałek 8.00 – 16.00
Wtorek – piątek 7.00 – 15.00

Delegatura WUW w Pile

al. Niepodległości 33/35
bud. B, pok. Nr 32
Tel. 067 21 25 101 wew. 251
Poniedziałek 8.00 – 16.00
Wtorek – piątek 8.00 – 15.30

W policji ośmiu nowych funkcjonariuszy i cztery wakaty

W minionym roku naszą policję zasiłowało ośmiu stróżów prawa. To jednak nie koniec przyjmowania nowych pracowników.

Nadkomisarz Jacek Piechota, zajmujący się w krotoszyńskiej Komendzie Powiatowej Policji sprawami kadrowymi, wyja-

śnił nam, że nowi policjanci nie zwiększą liczby funkcjonariuszy na terenie powiatu krotoszyńskiego, a jedynie wypełnią po-



Nowi policjanci będą pracować w tym budynku

wstałe wakaty. Zostali włączeni do policyjnych patroli. Wszyscy są zatrudnieni w komendzie powiatowej. *Nie było potrzeby zasilania gminnych komisariatów* – dodaje nadkomisarz.

Jak się okazuje, w krotoszyńskiej komendzie są jeszcze wolne cztery etaty.

Wszystkich zainteresowanych zawodem policjanta informujemy, że rekrutacja kandydatów do służby w policji na terenie województwa wielkopolskiego (także w KPP Krotoszyn) odbędzie się w tym roku w trzech terminach: 2 kwietnia, 23 lipca oraz 19 listopada. Podania należy składać od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 14.00 w punkcie przyjmowania dokumentów, znajdującym się przy wejściu głównym gmachu Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu ul. Kołchanowskiego 2a. Wszelkie informacje na temat rekrutacji można uzyskać na stronie www.krotoszyn.policja.gov.pl.

(szop)

Zebrali 42 litry krwi!

Dzięki determinacji członków klubu motocyklowego *Ignis Ardens* udało się zebrać 42 litry krwi.

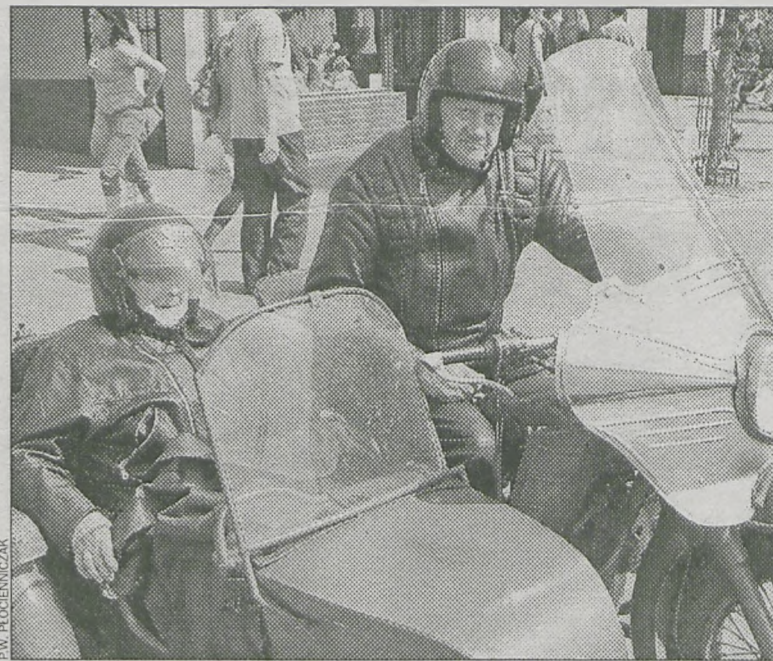
30 kwietnia w sobotnie przedpołudnie na krotoszyńskim rynku ruszyła III Ogólnopolska Akcja Krwiodawstwa pod nazwą *MotoServe*, zorganizowana przez krotoszyński klub motocyklowy *Ignis Ardens*, władze miejskie,

stowarzyszenie *Twoja Alternatywa* oraz miejscowy wolontariat. Od godziny 10.00 do 15.00 obok ratusza stacjonował specjalistyczny autobus przeznaczony do poboru krwi, który udostępniło Wojskowe Centrum

Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Wrocławia. Jak pisaliśmy w zeszłym tygodniu, swojego autobusu nie podstawiło Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. – *Mamy duży zapas krwi,*



Podczas loterii fantowej można było wygrać interesujące nagrody



Impreza przyciągnęła wielu pasjonatów motocykli

więc podjęto taką, a nie inną decyzję – powiedział Rzeczy Krzysztof Korzeniowski, dyrektor centrum.

Dzięki wsparciu oraz pomocy mieszkańców Krotoszyńska podczas akcji udało się zebrać aż 42 litry krwi. Najważniejszą atrakcją była parada, która odbyła się o godzinie 13.00. Przyciągnęła największą rzeszę ludzi. Nie była to jednak jedyna rozrywka, jaką zagwarantował *Ignis Ardens*.

Uczestnicy imprezy mieli także okazję podziwiać pokaz walk rycerskich, prezentację ratownictwa medycznego (rozcinać auta), wystawę

zabytkowych samochodów oraz demonstrację wozów bojowych. Oprócz tego mogli wziąć udział w loterii fantowej i w losowaniu nagród dla krwiodawców. Była okazja, by wspiąć się na ściankę wspinaczkową czy odbyć przejażdżkę po mieście bryczką. Rozrywki nie brakowało i nikt z uczestników spotkania na pewno się nie nudził.

W imprezie wziął udział również burmistrz Krotoszyńska Julian Joks, który zjawił się na rynku na własnym motocyklu.

(aga)

Kornelia chce zostać miss

Kornelia Siadek z Krotoszyńska została wybrana do finału Miss Nastolatek Wielkopolski. O tytuł najpiękniejszej będzie rywalizowała z innymi kandydatkami podczas gali finałowej, która odbędzie się 13 maja w ostrowskim kinie *Komeda*.

22 stycznia w kręgielni krytej pływalni *Wódnik* w Krotoszynie odbył się jeden z trzech castingów (pozostałe dwa zorganizowano w Kaliszu i Koninie) do konkursu Miss Nastolatek Wielkopolski i Miss Wielkopolski. Wśród zgłoszonych kandydatek znalazła się również 16-letnia Kornelia Siadek. Jak relacjonuje, do udziału w konkursie namówiła ją mama. – *Była na basenie i zobaczyła plakat informujący o castingu. Z początku nie chciałam się zgłaszać, ale mama mnie przekonała. Powiedziała, że zawsze warto próbować. Po dwóch tygodniach oczekiwania do Kornelii zadzwonili jurorzy, informując, że została wybrana do finału konkursu. – Byłam kompletnie zszokowana, jak się o tym dowiedziałam. W ogóle się tego nie spodziewałam. Poszłam na casting*

przede wszystkim po to, żeby się dobrze bawić – wspomina Kornelia. Dodaje, że była jedyną kandydatką z Krotoszyńska, która przeszła przez pierwszy etap turnieju. Łącznie wybrano 35 finalistek. 17 z nich rywalizuje o tytuł Miss Nastolatek. Jak relacjonuje Kornelia, jej dotychczasowy sukces w turnieju o tytuł najpiękniejszej spotkał się z bardzo ciepłym odbiorem. – Wszyscy się cieszą i ni gratulują. Również nauczyciele odbierają to bardzo pozytywnie – opo-

święca zbyt wiele czasu na indywidualne ćwiczenia. – Czasami trenuję chód. Chodzę też na basen i niekiedy biegam – mówi. Zapytana, jak ocenia swoje szanse w finale konkursu, Kornelia odpowiada: – Widziałam kandydatki. Myślę, że mam szansę.

Chcę być fotografem

Kornelia jest uczennicą pierwszej klasy liceum w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i nie zaplanowała jeszcze dokładnie

swojej przyszłości. Trudno jej też stwierdzić, czy zechce związać się ze światem modelingu. – *Jeżeli pojawią się kiedykolwiek*

Jak Kornelia ocenia swoje szanse w finale konkursu? – Widziałam kandydatki. Myślę, że mam szansę – odpowiada.

wiadą. – Moja pani wychowawczyni pojedzie nawet obejrzeć mnie na gali finałowej.

Etap przygotowawczy

Kandydatki, które zostały wybrane podczas castingów, miały około trzech miesięcy na to, by odpowiednio przygotować się do startu w finale konkursu. W tym celu zorganizowano m.in. trzydniowe zgrupowanie w Gołuchowie oraz jednodniowe spotkanie zapoznawcze w Kaliszu. – *Była okazja, by zakolegować się ze wszystkimi dziewczynami – relacjonuje Kornelia. – Zapoznaliśmy się też z regulaminem. Odbywały się próby układów, z którymi wystąpimy na gali. W domu krotoszyńszanka nie po-*

jakieś oferty, wtedy będę się zastanawiała – komentuje. – W tej chwili traktuję wybory miss jako zabawę. Zdradza natomiast, że od dawna interesuje się fotografią. – Chciałabym uczyć się w tym kierunku – zapowiada.

Kornelia zapewnia, że jeżeli w tym roku nie uda jej się zająć żadnego miejsca, w przyszłym będzie próbowała ponownie.

Przypomnijmy: zeszłoroczną edycję wyborów Miss Nastolatek Południowej Wielkopolski wygrała dziewczyna z Krotoszyńska, Magdalena Roszczak. Czy Kornelii uda się ponownie zwycięstwo krotoszyńszanki, okaże się 13 maja podczas finałowej gali.

Agnieszka Marciniak

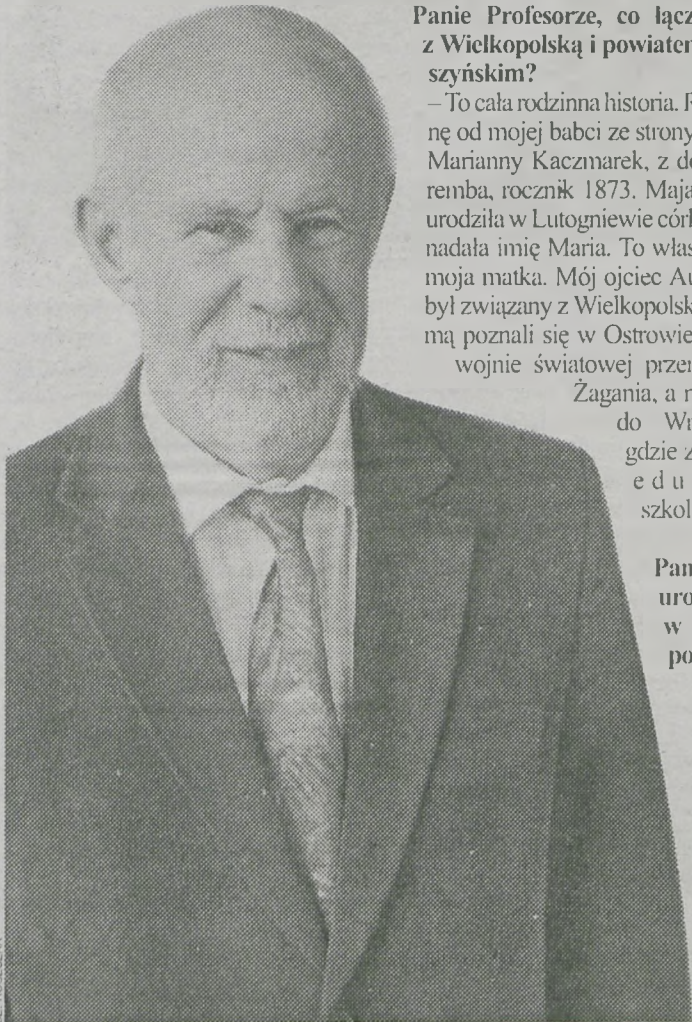


Na co dzień Kornelia preferuje stroje luźne i wygodne

Gala finałowa konkursu Miss Wielkopolski, Miss Wielkopolski Nastolatek oraz Mister Wielkopolski roku 2011, odbędzie się 13 maja (piątek) o godzinie 20.00 w kinie *Komeda* w Ostrowie Wielkopolskim. Po części oficjalnej odbędzie się Bankiet Koronacyjny i After Party w klubie YOYO bowling & club w Ostrowie Wlkp. Organizatorem konkursu piękności jest firma *Escape Management*.

Lutogniewskie korzenie profesora i sportowca

Z prof. dr. hab. **Pawłem Śniadym**, znanym sprinterem na przełomie lat 50. i 60., rozmawia Czesław Roszczak.



Panie Profesorze, co łączy Pana z Wielkopolską i powiatem krotoszyńskim?

– To cała rodzinna historia. Rozpoczęłam od mojej babci ze strony matki – Marianny Kaczmarek, z domu Zaręba, rocznik 1873. Mając 31 lat, urodziła w Lutogniewie córkę, której nadała imię Maria. To właśnie była moja matka. Mój ojciec August też był związany z Wielkopolską. Z mamą poznali się w Ostrowie, a po II wojnie światowej przenieśli do Żagania, a następnie do Wrocławia, gdzie zacząłem edukację szkolną.

Pan też urodził się w Wielkopolsce?

– Tak urodziłem się w 1941 r. w Ostrowie, wraz z moją siostrą bliźniaczą Gertrudą, i lata dzieciństwa właśnie tam spędziłem.

A jak wyglądała Pana kariera naukowa?

– Po ukończeniu studiów na Politechnice Wrocławskiej pracowałem jako inżynier. Trwało to do roku 1967. W tym czasie zaocześnie studiowałem matematykę na Uniwersytecie Wrocławskim i rozpocząłem pracę jako asystent na Wydziale Budownictwa Lądowego na Politechnice Wrocławskiej. W roku 1973 obroniłem doktorat.

Co było dalej?

– Przeszedłem wszystkie szczeble kariery naukowej. W 1986 r. otrzymałem tytuł profesora nadzwyczajnego. Natomiast będąc dyrektorem Instytutu Inżynierii Lądowej, w roku 1992 r., powołany zostałem na stanowisko profesora zwyczajnego Politechniki Wrocławskiej. Przez 10 lat byłem członkiem senatu mojej uczelni. Prowadziłem zajęcia z wielu dziedzin, np. z mechaniki, statyki czy inżynierii.

Ale to tylko cząstka Pana działalności naukowej...

– Napisałem łącznie 194 prace, w tym 2 monografie i kilkadziesiąt artykułów

do czasopism i wydawnictw zagranicznych. Jestem członkiem wielu międzynarodowych grup i komitetów naukowych. Wypromowałem ponadto 13 doktorów. Wyjazdy na konferencje zagraniczne pozwoliły mi zwiedzić wiele krajów. Odwiedzałem wielokrotnie Stany Zjednoczone, Japonię i Meksyk.

Panie Profesorze, a co Panu pozostało po czynnym uprawianiu sportu?

– Na pewno wiele wspomnień z różnych sytuacji, wielu przyjaciół i nawyk do zajęć ruchowych. Teraz już nie biegam, ale systematycznie spaceruję szybkim marszem na świeżym powietrzu. Pozwala mi to zregenerować siły i dotleniać umysł. Ta praca fizyczna umożliwia mi lepiej i wydajniej pracować naukowo. Oczywiście sport pozostawił u mnie nie tylko nawyk do ruchu, ale również uaktywnił takie cechy, jak obowiązkowość, samodyscyplinę, samozaparcie w dążeniu do wytyczonego celu, również chęć współzawodniczenia. To wszystko wykorzystuję w swoim życiu zawodowym.

Dziękuję Panu za sympatyczną rozmowę i życzę dalszych osiągnięć naukowych i długich lat życia w dobrej kondycji.

– Ja również dziękuję za miłe spotkanie i pragnę serdecznie pozdrowić czy-

Nota biograficzna

Profesor Politechniki Wrocławskiej dr hab. Paweł Śniady właśnie ukończył 70 lat. Wychował się we Wrocławiu, gdzie znalazł się wraz z rodzicami w wieku 8 lat. Tutaj skończył szkołę podstawową i zdał maturę w XII Liceum Ogólnokształcącym im. B. Chrobrego. Ukończył Politechnikę Wrocławską – Wydział Budownictwa Lądowego. Lekkoatletykę zaczął uprawiać już w szkole średniej, a następnie w Klubie Sportowym Pafawag Wrocław, Burzy Wrocław oraz od roku 1960 w pierwszoligowym AZS Wrocław. Był sprinterem biegającym na dystansach 100 i 200 m. Jako zawodnik AZS był członkiem reprezentacji akademickiej w sztafecie 4 x 100 m, która przygotowywała do Uniwersjady w Budapeszcie. Mistrz Polski Politechnik w 1963 i 1964 r. w biegu na 100 i 200 m. Jego wyniki: na 100 m – 10,6 sek. i na 200 m – 21,6 sek. plasowały go w czołówce polskich sprinterów.

techników *Rzeczy Krotoszyńskiej*, i przekazać, że mimo zamieszkiwania we Wrocławiu często wracam myślami do stron, gdzie moja rodzina ma swoje korzenie.

Mistrzostwa z kijkami

7 maja odbyły się I Powiatowe Mistrzostwa Seniorów w Nordic Walkingu. W marszu na dystansie 500 metrów wzięło udział 21 osób. Wygrała Mieczysława Kozupa.

Rozgrzewkę przeprowadził główny sędzia zawodów – dyrektor Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi, Zbigniew Kurzawa. Walka była zacięta, szczególnie na finiszu. Obok mieszkańców powiatu dzielnie maszerowali m.in. starosta Leszek Kulka i dyrektor Krotoszyńskiej Biblioteki – Ewa Bukowska. Sędziowie pilnowali, by nikt nie zboczył z trasy. Pierwsze miejsce zajęła Mieczysława Kozupa, która otrzymała puchar ufundowany przez starostwo. Jako drugi na metę dotarł Stanisław Piotrowski, a trzecia była Elżbieta Gaszka (prezes stowarzyszenia *Razem*, które zorganizowało zawody).

Nagrody dla najlepszych osób maszerujących z kijkami ufundowały apteki: *Nowa*, *Pod Orlem*, *Rynkowa* i *Na Zaciszu*. Każdy zawodnik dostał certyfikat potwierdzający uczestnictwo, wykonany przez Ryszarda Belaka.



Uczestnicy wyścigu z kijkami i jego organizatorzy

– *Wszystkim dziękujemy za wsparcie zdrowego trybu życia. Szczególnie dziękujemy doktorowi Maciejowi Hoffmannowi i jego żonie za opiekę nad startującymi* – mówi E. Gaszka. Przy muzyce Mie-

czysława Opielewicz, kawie, ciście, kielbaskach z ogniska czas szybko płynął. Odbyły się też konkursy dla dzieci. Upominki dla sędziów, lekarza zawodów oraz zwycięzców konkursów ufundowała

Hanna Mencil. Organizatorzy już dziś zapraszają na przyszłoroczne mistrzostwa. – *Bo nordic walking trzeba trenować!* – przypomina E. Gaszka.

(popi)

Pierwsze takie mistrzostwa

21 maja we wsi Łagiewniki odbędą się I Mistrzostwa Weteranów Dolnego Śląska i Wielkopolski w Rzutach. Organizatorzy to: UKS *Olimpijczyk* Pogorzela, burmistrz Pogorzeli i Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych.

Zawody rozpoczną się o godz. 10.30 w Łagiewnikach, gdzie swoje pole rzutów na tzw. ranczo udostępni Czesław Roszczak, utytułowany lekkoatleta-weteran. W programie zawodów następujące konkurencje rzutowe: kula, dysk, młot, oszczep i ciężarek. Wystartować może każdy mieszkaniec województwa dolnośląskiego i wielkopolskiego, który ukończył 35 lat, posiada umiejętności techniczne konieczne do rywalizacji w/w konkurencjach umieszczonych w programie i dokona zgłoszenia do 15 maja. Są one przyjmowane trojako: listownie (Czesław Roszczak, 63-740 Kobylin, Łagiewniki 13 a, skr. pocztowa 16), pocztą elektroniczną (czesaw_41@o2.pl) lub telefonicznie (663 723 019).

Mistrzostwom patronują: poseł na Sejm RP Maciej Orzechowski, marszałek województwa wielkopolskiego, starosta krotoszyński i starosta gostyński.

(popi)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

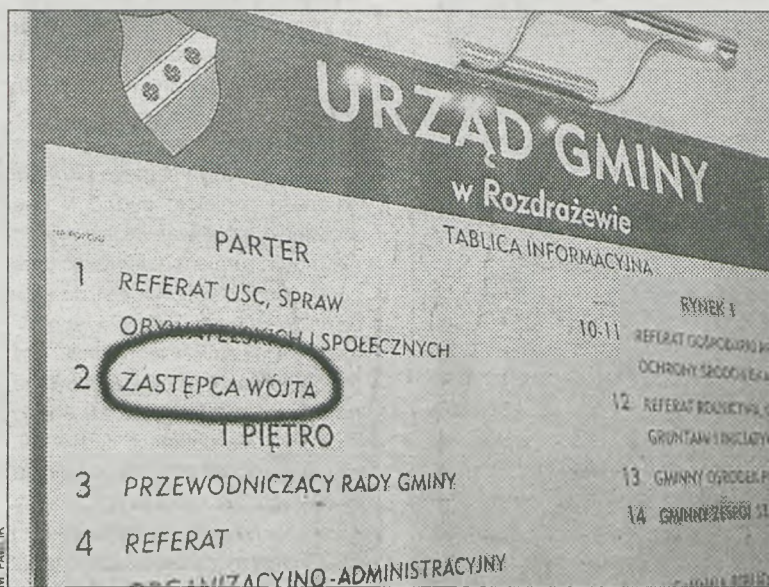
ROZDRAŻEW

Wójt nie ma zastępcy i... nie ma czasu

Mariusz Dymarski, wójt rozdrażewskiej gminy, nie zamierza na razie powoływać swojego zastępcy – być może z owej funkcji urząd zrezygnuje na zawsze. Cóż, na razie nowy system zarządzania nie działa zbyt dobrze. Przekonał się o tym na własnej skórze.

Część obowiązków wicewójta przejmie Ewa Frąckowiak, skarbnik gminy. Dymarski zaznaczył, że na razie działanie bez zastępcy jest pewnego rodzaju próbą. W niektórych gminach naszego powiatu władze radzą sobie bez tych stanowisk – stwierdził. Ale czy na pewno w Rozdrażewie?

Zapytaliśmy wójta, jakie stanowisko zajmuje teraz Henryk Szkudlarski – w minionej kadencji zastępca szefowej gminy. Rozdrażewianie mają prawo do takiej informacji. Niestety, gdy w tej sprawie zadzwoniliśmy do Urzędu Gminy, M. Dymarski stwierdził, iż nie ma czasu, aby odpowiedzieć. Zaproponował, że tajemnicę zdradzi nam w wyznaczonym przez siebie terminie, podczas bezpośredniego spotkania. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby chodziło o wyjaśnienie jakiegoś skomplikowanego zagadnienia. Jednak informa-



Zastępcy wójta już nie ma, jednak tablica informacyjna pokazuje coś innego

Zdecydowanie więcej czasu zajęło wójtowi wysłuchanie i odrzucenie argumentacji naszej gazety. Wypowiedzenie kilku słów nie jest aż tak czasochłonne. Niestety, Mariusz Dymarski pozostawał nieugięty, proponując spotkanie w następnym tygodniu.

cję, o którą poprosiliśmy, można było zawrzeć w jednym treściwym zdaniu. Zdecydowanie więcej czasu zajęło wójtowi wysłuchanie i odrzucenie naszej argumentacji. Wypowiedzenie kilku słów nie jest aż tak

czasochłonne. Niestety, M. Dymarski pozostawał nieugięty, proponując spotkanie w następnym tygodniu.

Zapytaliśmy samego Szkudlarskiego, ale on także nie zdradził sekretu. Jednak je-

go zachowanie w tej sytuacji jest zrozumiałe – nie było zgody przełożonego.

Ostatecznie udało nam się rozwiązać problem, oczywiście bez pomocy zabiegającego Dymarskiego. Okazało się, że były wicewójt pozostaje pracownikiem urzędu, ale nie przydzielono mu konkretnego stanowiska. Gmina rozważa różne opcje zadań, jakie można by mu powierzyć – decyzja ma zostać podjęta w dniach.

Czy wypowiedzenie tych dwóch zdań przez telefon naprawdę zabrałoby władzowi Rozdrażewa tyle cennego czasu? Jeśli tak, to może jednak powinien pomyśleć o wyznaczeniu zastępcy, który mógłby go reprezentować w kontaktach z mieszkańcami gminy lub mediami...

Szymon Pawlak

Gmina sprzedała nubirę służbie zdrowia

Z powodu odpłatnego przekazania pojazdu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie burmistrz miasta unieważnił przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż samochodu osobowego

marki daewoo nubira. Auto to do tej pory służyło urzędnikom do celów służbowych. Niedawno jednak zakupiono nową skodę superb, za którą zapłacono z pieniędzy podatników prawie 120 tys. zł. (popi)



Nic się u nas nie dzieje



Chciałbym się ustosunkować do wypowiedzi mieszkanki Rozdrażewa, który wypowiedziała się w rubryce *Listy do rzeczy* w numerze z 2 stycznia 2007 r. Trzeba zacząć jednak od innej strony. Dlaczego na przykład w *Rzeczy Krotoszyńskiej* często ukazują się artykuły o wydarzeniach sportowo-kulturalno-młodzieżowych ze stolicy powiatu? Bo tam coś się dzieje. A u nas nie! Nie jestem jedną z osób, która przesaduje na wspomnianym przez mieszkankę przykładzie.

W Rozdrażewie brakuje rozrywki, która wypełni wolny czas młodzieży. Są tu chociażby świetni szczypiomści, ale nikt się nie interesuje wspieraniem ich karier sportowych. Tak samo jest z mło-

dymi informatykami, plastykami czy muzykami. Gdy dorośli wypełnią czas młodzieży, podejrzewam, że złe zachowanie, spowodowane nudą, przestanie mieć miejsce. Mam wielką nadzieję, że nowy wójt podejmie działania w tym kierunku. A tacy ludzie, jak burmistrz Krotoszyna, przestaną lekką ręką wydawać społeczne pieniądze na niepotrzebne inwestycje. Za połowę ceny, jaką Rada Miejska wydała na nowe auto, można było kupić nowy, bardzo dobry samochód! Drugą połowę można było zainwestować np. w klub piłki ręcznej w Rozdrażewie.

osiemnastolatek z Rozdrażewa

Od redakcji:

Autorowi listu wyjaśniamy, że w kompetencjach burmistrza i Rady Miejskiej Krotoszyna nie leży dbanie o rozwój sportu w Rozdrażewie. Są to bowiem dwie oddzielne jednostki samorządu terytorialnego.

Miałem nadzieję, że po trzytygodniowej przerwie znajdę jakiś pogodny temat. Śmieszny jak wykrety Anety K., barwny jak kreacje Andrzeja L. albo choć zakrecony – jak pomysły Romana G. Nic z tego. Chwilowo nie mam nastroju do żartów, bo obuchem w głowę uderzył mnie Autorytet. A wtedy człowiek zaczyna wątpić nie tylko w swą hierarchię wartości, ale też w ludzi, z których zdaniem się dotąd liczył.



Nie myślę o decyzji abp. Wielgusa. Przeciwnie: uważam, że jego rezygnacja to logiczne następstwo ciągu wydarzeń: pierwszej publikacji *Gazety Polskiej*; ówczesnych stanowczych zaprzeczeń arcybiskupa; potem publikacji *Wprost* i wynikających z nich kolejnych, mniej zdecydowanych wykrety duchownego; aż po ostatnie, internetowe rewelacje *Gazety Polskiej*.

Teoria świstkowa

Błądzić jest rzeczą ludzką. Sztuką zaś jest uderzyć się w piersi i zachować twarz. To właśnie zrobił w niedzielę abp Wielgus. I tak samo, jak zasłużył na pogardę za interesowną współpracę z SB, tak też – mimo wszystko – za to zachowanie twarzy należy mu się szacunek. Który zresztą byłby jeszcze większy, gdyby przez wielebne gardło choć raz przecisnęło się trudne słowo: *przepraszam*...

Obuchem, który dzielił moją biedną głowę, była pewna wypowiedź. Nie było kogo – bo prymasa Glempa. Zarzucił on (pytanie: właściwie komu?) wydawanie osądów na podstawie (cytuje) *świstków*.

Już choćby sprawa Zyty Gilowskiej ujawniła, jak łatwo było znaleźć się

w teczkach bezpieki jedynie na podstawie spreparowanych dokumentów. Różnica jednak pomiędzy działalnością St. Wielgusa a działalnością pani minister jest zasadnicza: Gilowska była nieświadoma, a im, esbekom, niczego nie podpisała. I przede wszystkim – niczego od nich nie dostała. Ksiądz arcybiskup – owszem: podpisał i korzystał. Pomijając już nawet fakt, że z czegoś przecież wynika niedzielna decyzja księdza, to jedno jest pewne: trudno pismo tak prawicowe, jak *Gazeta Polska* posądzać o publikację fałszywek, pogrążających kościelny hierarchę.

Jeśli podpisana przez ks. Greya Wielgusa *lojalka* jest dla wykształconego człowieka, głowy polskiego Ko-

DO GÓRY NOGAMI

ścioła, jedynie *świstkiem*, to okazuje się, że o *świstki* opiera się cała nasza rzeczywistość. Świstkiem były zatem Porozumienia Sierpniowe, świstkiem są ustalenia Okrągłego Stołu; za świstki można uważać końcowe dokumenty kolejnych Soborów; świstkami były proklamacje niepodległości państw europejskich, odrywających się od Wielkiego Brata... Ba, na podstawie świstku, jakim jest podpisany czek, możemy podjąć gotówkę z banku; a na podstawie innego świstku, mianowicie recepty wystawionej i podpisanej przez lekarza, otrzymamy w aptece ulgowo odpłatne leki. Gdzie się nie rozejrzeć – świstki!

Jestem przeciwnikiem skazywania bez sądu. Razi mnie sądzenie bez wy-

słuchania obu stron. Ale w tym konkretnym przypadku z perspektywy czasu widać wyraźnie, że linia obrony oskarżonego niczego nie wnosiła – bo oparła ją o kłamstwa. Aż pojawił się dowód, który spowodował, że Grey publicznie oświadczył: tak, jestem winien. Nie może być tu zatem mowy o bezzasadnym obrzuceniu błotem. Ani też o braku publikacji stanowiska strony oskarżonej.

Ks. St. Wielgus wyszedł ze sprawy obroną ręką. Gorzej wypadli moherowi pseudokatolicy odstawiający przed kamerami kolejny pokaz bezsilnej agresji, smutnej złości i przerażającej nienawiści (po co ci ludzie chodzą – niekiedy co dzień – do kościoła?).

Najwięcej jednak, przynajmniej w moich oczach, stracił prymas. Ale ponieważ zwykle staram się usprawiedliwiać ludzkie błędy, więc myślę sobie: może to był po prostu dobitny sygnał, że wiek emerytalny obowiązywać powinien nie tylko świeckich pracowników?

Maciej R. Hoffmann

Odeszli do Pana w 2006 roku

W 2006 roku umarła siostra Maria Estella (Zofia Pawłowska) ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. 42 lata zakonnego życia spędziła w Krotoszynie, zajmowała się działalnością charytatywną, była pielęgniarką. Przez naszą redakcję uhonorowana została tytułem *Krotoszyńianka Roku 1994*.

Siostra Maria Estella (86 lat)
Urodziła się w 1920 r. w Rzężenie koło Tczewa. Jej rodzice: Józef i Maria, prowadzili gospodarstwo rolne, mieli jedenaścioro dzieci.

W wieku 18 lat założyła strój zakonnny, pierwsze śluby czasowe złożyła w sierpniu 1939 r. w Poznaniu, wieczyste – w 1944 r. we Wrocławiu. Po okupacji wróciła do Poznania, gdzie zajęła się pracą wśród chorych i katechizacją dzieci.

3 października 1964 r. władze zakonne skierowały ją do posługi w Krotoszynie. Siostra Estella kierowała pracami grupy charytatywnej przy parafii pw. św. a. Piotra i Pawła w Krotoszynie, odwiedzała też chorych w domach. Wraz z grupą charytatywną przygotowywała paczki na święta, zabiegała o sponsorów, organizowała spotkania

dla dzieci, chorych, ludzi w podeszłym wieku. By zasiłować kasę grupy charytatywnej, co roku organizowała bal karnawałowy. Wielu najmłodszych krotoszyńian wyjeżdżało z nią na kolonie czy pielgrzymki. Zakonnica zajmowała się też ludźmi uzależnionymi, czasem szukała rodzin zastępczych dla dzieci.

Za pracę z potrzebującymi oraz serce otwarte na drugiego człowieka wybrana została *Krotoszyńianką Roku 2004* przez kapitułę *Rzeczy Krotoszyńskiej*. Rok później zainicjowała w Krotoszynie Wspólnotę Apostolską św. Elżbiety, skupiającą osoby świeckie chcące żyć charyzmatem elżbietanek.

Ostatnie lata, a w szczególności ostatnie dwa miesiące jej życia, naznaczone były cierpieniem. Siostra Estella przyjmowała je cierpliwie. Zmarła 5 czerwca 2006 r.



M. PAWŁUK

Marian Perski (89 lat)

Kawaler Orderu Virtuti Militari, żołnierz Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa, uczestnik walk o Monte Cassino, Loreto i Ankonę. Wcześniej był więźniem Workuty. Po wojnie – długoletnim dyrektorem Zakładów Mięsnych w Krotoszynie

Władysław Rosik (78 lat)

Współzałożyciel Koła Terenowego PTTK w Zdunach, a w latach 1983 – 2000 jego prezes. Był wielokrotnie odznaczony za zasługi dla turystyki i krajoznawstwa

Tadeusz Kaźmierczak (74 lata)

Cehiony za profesjonalizm, skromność, życzliwość dla innych i pogodę ducha krotoszyński lekarz

Zenon Michałowicz (74 lata)

Emerytowany długoletni kierownik Terenowego Zespołu Usług Projektowych w Krotoszynie

Maria Rauchut (65 lat)

Długoletnia dyrektor Technikum Rolniczego i Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Krotoszynie, zasłużona pedagog

Janusz Paszek (65 lat)

Radny Rady Miejskiej Krotoszyna w latach 1994 – 2002, członek zarządu miasta od 1994 do 1998 roku

Stanisław Zaremba (70 lat)

Wielki pasjonat sportu (ongis zawodnik, potem trener i sędzia), wielokrotnie odznaczany, ostatnio silnie związany z klubem *Krotosz*

Ryszard Moch (58 lat)

Były komendant rejonowy policji w Krotoszynie

Nad Bożym Słowem

14 stycznia 2007 r.,
II niedziela zwykła J 2,1 -12

Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory. Doskonale jest nam znana ewangeliczna scena wesela w Kanie Galilejskiej. Łatwo możemy sobie wyobrazić zakłopotanie gospodarzy wesela, którzy po kilku dniach uczy musieliby odprawić gości do domu, ponieważ zabrakło im wina. Byłaby to największa porażka tych ludzi, a jednocześnie skazanie ich na drwinę i wytykanie palcami w swoim środowisku, że oto nie potrafili przygotować dobrego wesela.

Także postawa samego Chrystusa może poniekąd budzić w nas zdziwienie, ponieważ wydaje się, że nie ma on zamiaru dokonywać tutaj cudów. Jednak czy tak jest do końca? Chrystus wie, jaka jest jego misja i co ma czynić. Chce jednak, aby to, czego dokona, było zbudowane na wierze, na pełnej ufności w jego moc. Bóg nie dokonuje cudów tak na nasze zawołanie. On dokonuje cudów zgodnie z wiarą i gotowością człowieka na przyjęcie jego łaski.

Jako chrześcijanie bardzo chcielibyśmy niejednokrotnie doświadczać takiej właśnie mocy Boga. I dlatego też bardzo często, gdy coś dzieje się inaczej niż chcielibyśmy, zaczynamy mówić: Bóg mnie nie kocha, nie wysłuchał mnie, nie troszczy się o mnie. Jednak w tym momencie może trzeba by zapytać siebie: czy ja wogóle wierzę, że Bóg ma moc dokonać cudu przemiany mojego życia?

Czasami przypominamy wspomniane w Ewangelii stągwie kamienne. Choć jesteśmy napełnieni nowością łaski, chociaż nasze życie się zaczyna zmieniać, to jednak na zewnątrz wolimy nie pokazywać naszej przemiany – tego, że w naszym życiu coś się dokonało.

Obecny rok liturgiczny ma nam pomóc przyjrzeć się naszemu powołaniu. Oprócz wielu rodzajów powołania, jakim zostaliśmy obdarzeni, jest też powołanie do dawania świadectwa naszej wiary w szkole, domu, zakładzie pracy, na ulicy itd. Nieraz tłumaczymy się, że to nic nie da. Tak, nie da tak długo, dopóki nie podejmemy tej drogi. Przypominają się tutaj słowa Ojca Świętego Benedykta XVI, który powiedział: *Kto zaufa Chrystusowi, ten nie jest sam*. Pozwólmy więc aby i nasze życie napełniło się nowym winem Bożej łaski.

Ewangeliczny opis wesela kończy stwierdzenie: *I uwierzyli w Niego jego uczniowie*. Niech te słowa będą zaproszeniem do prawdziwego uwierzenia dla każdego z nas.

ks. Marcin Zych

Msze św. w Krotoszynie

Kościół parafialny p.w. św. Andrzeja Boboli

w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.45, 12.30, 18.30
w święta zniesione: 7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30
w dni powszednie: 7.00, 18.00

Kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela

w niedziele i święta:
6.30, 7.30, 9.00 (młodzież), 10.30 (dzieci), 12.00, 19.00
w święta zniesione:
6.30, 7.30, 9.00, 12.00, 17.00 (dzieci), 19.00 (20.00)
w dni powszednie: 6.30, 7.15, 8.00, 18.30

Kościół parafialny p.w. św. Piotra i Pawła

w niedziele i święta:
7.00, 8.00, 9.30 (młodzież), 11.00 (dzieci), 12.15, 18.00
w święta zniesione:
7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30
w dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.30

Kościół parafialny p.w. św. Marii Magdaleny

w niedziele i święta:
7.00, 8.30 (młodzież), 10.00, 11.30 (dzieci), 17.00
w święta zniesione:
7.00, 8.30, 10.00, 16.30, 18.00
w dni powszednie: 7.00, 18.00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 grudnia 2006 r. zmarł mój ukochany Mąż, nasz Tata, Teś, Dziadek, Zięć, Szwagier, Kuzyn i Wujek

ś†p.

Józef Gościński

przeżywszy lat 54

W smutku pogrążona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 24 grudnia 2006 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana Siostra, Kuzynka i Ciocia

ś†p.

Helena Tuszyńska

przeżywszy lat 89

W smutku pogrążona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 24 grudnia 2006 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana Mama, Babcia i Krewna

ś†p.

Marianna Banaszak

przeżywszy lat 87

W smutku pogrążona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 grudnia 2006 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p.

Ewa Olejnicka

przeżywszy lat 49

W smutku pogrążona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 grudnia 2006 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany Mąż, nasz Brat, Szwagier, Wujek i Kuzyn

ś†p.

Walerian Belz

podporucznik Wojska Polskiego

przeżywszy lat 86

W smutku pogrążona rodzina

Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

odroczone termin płatności

Bezpłatna wiązanka z kwiatów sztucznych na trumnę

Rowerowe zmagania nastolatków

Po raz 34. odbyły się w Krotoszynie powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Zostały zorganizowane przez krotoszyńską policję i Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi na Błoniu.

Cykliczne eliminacje przeprowadzono na terenie szkoły, która współorganizowała turniej. Na starcie zgromadziło się 16 trzyosobowych drużyn ze szkół powiatu krotoszyńskiego – 10 ze szkół podstawowych, 6 z gimnazjów. Nagrody dla najlepszych zawodników ufundowały gminy naszego powiatu.

Turniej miał dwa etapy. Pierwszy, teoretyczny, zakończył się testem ze znajomości przepisów ruchu drogowego i udzielania pierwszej pomocy medycznej. Drugim były zmagania sprawnościowe na torze, który trzeba było przejechać rowerem nie na czas, lecz z najmniejszą liczbą błędów. Do błędów zaliczano np. podparcie się nogą podczas jazdy, przewrócenie lub przesunięcie tyłek i elementów drewnianych ograniczających tor.

Rywalizację szkół podstawowych

wygrała placówka z Roszek. Opiekunką drużyny była Barbara Wachowiak. Wśród gimnazjów najlepsze było Gimnazjum nr 4 z Krotoszyna (opiekunka: Elżbieta Marszałek).

– Uważam, że zamierzone cele turnieju zostały osiągnięte. Na starcie stanęli najlepsi młodzi rowerzyści powiatu krotoszyńskiego, czego dowodem są wysokie noty z testów teoretycznych i sprawnościowych – mówi nadkom. Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji. Dwie najlepsze drużyny będą nas reprezentowały 13 maja na turnieju wojewódzkim w Koninie. – Tego rodzaju turniej to doskonała forma sprawdzenia umiejętności rowerowych, a także sposób promowania aktywności ruchowej – mówi Mariola Kaźmierczak, dyrektor szkoły na Błoniu.

Maj to okres, w którym widać



Uczestnicy musieli pokonać rowerowy tor

wzmoczoną aktywność rowerzystów w wieku szkolnym. Młodzi ludzie, którzy wzięli udział w turnieju, będą – jak uważa policja – wzorowymi uczestnikami ruchu drogowego, z których zapewne wezmą przykład pozostali.

Radkos



W gronie szkół podstawowych wygrały Roszki, a wśród gimnazjów – G4 z Krotoszyna

Astra wywalczyła zwycięstwo

W minioną niedzielę na krotoszyńskim stadionie piłkarska drużyna *Astry* zmierzyła się z *Pogonią* Nowe Skalmierzyce, wygrywając spotkanie 1:0.

W ostatni weekend wszystkie zespoły występujące w kaliskiej lidze okręgowej rozegrały 25. kolejną ligową. Tym razem *Astra* Krotoszyn gościła na swoim stadionie *Pogoń* Nowe Skalmierzyce. Jak poinformował nas trener krotoszyńskiego zespołu, Łukasz Rak, całe spotkanie wyraźnie

należało do naszych piłkarzy. – *Mądre i składowe były ataki. Wreszcie zaczęli działać skrzydłowi* – komentuje trener. Pierwsza połowa meczu obyla się bez punktów. Sytuacja uległa zmianie natychmiast po rozpoczęciu kolejnej części spotkania. Bramkę dla *Astry* zdobył w 46. min. Adam Szych – dzięki akcji, którą przeprowadził Adam Staszewski. Łukasz Rak jest zdania, że mecz ten był jednym z lepszych spotkań jego zespołu: – *Cieszy fakt, że „Astra” w końcu „zaskoczyła” i zaczęła naprawdę grać. Szkoda, że tak późno, ale jeżeli drużyna nadal będzie tak grała, to może to dobrze rokować na przyszłość. Według trenera przeciwnicy krotoszyńskian ograniczali się podczas gry jedynie do dalekich wybić piłki, podczas gdy zawodnicy Astry rozgrywali przemyślane i dobre technicznie akcje. – Gdyby wszystkie ataki zostały przeprowadzone poprawnie, mecz mógłby zakończyć się wynikiem nawet 5:0 dla krotoszyńskian – kończy trener.*

(aga)

Porażka Piasta

W minioną sobotę piłkarze trzecioklasowego kobylińskiego *Piasta* zmierzyli się na wyjeździe z drużyną *Wdy* ze Świecia. Zawodnicy z Kobyliny przegrali 0:2.

Mecz odbył się w ramach 24. kolejki trzeciej ligi piłki nożnej. Jak informuje trener klubu, Marcin Kałuża, od początku było wiadomo, że będzie trudny. – *„Wda” to bardzo dobry zespół, który utrzymuje grę na wysokim poziomie* – mówi. Warto również zaznaczyć, że kobylińskianom zabrakło dwóch cenionych zawodników, czyli Tomasza Kempiańskiego, który zmag

się z kontuzją już od dłuższego czasu, oraz Kamila Dudy, który uległ kontuzji tuż przed meczem. – *Musieliśmy go wycofać z gry* – mówi Marcin Kałuża.

W pierwszej połowie meczu nie było bramek, w drugiej *Wda* skutecznie atakowała bramkę kobylińskian, strzeżoną przez Dominika Sadowskiego, strzelając raz za razem dwa

gole. Miało to miejsce w 66 oraz 69 min. – *Niestety, te dwa gole się prawie pokryły. Nie zdążyliśmy się jeszcze otrząsnąć po jednym straconym punkcie, a już straciliśmy drugi* – komentuje trener. Zaznacza, że piłkarze *Piasta* podczas gry dali z siebie wszystko. – *Nie mam nic do zarzucenia drużynie, bo walczyli ostro. Tak wyszło. „Wda” jest naprawdę dobrym zespołem – kończy.*

To już trzecia porażka zespołu z Kobyliny, który zajmuje niezmiennie piąte miejsce tabeli. Kolejny mecz jedenastka *Piasta* rozegra w niedzielę na własnym boisku z *Górnikiem* Konin.

(aga)

Wielkanocne pływanie w Wodniku



Zwycięzynie na 100 m stylem zmiennym, rocznik 2000: Od lewej: Nicol Donczew (Krotosz), Magda Bińczyk (Maratończyk Ostrów) i Ola Krajewska (Krotosz)

16 kwietnia na basenie *Wodnik* w Krotoszynie odbyły się zawody pływackie. Startowało 115. zawodników z klubów *Maratończyk Ostrów Wlkp.* oraz *Krotosz*.

Zawodnicy rywalizowali na dystansach: 25 m stylem dowolnym, 50 m

stylem dowolnym oraz 100 m stylem zmiennym. Zwycięzcy otrzymali medale i dyplomy, a wszyscy uczestnicy słodczyce i soki. Poniżej lista najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych wśród dziewcząt i chłopców.

(red.)

WYNIKI

PRZEDSZKOLE 25 M STYLEM DOWOLNYM

1. Magda Kurek, Adrian Gromski
2. Paulina Rataj, Wiktor Maciejewski
3. Michał Kaczmarek

KLASA I 25 M STYLEM DOWOLNYM

1. Kamila Kubik, Patryk Gromski
2. Dobrochna Figielek, Łukasz Kuczmanski
3. Amelka Jankowska, Wojciech Wojtkowiak

KLASA II 50 M STYLEM DOWOLNYM

1. Agnieszka Brdys, Miłosz Brdys
2. Zuzanna Król, Kamil Klotzek
3. Rozalka Szymańska, Sławomir Muszyński

KLASA III 100 M STYLEM ZMIENNYM

1. Wiktoria Mielcarek, Miłosz Jurek
2. Julia Rozum, Artur Pauter
3. Monika Jadczak, Dawid Majchrzak

KLASA IV 100 M STYLEM ZMIENNYM

1. Magda Bińczyk, Paweł Krawczyk
2. Nicol Donczew, Wiktor Wróblewski
3. Ola Krajewska, Grzegorz Bystrowski

KLASA V 100 M STYLEM ZMIENNYM

1. Julia Dzierła, Jan Cieśla
2. Kinga Nowak, Mikołaj Hnatów
3. Ola Kurmańska, Jakub Klauza

KLASA VI 100 M STYLEM ZMIENNYM

1. Ola Popłonyk, Wiktor Kowalczyk
2. Agata Czuk, Maciej Dąbrowski
3. Zuza Nele, Michał Strag

GIMNAZJUM 100 M STYLEM ZMIENNYM

1. Dorota Świątek, Krystian Zybala
2. Ada Kaczmarek, Konrad Powroźnik
3. Katarzyna Patryniak, Adam Minta

Podcięte skrzydła orłów

Ostatni mecz *Orla* Koźmin z *LKS* Gołuchów nie wypadł korzystnie dla naszych. Piłkarze przegrali 1:2.

Spotkanie w 25. kolejce IV ligi rozegrano w Gołuchowie. Już w pierwszych minutach gospodarze pokazali swoją przewagę, zdobywając w 11 min. spotkania bramkę. Akcje przeprowadził Michał Giecz. Chwilę po tym, *orły* ponownie znalazły się w kryzysowej sytuacji. W 45 min., po przynajmniej rzucie wolnym, strzelec z Koźmina, Marcin Kaczmarek pokonał bramkarza z Gołuchowa.

Druga połowa meczu z początku należała do zawodników *Białego Orła*, którzy doprowadzili do dwóch bardzo groźnych sytuacji. Efektu jednak nie było żadnego i do 85 minuty spotkania drużyny remisowały. Jednak cztery minuty przed końcem rozgrywki, drużyna

z Gołuchowa ponownie zdobyła bramkę. Jak za pierwszym razem, atak przeprowadził Marcin Giecz, wbijając głową piłkę do siatki i wygrywając mecz dla *LKS* Gołuchów.

(aga)

—ZYCZENIA—

Serdeczne życzenia składamy babci Joannie z okazji 80. urodzin. Dużo zdrowia, szczęścia i radości życzą

wnuki Łukasz, Szymon i Martyna oraz syn Aleksander z żoną Aldoną

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

KOMPUTEROWE BADANIE

PROGRAM LICENCYJNY PROF. DR BUTA
Dokładna komputerowa kompleksowa
diagnoza stanu narządów:
tarczycy, nadnerczy, przysadki, trzustki,
żółdka, wątroby, jelit, nerek, serca, płuc,
narządów płciowych, prostaty, układu
moczowego, kostnego, krwionośnego itp.

**Tylko 13 maja 2011 r.
50% zniżki**

Możliwy również komputerowy dobór
naturalnych preparatów ziołowych.
Zapisy w godzinach 8.00 – 18.00

Przychodnia „KOL-med”
Krotoszyn, ul. Dworcowa 1, tel. 62 724 23 58

ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30 wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia
– laserowe usuwanie
pajęczków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Uwaga! Prenumerata!

Cotygodniowa porcja
informacji z pierwszej ręki

Zamówienia przyjmują:

- oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego
- oddział Ruchu SA w Ostrowie Wilk., tel. 062 736 28 94

Jeden moduł
reklamowy
na tej stronie
kosztuje od

61⁰⁰zł



poszukuje
pracownika-akwizytora reklam

Mile widziane doświadczenie w pracy akwizycyjnej.

Podania wraz z CV prosimy przysyłać na:
sekretariat@zecz-krotoszynska.pl

Auto-części do samochodów zachodnich

nowe i używane

63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227
tel. 062 722 97 84
tel. kom. 0601 479 105

Zapraszamy:
pon. – pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Tadeusz Wiśniewski

– będzie wykonywał zabiegi bioterapeutyczne w Krotoszynie.

Bioenergoterapią zajmuje się od ponad dwudziestu lat. Ma na swoim koncie wiele spektakularnych osiągnięć w poprawie stanu zdrowia osób, które skorzystały z jego zabiegów.

Pomaga między innymi w takich schorzeniach, jak: choroby układu krążenia, miażdżyca, choroby układu moczowego, nerek, prostaty, choroby reumatyczne, bóle różnego pochodzenia, guzy, torbiele, cysty i mięśniaki, schorzenia układu pokarmowego, oddechowego oraz problemy związane z kręgosłupem.

Tadeusz Wiśniewski będzie przyjmował w Krotoszynie 20 i 21 maja 2011 roku.

Rejestracja telefoniczna całą dobę od pn. do nd. 62 725 43 06.

Dodatkowe informacje: 606 46 1111.

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ
SZOM „SUN-MED”
ul. Garncarska 9

Tel. rej. 062 722 70 21

Piątki od 12.00 – gab. prywatny
ZOM „CER-medic”, ul. Przemysłowa 19
Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

Indywidualna
Praktyka Pielęgniarska
EWA JARUŻEK
pielęgniarka środowiskowo-rodzinna

UMOWA Z

NFZ

Zgłaszanie zleceń

605 573 677

Osoby niezapisane zapraszam
do korzystania z moich usług!

LOMBARD – SMOK

**POŻYCZKI
POD ZASTAW**

Krotoszyn, ul. Koźmińska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

**Uwaga! TOTALNA
WYPRZEDAŻ**

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POKŁADZU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2

WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków,
mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

studium przypadku

Krzysztof Buczyński

wystawa malarstwa

6.05.-3.06.2011.

RETEKTARZ

galéria krotoszyńskiego ośrodka kultury



Najlepszy zawodnik finałów do 30 lat – Maciej Wita w towarzystwie m.in. starosty Kulki

Zespół AT Wit-Cars historycznym mistrzem KLS!

Zespół *Instalatora K. Marciniak* został zdekoncentrowany przez inną krotoszyńską drużynę – *AT Wit-Cars*. To bez wątpienia niespodzianka w finale Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki. Dużo większą sprawiła jednak *Wieża Koźmin*, która niespodziewanie zajęła trzecią lokatę.

7 maja w sali Centrum Sportu i Rekreacji *Wodnik* przy ul. Młyńskiej w Krotoszynie odbyło się podsumowanie rozgrywek Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki w sezonie 2010/2011. W meczu o złoto zagrały dwie najsilniejsze w całym sezonie zasadniczym drużyny: *Instalator K. Marciniak* i *AT Wit-Cars*. Rywalizowały na wysokim poziomie. Siatkarze pokazali wszystko, co najpiękniejsze w tym sporcie – mocne i techniczne ataki, widowiskowe obrony, wielką wolę walki o zwycięstwo. Pierwszą partię 25:22 wygrali siatkarze *AT*, w drugiej zdecydowanie lepsi byli faworyzowani zawodnicy *Instalatora* (25:18). Trzecią wygrało ponownie *AT* – 25:22, natomiast w czwartej mistrzowie dwóch poprzednich edycji KLS ponownie doszli do słowa. Przez większą część tej fazy spotkania powiększali przewagę, by w szczytowym momencie prowadzić 20:9. Wyraźnie rozluźnieni takim obrotem zdarzeń na parkiecie ubiegłorocznymi mistrzowie ligi popełniali proste błędy, przez co *AT* zmniejszyło stratę. Ostatecznie *In-*

stalator wygrał 25:18. A więc wynik meczu był remisowy: 2:2. Wydawało się, że rozpedzeni siatkarze *Instalatora* pewnie zmierzają po trzecie z rzędu mistrzostwo. Ale siatkarze *AT* byli bardzo skoncentrowani od samego początku tie-breaka. Prowadzili jednym lub dwoma punktami, a w końcowej fazie piątego seta odskoczyli na trzy oczka. W tym momencie grupa ok. 80 kibiców zaczęła dopingować zespół *AT*. Niesieni dopingiem siatkarze uwierzyli w wygraną, a doświadczeni w trudnych bojach zawodnicy *Instalatora* niespodziewanie spuścili głowy. Set 15:11 wygrał team *AT* i jego członkowie podnieśli ręce w geście triumfu. Osiągnęli historyczny sukces, ponieważ przez ostatnich 9 lat zajmowali miejsce na podium KLS, ale nigdy nie wywalczyli złota.

Zanim rozstrzygnięły się losy pierwszego miejsca, odbyły się mecze o niższe lokaty. W spotkaniu o brąz zagraли *Team Tabakiera* i *Wieża Koźmin*. Dla zawodników z Grodu Maćka sama obecność w najlepszej czwórce KLS był sukcesem. Przyjezdni zaczęli mecz

Klasyfikacja końcowa sezonu 2010/11

1. AT Wit-Cars
2. Instalator K. Marciniak
3. Wieża Koźmin
4. Team Tabakiera
5. Hardbit
6. Pancom Zduny
7. Max-Pol
8. Chwaliszew

MVP do lat 30: Maciej Wita (AT Wit-Cars)

MVP pow. lat 30: Grzegorz Wiertelwski (Instalator K. Marciniak)

z animuszem, wygrywając pierwszego seta 25:21. W drugim osiągnęli wielką przewagę, m.in. dlatego, że jeden z podstawowych graczy *Teamu* odniósł kontuzję. *Wieża* wygrała aż 25:14. W dwóch kolejnych partiach szala przeważała na drugą stronę. Siatkarze *Tabakierzy* wygrali sety 3. i 4. odpowiednio 25:20 i 25:22. W tie-breaku dobrą dyspozycję z początkowej części spotkania pokazali koźminianie, którzy zwyciężyli 15:7.

W meczu o piąte miejsce triumfował *Hardbit*, który pokonał w dwóch krótkich partiach najsłabszy zespół – *Chwaliszew* (25:8 i 25:18). Postawa *Max-Polu* w przekroju całego sezonu jest rozczarowująca. Drużynę stać bowiem na walkę o czołową czwórkę.

Po zakończeniu finału wszystkim drużynom wręczono pamiątkowe puchary i medale. Wyróżniono też najlepszych siatkarzy. W kategorii do 30 lat najwyższą oceniono grę Macieja Wity (AT Wit-Cars), a w grupie powyżej 30 lat – Grzegorza Wiertelwskiego (Instalator Marciniak).

Sebastian Pośpiech



Atakuje Łukasz Marszałek (Instalator), blokują: Dominik Marcisz i Jacek Marcisz

rzecz

O bilet na Aleję Gwiazd

20 maja w Miliczu odbędzie się VIII edycja *Aleji Gwiazd Siatkówki*. Po odsłonięciu tablic wybitnych siatkarzy na rynku, w hali sportowej rozegrane zostaną dwa mecze: Polska – ZSRR, a po nim Polska – Rosja.

Impreza rozpocznie się o godzinie 15.00 na milickim rynku, gdzie zostaną odsłonięte tablice upamiętniające wybitnych siatkarzy – Agatę Mróz, Józefę Ledwig, Krzysztofa Ignaczaka, Vladimira Kondra, Dawida Murka – oraz firmę sponsorującą imprezę (*Alfa-Star*). O 16.30 w hali sportowej rozpocznie się pierwszy mecz – pomiędzy reprezentacjami Polski i ZSRR sprzed 35 lat. W 1976 r. na igrzyskach olimpijskich w Montrealu polscy siatkarze wygrali z kadrą ZSRR mecz o złoto.

Kulminacyjnym punktem imprezy będzie mecz pierwszych reprezentacji Polski i Rosji (godz. 18.00). Cena biletu, w zależności od sektora, wynosi 50, 60 lub 70 zł. Możliwa jest rezerwacja te-

lefoniczna pod numerem 516 048 988 (od poniedziałku do piątku, godz. 8.00–15.00).

Na rozwiązania czekamy tylko do 13 maja! Odpowiedzi można dostarczać osobiście do redakcji, wrzucać do skrzynki przy naszej siedzibie (także po godz. 16.00, gdy redakcja jest zamknięta) lub przysłać pocztą. Rozwiązanie i nazwiska zwycięzców konkursu w następnym wydaniu.

(popi)

Dla naszych Czytelników mamy do rozlosowania kilka biletów. Aby zyskać szansę, trzeba odpowiedzieć na 3 pytania:

1. W którym roku miała miejsce pierwsza edycja milickiej *Aleji Gwiazd*?
2. Kiedy na *Aleji Gwiazd* odbył się konkurs na najszybszą zagrywkę i kto był jego zwycięzcą?
3. Czy Sebastian Świdorski osobiście odsłonił odcisk swojej dłoni podczas imprezy w 2010 roku?

REKLAMA

Nowe mieszkania na sprzedaż



Krotoszyn – ul. Klemczaka 28
☎ 605 380 840



www.rawbud.com.pl



klub malucha
elfik

Zapraszamy rodziców z dziećmi w wieku 1-4

CAŁODNIOWA OPIEKA
ZAJĘCIA EDUKACYJNE
OPIEKA NA GODZINY

Zapisy w placówce, telefonicznie i przez internet

www.klobelfik.pl

Krotoszyn, ul. Młyńska 27, tel. 530 399 200, 531 267 166



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarność”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Apteki ze znakiem
Kangura

**NATURKAPS
LECYTyna 1200 FORTE 40 kaps.**

Stosuje się jako środek pomocniczy przy osłabieniu pamięci, osłabionej zdolności koncentracji i stanach napięcia nerwowego. Lecytyna stanowi niezbędny składnik prawidłowej komórki i bierze udział w różnych procesach przemiany materii w organizmie. Lecytyna jest również źródłem choline, dzięki czemu wpływa korzystnie na funkcjonowanie ośrodkowego układu nerwowego, zwłaszcza mózgu oraz na stan mięśni szkieletowych.

Skład: Lecithinum 1200 mg.

9,95

Suplement diety. Podmiot odpowiedzialny: PPF Hasco-Lek S.A.

ETIAXIL
do skóry normalnej
i wrażliwej
roll-on pod pachy

Antyperspirant do opanowania nadmiernego pocenia się pod pachami - dla skóry wrażliwej. Etiaxil należy stosować kiedy typowe antyperspiranty nie są wystarczająco skuteczne.

42,99

**ZDROVITAL 1L
PODARUJ ENERGIĘ
Z GŁĘBI SERCA!**

21,99

Zdrovital to kompozycja wyciągu z żeń-szenia oraz 10 witamin i minerałów, dla osób po 45 roku życia. Preparat wzmacniający - dodaje siłę, sprzyja optymalnej pracy serca, układu krążenia i układu nerwowego, pomaga zachować dobrą kondycję psychiczną i fizyczną.

Suplement diety. Producent: NP PHARMA Sp. z o.o., ul. Podstoczysko 30, 07-300 Ostrow Mazowiecki

**REWOLUCJA
CENOWA**

TANIE LEKI

100 produktów
za **1** grosz

ok.

*Promocja dotyczy wyłącznie produktów OTC. Promocja nie łączy się z innymi promocjami.

- TANIE ODPOWIEDNIKI LEKÓW NA RECEPTY
- DUŻE RABATY NA LEKI BEZ RECEPTY
- ODBIERZ KARTĘ STAŁEGO PACJENTA
- PREZENTY CZEKAJĄ NA CIEBIE

Tanie leki w Twoich aptekach

Apteka ALFA
PRZY PRZYCHODNI
ul. Bolesławska 8a
KROTOSZYN

Apteka ŁAKOWA
ul. Staszica 26 B
KROTOSZYN

Apteka ZAMKOWA
ul. Krotoszyńska 6
KOZMIN WLKP.

Zapraszamy do Aptek ze znakiem Kangura

**Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

**JPM
DOM**

OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN

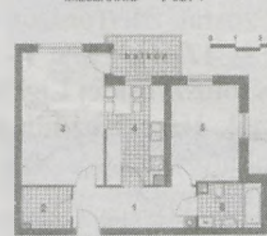


NOWE MIESZKANIA

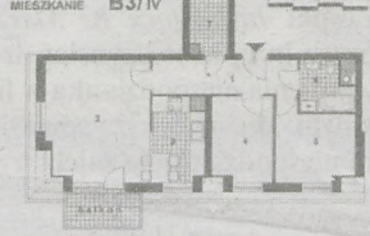
OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM

MIESZKANIE A3/I



MIESZKANIE B3/IV



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNIE WTOREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL.DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87

**JPM
DOM**

www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

Boston+krzesła Royal



Commode



kuchnia Londyn



- zabudowa wnek!!!
- projekt kuchni i szaf gratis!!!

Gawin
fabryka mebli

salon firmowy

Krotoszyn,

ul. Ogrodowskiego 1c

tel. 62 722 58 26

godziny otwarcia:

pn. -pt. 10.00-18.00

sob. 9.00-13.00

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Stenklewicz 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Stenklewicz 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Agnieszka Marcialak, Weronika Piorunek, Anna Szklarek. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Ferdynand Woźny.

Zasługujemy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769110

19